ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

Cena 3 zł (w tym 5% VAT)

24 – 30 października 2022 r. | nr 43 (821/2022) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Najbardziej po kieszeni dostaną przedsiębiorcy

Podatki od nieruchomości w górę

Rada Miasta Lublin, przy sprzeciwie radnych PiS, uchwaliła podwyżkę podatków od nieruchomości. Nowe, wyższe od obecnych o ok. 15% stawki, będą obowiązywać od 1 stycznia. Str. 4

ŚWIDNIK. Remonty na finiszu

Parking gotowy, a na Witosa będzie kara za opóźnienie

Kierowcy korzystający z parkingu przy ul. Kosynierów, sąsiadującego ze sklepami „Premium" i „Ziarenko" nie będą mieć już powodów do narzekań. Starą, dziurawą i nierówną nawierzchnię zastąpiła kostka brukowa. Końca dobiega również przebudowa ulicy Witosa. Choć w tym przypadku wykonawca nie wyrobił się w terminie i wszystko wskazuje na to, że miasto naliczy mu za to karę. Str. 7

Będzie nowa propozycja taryfy

MPWiK nie odpuszcza podwyżki

Jak informowaliśmy przed tygodniem Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie" odrzucił złożoną przez MPWiK taryfę z ponad 30-procentową podwyżką ceny wody i ścieków. Spółka, która przez blisko dwa tygodnie unikała komentarza w tej sprawie w końcu zabrała głos, zapowiadając, że ponownie wystąpi o podwyżkę. Jak dużą, tego jednak nie chce zdradzić. Str. 3

BRONOWICE. Jeśli tylko znajdą się pieniądze...

Park będzie jak z obrazka

Wiemy, jak ma wyglądać zrewitalizowany Park Bronowicki. W ubiegłą środę projektanci GAJDA Architektura Krajobrazu przedstawili mieszkańcom Lublina projekt zieleńca u zbiegu ulic Fabrycznej i Bronowickiej, prosząc ich o uwagi. Park na uczestnikach spotkania zrobił ogromne wrażenie, szkopuł jednak w tym, czy znajdą się na niego pieniądze. Większość z potrzebnych blisko 7 milionów złotych to środki, które Ratusz musi pozyskać. Str. 4

– To normalne – mówią pisowskie władze Świdnika. – To absurdalne – uważa prezydent Lublina z PO

Świdnik będzie sprzedawał węgiel, Lublin jeszcze nie wie

Sejm przyjął w czwartek ustawę, która umożliwi samorządom zakup węgla od spółek Skarbu Państwa po preferencyjnej cenie 1,5 tys. zł i jego sprzedaż mieszkańcom za nie więcej niż 2 tys. zł za tonę. Władze rządzonego przez PiS Świdnika zapewniają, że miasto z niej skorzysta. W Lublinie, gdzie rządzi KO, podchodzą do tego z dużym dystansem i decyzja jeszcze nie zapadła. Str. 5

Społecznicy z Hajdowa-Zadębia, Felina oraz Tatar napisali do prezydenta Lublina, marszałka województwa oraz przewodniczącego sejmiku

Petycjami chcą zatrzymać budowę spalarni śmieci

Przewodniczący Rad oraz Zarządów Dzielnic: Hajdów-Zadębie, Felin i Tatary przygotowali petycje do prezydenta Lublina, marszałka województwa lubelskiego oraz przewodniczącego sejmiku, w których sprzeciwiają się budowie w Lublinie instalacji termicznego przekształcenia odpadów komunalnych, czyli spalarni śmieci. A takie, i to aż dwie mogą powstać w mieście nad Bystrzycą. Kom-Eko chce postawić instalację przy ul. Metalurgicznej, z kolei Centrum Nowoczesnych Technologii S.A. – giełdowa spółka związana z pochodzącym z Lublina miliarderem, Zbigniewem Jakubasem – przy ul. Tyszowieckiej. Str. 4

Jest zgoda na postawienie pomnika Lecha Kaczyńskiego

Różnie się kojarzy

Piętnastoma głosami „za", przy dwunastu „przeciw" i trzech „wstrzymujących się" Rada Miasta Lublin zgodziła się na wzniesienie na placu Teatralnym pomnika Śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Część radnych była przeciwko, bo nie podobał im się sam projekt pomnika. Podnosili, że jest zbyt duży, a prezydent tak przedstawiony przypomina... Kim Dzong Una lub Stalina. Str. 3

ŚWIDNIK. W razie potrzeby po tabletki również do przychodni

Jodek nie tylko w ratuszu

Str. 11

HAJDÓW-ZADĘBIE. Na takie zmiany w planie nie ma zgody

Mogę zapewnić, że nie mogę zapewnić...

– to jedna z wielu złotoustych wypowiedzi Mirosława Hagemejera, szefa Wydziału Planowania w Departamencie Inwestycji i Rozwoju Urzędu Miasta Lublin podczas czwartkowego spotkania z mieszkańcami Hajdowa-Zadębia, dotyczącego zmian w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego dla dzielnicy. Wnioskuje o nie jeden z inwestorów, który chce budować 25-metrowe hale magazynowe, czyli prawie 2,5-razy wyższe niż te obecnie istniejące. Str. 2

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ

19626 Damel Taxi Lublin

ANDROID APP ON Google play

Available on the App Store

cena za kurs gwarantowana

HAJDÓW-ZADĘBIE. Na takie zmiany w planie nie ma zgody

Mogę zapewnić, że nie mogę zapewnić...

– to jedna z wielu złotoustych wypowiedzi Mirosława Hagemejera, szefa Wydziału Planowania w Departamencie Inwestycji i Rozwoju Urzędu Miasta Lublin podczas czwartkowego spotkania z mieszkańcami Hajdowa-Zadębia, dotyczącego zmian w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego dla dzielnicy. Wnioskuje o nie jeden z inwestorów, który chce budować 25-metrowe hale magazynowe, czyli prawie 2,5-razy wyższe niż te obecnie istniejące.

Czwartkowe spotkanie w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 48 przy ul. Kasprowicza odbyło się na wniosek Rady Dzielnicy. Po konsultacjach, na które Ratusz zaprosił mieszkańców przed dwoma tygodniami, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie **Jacek Skiba** zwrócił się do prezydenta **Krzysztofa Żuka** o organizowanie kolejnego spotkania, bo w tym pierwszym z uwagi na niefortunny termin uczestniczyć mogło niewielu mieszkańców.

Tym razem zjawiło się ponad 70 osób zainteresowanych zmianami, które na wniosek inwestora planuje Urząd Miasta. Przypomnijmy! Ratusz nad zmianą obowiązującego od 2005 roku planu miejscowego przy ul. Kasprowicza i Zadębie pracuje na wniosek Panattoni Europe. Chodzi o blisko 27 hektarów, gdzie miałyby powstać hale magazynowe. Na łamach tygodnika Jacek Skiba, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie, podkreślał tuż po wyłożeniu planu, że to, co wymyślili miejscy planiści nie tylko oburza mieszkańców, ale także przedsiębiorców prowadzących biznesy w sąsiedztwie.

– Zmiany poszły w o wiele gorszym kierunku niż mogliśmy się spodziewać. Maksymalna wysokość zabudowy miała wynosić 16 metrów, a ma być nawet 25 m, w przypadku zastosowania w ramach działki budowlanej dachu zielonego. Plan dopuszcza także lokalizację budynków w odległości 1,5 m od granicy z sąsiednią działką lub bezpośrednio przy granicy. Takich cudów jeszcze świat nie widział – mówił.

Teraz o swoich obawach przy przedstawicielach Ratusza mówili mieszkańcy.

Na spotkanie w sprawie zmian w planie przybyło ponad 70 mieszkańców

Najwięcej kontrowersji budziła wysokość zabudowy, na którą pozwala plan, a także zmiana układu drogowego przy ul. Kasprowicza i Zadębie. Obecny plan rezerwuje grunty pod dwie nowe drogi mające przecinać teren inwestora i dochodzić do ul. Kasprowicza. Firmie są one zbędne, więc na jej wniosek miasto ma wykreślić z planu jedną z tych dróg. Droga będzie, ale jedynie wjazdem w głąb terenu inwestora.

I o zmianie układu drogowego rozmawiano na początku spotkania, uzupełniającego jak poinformował **Mirosław Hagemejer**, szef Wydziału Planowania, a później o między innymi proponowanej wysokości hali, a także stawkach, jakie inwestor jest gotów zapłacić za metr kwadratowy, co poniektórym właścicielom działek (z ust jednej z mieszkanek padła kwota 120 zł). Wiele do życzenia pozostawiała podczas spotkania komunikacja M. Hagemejera z uczestnikami, o czym nasz dziennikarz przysłuchujący się półtoragodzinnej dyskusji mógł przekonać się osobiście. Zapraszanie na korepetycje na Wieniawską, gdzie mieści się Wydział Planowania, czy mówienie, że to nie jest spotkanie terapeutyczne, było zupełnie nie na miejscu.

Póki co, uwagi do planu można składać do 4 listopada na piśmie lub drogą elektroniczną do Prezydenta Miasta Lublin, Plac Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin, e-mail: planowanie@lublin.eu, ePUAP: /UMLublin/SkrytkaESP lub za pośrednictwem portalu partycypacyjnego e-usług – planowanie przestrzenne: https://decyduje.lublin.eu/pl/ z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy. **BS**

Tu Gaudeamus Igitur co roku brzmi najdonośniej

Vivat Academia, vivant professores!

W ubiegły piątek, 21 października, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, oficjalnie zainaugurował 78. w swojej historii rok akademicki. Na trzynastu wydziałach największej uczelni po tej stronie Wisły kształci się 17 tysięcy studentów, z czego 7 tys. na pierwszym roku. Wśród nich blisko 700 obcokrajowców.

Choć zajęcia na UMCS rozpoczynają się, jak na wszystkich uczelniach, z początkiem października tradycją stało się, że uroczysta inauguracja roku akademickiego odbywa się w dniu rocznicy powołania Uniwersytetu, która miała miejsce 23 października 1944 roku, lub w okolicach tej daty. Samą uroczystość otworzył JM Rektor prof. dr hab. **Radosław Dobrowolski**, który po przywitaniu studentów i licznie przybyłych gości, podsumował poprzedni rok i nakreślił plany i wyzwania, jakie czekają społeczność akademicką w nowym roku. A ten - zdaniem rektora – nie zapowiada się na łatwy, bo rozpoczyna się w niezwykle trudnym momencie – w cieniu tragicznych wydarzeń wojny na Ukrainie, w czasie gwałtownie pogłębiającego się kryzysu gospodarczo-ekonomicznego, wielu zmian i związanego z nimi zachwiania poczucia bezpieczeństwa na różnych płaszczyznach.

– Niepewność, jak będzie wyglądała nasza bliska przyszłość, towarzyszy nam każdego dnia. Bardzo chciałbym wierzyć, że sytuacja się unormuje i że po trudnym okresie nadejdzie przynajmniej względny spokój. Naiwnością jednak jest sądzić, że nastąpi to niebawem. Mimo trudności, z którymi się mierzymy, wierzę, że mamy w sobie siłę, co pokazały choćby ubiegłe równie niełatwe lata, naznaczone pandemią, aby nadal podejmować działania badawcze, dydaktyczne, które stanowią nadrzędną wartość wspólnoty uniwersyteckiej, sportowe i kulturalne, które pozwalają rozwijać indywidualne pasje oraz, tak ważne w tym czasie, działania społeczne i charytatywne – mówił rektor, podkreślając, że społeczność akademicka UMCS wykazała się niezwykłą solidarnością, od wielu miesięcy wspierając obywateli Ukrainy.

Podczas inauguracji nie mogło zabraknąć immatrykulacji przedstawicieli studentów I roku

Kolejną część uroczystości wypełniło wręczenie nagród i odznaczeń. Złotym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali: prof. dr hab. **Stanisława Niebrzegowska-Barmińska** i dr hab. **Paweł Nowak**; Srebrnym Krzyżem Zasługi: prof. dr hab. **Walenty Baluk** i prof. dr hab. **Małgorzata Wiśniewska,** zaś Brązowym Krzyżem Zasługi – dr hab. **Marta Nowosad-Bakalarczyk,** dr **Anna Szwed-Walczak** oraz dr hab. **Marta Wójcicka**.

Tradycyjnie podczas inauguracji wręczono również doroczną Nagrodę im. Jerzego Giedroycia, którą tym razem wyróżniona została **Anna Wylęgała** za książkę pt. „Był dwór, nie ma dworu. Reforma rolna w Polsce" – laureatka oprócz pamiątkowego dyplomu otrzymała 25 tys. zł. Nagrody odebrali również najlepsi absolwenci. Tytuł „Najlepszego Absolwenta UMCS" oraz 3000 zł nagrody otrzymał **Michael Mishchenkov** z Wydziału Artystycznego, a najlepsi absolwenci poszczególnych wydziałów otrzymali po 2500 zł (**Michał Zabielski** z Wydziału Artystycznego, **Dunuvilla Kavindi Jayawickreme** z Wydziału Biologii i Biotechnologii, **Anna Wasilewska** z Wydziału Chemii, **Żaneta Biernacka** z Wydziału Ekonomicznego, **Adrian Popiołek** z Wydziału Filozofii i Socjologii, **Anita Róg-Bindacz** z Wydziału Filologicznego, **Marcin Gnat** z Wydziału Historii i Archeologii, **Katarzyna Siuzdak** z Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki, **Patrycja Adamczyk** z Wydziału Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej, **Kamil Góra** z Wydziału Pedagogiki i Psychologii, **Mykhailo Zaslavskyi** z Wydziału Politologii i Dziennikarstwa, **Ilona Łukasik** z Wydziału Prawa i Administracji oraz **Angelika Brzyszko** z Wydziału Zamiejscowego w Puławach).

Uroczystość zwieńczył wykład inauguracyjny pt. „Wojny informacyjne", który wygłosił dr hab. **Zbigniew Osiński**, prof. UMCS z Wydziału Filologicznego. **Opr. ZM**

W pierwszy weekend listopada w Lublinie odbędzie się Fantastyczny Festiwal Wyobraźni StarFest 2022

Nie lada gratka dla fanów fantastyki

Miłośnicy fantastyki w Lublinie i regionie nie obejdą się smakiem tej jesieni. Z powodów organizacyjnych, po pandemicznej przerwie, nie powróci jeszcze wprawdzie jedna z największych i najpopularniejszych imprez tematycznych w kraju, Festiwal Fantastyki Falkon, ale w jej miejsce pojawi się nowe wydarzenie. W pierwszy weekend listopada w Targach Lublin odbędzie się Fantastyczny Festiwal Wyobraźni StarFest 2022. Przez trzy dni przy ul. Dworcowej 11 na uczestników czekać będzie około 400 wydarzeń związanych z szeroko pojętą fantastyką.

– Fantastyczny Festiwal Wyobraźni StarFest jest interdyscyplinarnym festiwalem poświęconym kulturze, inspirowanej szeroko rozumianą fantastyką. Jest inspirowany Festiwalem Fantastyki Falkon, który odbywał się w Lublinie od 2000 roku, w pewnym sensie jest spadkobiercą, młodszym bratem – przyznaje **Krzysztof Księski** z Fundacji Po Innej Stronie Mocy, koordynator festiwalu i podkreśla, że podczas StarFest 2022, w odróżnieniu od Falkona organizatorzy kłaść będą większy nacisk na elementy związane z kulturą ruchu i multimediami. – Podczas festiwalu można będzie spotkać fantastycznych gości, gwiazdy popkultury: pisarzy, aktorów, twórców gier i youtuberów. Odbędą się prelekcje, wykłady i panele dyskusyjne podzielone na bloki tematyczne: literacki, popularnonaukowy, popkulturowy, sci-fi, gry fabularne i varia – K. Księski wylicza atrakcje czekające na uczestników. A ci będą mogli brać udział także w licznych konkursach, turniejach, warsztatach, pokazach, koncertach oraz projekcjach filmów i seriali. Dostępne będą wszelkiego rodzaju gry bez prądu, gry wideo: komputerowe, konsolowe, planszowe, karciane, bitewne i fabularne. Na ponad 100 stoiskach handlowych i tematycznych każdy znajdzie coś dla sobie. Organizatorzy pomyśleli także o najmłodszych. Będą gry i zabawy animacyjne, fantastyczne malowanie buziek czy mydlane bańki.

StarFest 2022 rozpocznie się w obiektach Targów Lublin przy ul. Dworcowej 11 w piątek, 4 listopada o godz. 15 i potrwa do godz. 16 w niedzielę, 6 listopada. Trzydniowy karnet na imprezę kosztuje 120 zł. Bilety ulgowe przewidziano dla osób do lat 12 oraz niepełnosprawnych. Wejściówki na poszczególne dni wahać się będą od 60 do 100 zł. Szczegółowy program imprezy na **www.starfest.pl** **BS**

Przed StarFest Selfie Station

Nim powierzchnie Targów Lublin zapełnią się pasjonaci fantastyki, od ubiegłej soboty (22 października), działa w nich nowa atrakcja – Selfie Station, czyli pierwsze muzeum selfie w Lublinie. – Zapraszamy wszystkich miłośników kreatywnych fotek zarówno na profesjonalne sesje zdjęciowe, jak również na fotki amatorskie. Do dyspozycji oddajemy osiem różnych przestrzeni z ponad 30 instalacjami, a każda z nich w innym klimacie – zachęcają organizatorzy Selfie Station i przypominają, by zabrać ze sobą aparat, telefon, duuuużo wolnej pamięci, dobry humor, przyjaciół i ewentualnie kilka stylizacji, aby zdjęcia były bardziej efektowne.

Selfie Station czynne jest codziennie. W poniedziałek- czwartek w godz. 12:00 – 19:00, a od piątku do niedzieli w godz. 12:00 – 20:00. Bilety w cenie na tygodniu od 20 zł (grupowy od osoby), w weekendy od 25 zł. **r**

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

8.10.2022 r. Władysław Bodnarski, 76 lat
9.10.2022 r. Jadwiga Wysokińska, 86 lat
10.10.2022 r. Józef Dziura, 66 lat
10.10.2022 r. Marcin Goral, 47 lat
11.10.2022 r. Stanisław Furmaniak, 75 lat
11.10.2022 r. Joanna Górska z d. Koc, 69 lat
11.10.2022 r. dr Aleksander Karkowski, 86 lat
12.10.2022 r. Marian Woźniak, 76 lat
13.10.2022 r. Dariusz Lakutowicz, 64 lata
13.10.2022 r. Irena Niebrzydowska z d. Targońska, 89 lat
14.10.2022 r. Elżbieta Kopeć z d. Flis, 58 lat
14.10.2022 r. Krystyna Niewiadoma z d. Głos, 75 lat
14.10.2022 r. Dariusz Polakowski, 66 lat
14.10.2022 r. Maria Stafijowska z d. Tabiszewska, 81 lat
14.10.2022 r. Maria Stokowska, 86 lat
15.10.2022 r. Wiktor Sidor, 92 lata
15.10.2022 r. Bogumiła Włodarczyk, 89 lat
16.10.2022 r. Józef Jargiełło, 95 lat
16.10.2022 r. Marian Kowalski, 79 lat
16.10.2022 r. Bronisław Lenard, 99 lat
16.10.2022 r. Józefa Urban, 88 lat
16.10.2022 r. Władysław Niewęgłowski, 71 lat
17.10.2022 r. Mirosław Piekarski, 60 lat
17.10.2022 r. Zbigniew Zbroński, 67 lat
18.10.2022 r. Stanisław Bombolewski, 92 lata
18.10.2022 r. Zbigniew Szukaluk, 65 lat
19.10.2022 r. Grzegorz Łaszkiewicz, 68 lat

ŚWIDNIK

12.10.2022 r. Józef Całka, 71 lat
13.10.2022 r. Kazimierz Śmiałkowski, 73 lata
14.10.2022 r. Czesław Kulik, 66 lat
15.10.2022 r. Janina Kwit, 77 lat
16.10.2022 r. Andrzej Mazurek, 81 lat

nowy tydzień W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

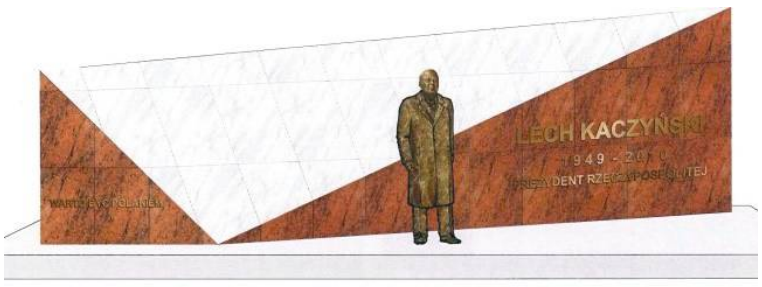

PROJEKT POMNIKA LECHA NA SKWERZE ABP JÓZEFA Ż PRZY PLACU TEATRALNYM

Jest zgoda na postawienie pomnika Lecha Kaczyńskiego

Różnie się kojarzy

Piętnastoma głosami „za", przy dwunastu „przeciw" i trzech „wstrzymujących się" Rada Miasta Lublin zgodziła się na wzniesienie na placu Teatralnym pomnika Śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Część radnych była przeciwko, bo nie podobał im się sam projekt pomnika. Podnosili, że jest zbyt duży, a prezydent tak przedstawiony przypomina... Kim Dzong Una lub Stalina.

O zgodę na wzniesienie pomnika, wraz z wybranym już projektem, wystąpił Społeczny Komitet Budowy Pomnika Śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Pomnik ma stanąć na skwerze abp. Życińskiego od strony placu Teatralnego i Al. Racławickich, a postać prezydenta będzie zwrócona w stronę Krakowskiego Przedmieścia. Jak uzasadniają wnioskodawcy takiej lokalizacji, pomnik usytuowany w tym miejscu harmonizował będzie z całością nowoczesnej przestrzeni placu przy Centrum Spotkania Kultur i będzie estetycznym dopełnieniem przestrzeni skweru oraz placu Teatralnego. Postać prezydenta, pod krawatem i w płaszczu do kolan, będzie mieć 2,9 m wysokości i stać na płycie o rozmiarach 11 na 0,5 m na tle konstrukcja z białych i czerwonych kamiennych płyt o wysokości od 2,9 do 4 metrów.

I właśnie rozmiary całego monumentu i sposób ekspozycji prezydenta Kaczyńskiego nie spodobały się części radnych.

– Na takim tle i tak ujęty jako żywo przypomina Kim Dzong Una – stwierdził radny **Dariusz Sadowski** (klub prezydenta Żuka), a jego klubowa koleżanka **Elżbieta Dados** oświadczyła, że projektanta tego pomnika należałoby wystawić na pl. Teatralny w dybach i wychłostać, bo dla niej ten projekt jest „zbiorem jakichś trójkątów", a tak zaprojektowana i wkomponowana „figura śp. Prezydent wygląda tu jak Stalin. – Ten pomnik jest zbyt monumentalny, zbyt duży i bardziej podzieli ludzi – uznał z kolei **Grzegorz Lubaś**.

Ostatecznie cała 12 radnych PiS, dwójka radnych klubu prezydenckiego: **Jadwiga Mach** i **Zbigniew Targoński** oraz niezależny radny **Stanisław Brzozowski** zagłosowali za wyrażeniem zgody na wzniesienie pomnika, radni **Leszek Daniewski, Piotr Choduń** i **Adam Osiński** (wszyscy z klubu prezydenta) wstrzymali się od głosu, a 12. ich klubowych koleżanek i kolegów była przeciwko. W głosowaniu nie uczestniczyła, nieobecna **Anna Ryfka**.

Jak zapewniają przedstawiciele Społecznego Komitetu Budowy Pomnika jego wzniesienie w żaden sposób nie obciąży budżetu miasta - zostanie w całości sfinansowany z funduszy pochodzących ze zbiórki. **MK, ZM**

Żniwa na lubelskim osiedlu zakończone

Konopie powrócą w przyszłym roku

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Pole konopi między blokami przy ulicy Jantarowej na lubelskim Węglinie Południowym, od wielu miesięcy elektryzowało mieszkańców, a jego sława rozniosła się nawet poza granice kraju. Od piątku jest już historią. Firma Hemplab, dzierżawiąca działkę zakończyła żniwa.

Wcześniej, 10 września każdy lublinianin mógł zabrać do domu tyle roślin, ile mógł wynieść samodzielnie z pola. Półhektarowy skrawek z aromatycznymi roślinami ściągał amatorów konopi włóknistych z całego kraju - ponad 500 osób. Natomiast w piątek, 21 października maszyny dokończyły pracę. Najpierw kombajn zebrał kwiaty konopi, a następnie pole zostało zaorane i przygotowane na zimę.

– Udało nam się zebrać konopie włókniste z pola na ulicy Jantarowej za pomocą maszyny sczesującej kwiatostany oraz liście. Łodygi konopne zostały zatalerzowane w ziemię i pole zostało przygotowane na zimę. Żniwa znacznie się opóźniły w związku z deszczową pogodą oraz usterkami sprzętu do zbioru. Po zbiorach biomasa przewieziona zostanie do suszarni. Po odpowiednim wysuszeniu będziemy mogli zacząć ją przetwarzać w naszym zakładzie w Lublinie. Otrzymane surówce planujemy wykorzystać w produkcji kosmetyków oraz preparatów pielęgnacyjnych dla zwierząt domowych – mówi **Szymon Włodarczyk**, prezes Hemplabu.

Uprawa konopi kontynuowana będzie również w przyszłym roku, co już zapowiedział Sz. Włodarczyk – pole na ulicy Jantarowej zostało wydzierżawione również na sezon 2023 i wtedy również planujemy uprawiać tam konopie włókniste. **BS**

Będzie nowa propozycja taryfy

MPWiK nie odpuszcza podwyżki

Jak informowaliśmy przed tygodniem Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie" odrzucił złożoną przez MPWiK taryfę z ponad 30-procentową podwyżką ceny wody i ścieków. Spółka, która przez blisko dwa tygodnie unikała komentarza w tej sprawie w końcu zabrała głos, zapowiadając, że ponownie wystąpi o podwyżkę. Jak dużą, tego jednak nie chce zdradzić.

Obecna, mająca obowiązywać trzy lata, taryfa MPWiK weszła w życie we wrześniu ubiegłego roku. Wprowadziła ok. 5% podwyżkę cen wody i ścieków - pierwszą od 5 lat. Spółka początkowo chciała podnieść ceny o ponad 20%, ale takiej wersji taryfy nie zaakceptował Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Lublinie, podobnie jak i skorygowanego wariantu z podwyżkami na poziomie ok. 11-12%. Zgodził się dopiero na trzecią wersję ze stawkami wyższymi o wspomniane 5%. Już wtedy było wiadomo, że przy obciętych przez RZGW cenach MPWiK może zapomnieć o dotychczasowych zyskach, które sięgały 5, a w niektórych latach 10 i więcej milionów złotych i z taką taryfą spółka trzech lat nie wytrwa. I faktycznie w ubiegłym roku zysk spółki spadł do ok. 2,5 mln zł, a w tym – biorąc pod uwagę drastyczną podwyżkę cen energii i galopującą inflację – jeśli w ogóle, by był, to byłby zapewne symboliczny. W połowie czerwca MPWiK wystąpił więc o skrócenie obowiązywania obecnej taryfy i wprowadzenie nowej z ponad 30% podwyżką cen wody i ścieków. Po dwóch miesiącach analizy, na początku września, RZGW wniosek spółki odrzucił. Obydwie strony nie informowały o tym, a o odmownej decyzji RZGW dowiedzieliśmy się dopiero kilkanaście dni temu, kierując do RZGW pytanie, na jakim etapie jest rozpatrywanie wniosku lubelskich wodociągów.

Sam MPWiK długo nie odpowiadał na prośbę o komentarz i pytanie o obecną rentowność i wynik finansowy spółki. Lakoniczną odpowiedź dostaliśmy dopiero w ubiegłym tygodniu.

– Spółka złoży do Dyrektora RZGW PGW Wody Polskie w Lublinie nowy wiosek o skrócenie okresu obowiązywania taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków wraz z projektem nowej taryfy oraz uzasadnieniem. Nastąpi to na przełomie października i listopada 2022 r. O szczegółach wniosku i jego uzasadnieniu poinformujemy po jego złożeniu – odpisała nam **Magdalena Bożko**, rzecznik prasowy Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie, odmawiając podania teraz stawek, które zaproponuje spółka.

MPWiK nie ujawnia również jak obecny cennik przekłada się na rentowność spółki i jak wygląda aktualny wynik finansowy. – Jeśli chodzi o wyniki finansowe spółki, to są one podawane po zatwierdzeniu sprawozdania finansowego za miniony rok obrachunkowy – ucina Magdalena Bożko. **Marek Kościuk**

Sprzeciw mieszkańców nic nie dał

Mieszkania z widokiem na ZUS

Miejscy radni zmienili miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla rejonu ulic Zana i Wallenroda. Dzięki temu na 1,3-hektarowej działce między ZUS-em, budynkiem Sądu Rejonowego, a biurowcami przy ul. Zana będą mogły stanąć m.in. bloki, nawet do 55 metrów wysokości.

Na działce między ZUS a Sądem Rejonowym, na której dziś znajduje się prowizoryczny parking, będą mogły stanąć wieżowce

O zmianę planu wnioskował właściciel działki, na której od lat urządzony jest prowizoryczny parking. Przeciwko jej przeznaczeniu również pod budownictwo wielorodzinne byli okoliczni mieszkańcy i Rada Dzielnicy Rury, ale większość radnych była przeciwnego zdania. Przy okazji głosowania doszło do rozłamu w klubie prezydenta **Krzysztof Żuka**. „Za" zagłosowało 15 z nich oraz niezrzeszony **Stanisław Brzozowski,** ale trójka prezydenckich radnych: **Monika Orzechowska, Monika Kwiatkowska** i **Stanisław Kieroński** była przeciw. Podobnie jak 10 radnych PiS. Ich klubowy kolega **Zbigniew Ławniczak** wstrzymał się od głosu.

Zgodnie z nowym zapisami planu na działce będą mogły stanąć bloki i budynki handlowo-usługowe mające od strony ulicy Zana nawet 55 metrów wysokości, a od ul. Wallenroda do 25 metrów. Na każdy lokal mieszkalny ma przypadać co najmniej 1,5 miejsca parkingowego. Krytycy zmian przestrzegają, że po powstaniu bloków w miejscu parkingu znalezienie miejsca parkingowego w tej okolicy będzie graniczyło z cudem. **ZM**

ŚWIDNIK. Prawdopodobnie jest pierwszą w regionie

Cmentarna wypożyczalnia już działa

Porządkujący groby na świdnickim cmentarzu komunalnym mogą korzystać już z wypożyczalni sprzętu. Na jej wyposażeniu znalazły się łopata, szpadel, konewka, szczotka i taczka. Można ich używać za darmo, ale po skończonej pracy, należy odnieść na miejsce.

Wypożyczalnia sprzętu stanęła obok regału na używane znicze do ponownego wykorzystania. Jej pomysłodawcą jest **Jerzy Irsak**, prezes zarządzającej cmentarzem komunalnym spółki Pegimek. Jak mówił niedawno na naszych łamach, takie rozwiązanie podpatrzył, będąc na pogrzebie w Bawarii, a w przekonaniu, że warto po nie sięgnąć utwierdził go widok mężczyzny, który na cmentarz w Świdniku przyjechał z własną taczką w bagażniku.

Wypożyczalnia działa na podobnych zasadach, na jakich korzysta się z wózków na zakupy w marketach. By skorzystać ze sprzętu, wystarczy włożyć monetę, a później odnosząc sprzęt na miejsce, można ją odzyskać. – Nie obawiamy się tego, że mieszkańcy będą kraść, ale zależy nam na tym, aby sprzęty trafiały na swoje miejsce, a nie były porzucane w różnych częściach cmentarza – tłumaczył prezes.

Na razie wypożyczalnia jest jedna, ale przy wejściu na cmentarz spółka planuje zamontować kolejną. **(w)**

ŚWIDNIK. Taniej się nie da

Kluczowe inwestycje droższe o połowę

Nie 7 a najprawdopodobniej 11 mln zł będzie kosztować budowa hali sportowej przy SP nr 3 w Świdniku. Radni zgodzili się, aby miasto o 4 mln zł zwiększyło budżet tej inwestycji. Taką samą kwotę Ratusz będzie zmuszony dołożyć do modernizacji miejskiego targowiska.

Poszukiwania wykonawcy hali sportowej przy SP nr 3 w Świdniku trwają od kilku miesięcy. Przypomnijmy, że pierwszy przetarg na to zadanie miasto ogłosiło jeszcze w maju. Wykonawcy nie udało się wybrać, bo wszystkie oferty okazały się zbyt drogie. Przetarg więc powtórzono, lecz z takim samym wynikiem. W sierpniu ogłoszono kolejny. Przystąpiły do niego trzy firmy: spółka Brenal z Krupca, proponując cenę 11,7 mln zł, firma Usługi Remontowo-Budowlane REM-GUZ Marcin Guz ze Świdnika – ok. 11 mln zł i Edach z Jakubowic Konińskich-Kolonii – 11,4 mln zł.

Te oferty również okazały się droższe od szacunków przygotowanych przez urzędników, ale władze miasta doszły do wniosku, że taniej już nie będzie, więc zasadnym jest zwiększenie finansowania tej inwestycji, na co radni wyrazili zgodę.

Szacowano, że halę uda się wybudować za ok. 7 mln zł (z czego 5 mln zł to środki z Polskiego Ładu) co oznacza, że Urząd Miasta, aby móc podpisać umowę z najtańszym oferentem dołoży 4 mln zł.

Taką samą kwotą zasilono również zadnie dotyczące budowy zadaszenia targowiska miejskiego wraz z montażem paneli fotowoltaicznych. Początkowo miasto planowało przeznaczyć na to zadanie ok. 10 mln zł (lwia część tej kwoty - 9,5 mln zł to środki z Polskiego Ładu). Pierwszy przetarg pokazał jednak, że to za mało – najtańsza i jedyna oferta opiewała na prawie 14 mln zł. Ogłoszono więc drugie postępowanie, do którego przystąpiło trzech potencjalnych wykonawców: spółka KAPIBARA z Knurowa – 15,9 mln zł, MAX-BUD Grzegorz Pawłowski z Szerokiego – 18,3 mln zł i firma LS COMPLEX z Lublina – 14,3 mln zł.

Na ostatniej sesji radni zgodzili się także, aby dołożyć 2,5 mln zł do opracowania dokumentacji projektowej Multifunkcyjnego Centrum Rozwoju, czyli hali sportowo-widowiskowej, która ma powstać we wschodniej części Świdnika. – Zwiększyliśmy środki na trzy kluczowe zadania. Łącznie dokładamy do tych inwestycji ok. 10 mln zł, a pozyskane na nie dofinansowanie to 15 mln zł, więc warto. Mamy nadzieję, że uda nam się rozstrzygnąć te przetargi i podpisać umowy z wykonawcami, aczkolwiek muszą one jeszcze spełniać pozostałe warunki. Ogłaszaliśmy przetargi na te zadania kilkukrotnie, myślę, że dobrze sprawdziliśmy rynek i ceny te są obiektywne, choć wiadomo, że ostatnio koszty wszystkich prac budowlanych bardzo poszły w górę – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika. **(w)**

Najbardziej po kieszeni dostaną przedsiębiorcy

Podatki od nieruchomości w górę

Rada Miasta Lublin, przy sprzeciwie radnych PiS, uchwaliła podwyżkę podatków od nieruchomości. Nowe, wyższe od obecnych o ok. 15% stawki, będą obowiązywać od 1 stycznia.

Przed głosowaniem nad uchwałą podatkową rada odrzuciła zaproponowaną przez przewodniczącego klubu radnych PiS, Piotra Bresia, poprawkę zmniejszającą o złotówkę proponowaną przez prezydenta podwyżkę stawki podatku od nieruchomości od budynków zajętych pod prowadzenie działalności gospodarczej.

– Przedsiębiorcy i tak mają ciężko, najpierw był covid, a teraz toczy ich „putiniflacja" – przekonywał **Piotr Breś**. Poparło go 11 radnych klubu PiS i radny **Stanisław Brzozowski**, ale przeciwko było 17 radnych klubu prezydenta Żuka. Takim samym wynikiem zakończyło się głosowanie nad samą uchwałą podatkową. Podatki od 1 stycznia wzrosną średnio o ok. 15%. Np. stawka podatku od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wzrośnie z 1 do 1,14 zł/m2, od pozostałych gruntów z 0,52 do 0,61 zł/m2, od budynków mieszkalnych z 0,83 do 1 zł/m2, a związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej z 24,45 do 28,21 zł/m2. Jak dla przykładu wyliczają urzędnicy w przypadku lokalu mieszkalnego o powierzchni użytkowej 60 m2 i gruntu przynależnego do lokalu o pow. 45 m2 wzrost kwoty podatku wyniesie 14,00 zł rocznie, za dom jednorodzinny o pow. użytkowej 150 m2 z wolnostojącym garażem o pow. użytkowej 25 m2 i grunt o powierzchni 800 m2 podatek wzrośnie rocznie o 132 zł. Właściciel budynku produkcyjnego o pow. użytkowej 16 000 m2 stojącego na gruncie o pow. 50 000 m zapłaci rocznie więcej o 67 160,00 zł, a sklepu o pow. użytkowej 1 100 m2 stojącego na gruncie o powierzchni 30 000 m2 więcej o 8 336 zł rocznie. Miasto konieczność podwyżki podatków tłumaczy m.in. wysoką inflacją, drastycznymi podwyżkami cen energii i prognozowanym uszczupleniem dochodów miasta związanym ze zmianami w systemie podatkowym w ramach programu Polski Ład o niemal 230 mln zł.

MK, ZM

Z 6,4 zrobiło się 11,6 mln zł

Skrzyżowanie jeszcze droższe?

Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie ma kolejny problem z planowaną przebudową skrzyżowania al. Witosa z ul. Doświadczalną. Oferty w powtórzonym przetargu są jeszcze droższe, niż te z pierwszego. Jeśli miasto będzie chciało zrealizować tę inwestycję, to konieczne będzie dołożenie do niej kolejnego miliona złotych.

Przypomnijmy, że Ratusz chce zlecić tu budowę dodatkowych pasów do skrętu w lewo oraz w prawo, wymianę sygnalizacji świetlnej, krawężników, nawierzchni jezdni i chodników, zatok autobusowych, oświetlenia ulicznego, poprawę odwodnienia, a także budowę brakującego odcinka ścieżki rowerowej łączącej drogę dla cyklistów wzdłuż ul. Vetterów z ul. Jagiełły. Całość miałaby być gotowa do końca października 2023 roku. Na realizację inwestycji Lublin otrzymał wiosną dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej. Dalej zaczęły się „schody". Po otwarciu ofert w pierwszym przetargu okazało się, że drogowcy chcą znacznie więcej pieniędzy niż przygotowali urzędnicy. Miejski budżet na inwestycję przewidywał ok. 6,4 mln zł, tymczasem najtańsza propozycja pruszkowskiej firmy Strabag opiewała na ponad 10,7 mln zł.

Rada Miasta zdecydowała się we wrześniu na zwiększenie środków finansowych w celu rozstrzygnięcia przetargu i powierzenia robót spółce Strabag. Ta jednak, już po oficjalnym ogłoszeniu jej jako zwycięzcy, odstąpiła od podpisania umowy. Niedoszły wykonawca nieoficjalnie przyznawał, że powodem takiej decyzji był dalszy wzrost cen na rynku budowlanym. Swoją ofertę kalkulował bowiem dwa miesiące wcześniej.

ZDiM nie miał więc wyjścia i został zmuszony do unieważnienia całego postępowania i powtórki przetargu. Tym razem urzędnicy dysponowali już budżetem na poziomie niecałych 10,8 mln zł. Niestety ceny ze strony zainteresowanych firm także poszły do góry. Najtańszy znów jest Strabag, który tym razem oczekuje od miasta niecałe 11,6 mln zł za swoje usługi. Jeszcze droższa jest propozycja lubelskiego KPRD, które wyceniło ją na niespełna 12,2 mln zł.

Teraz obie oferty czeka weryfikacja pod względem formalnym. Dopiero po zakończeniu tego etapu miasto podejmie ostateczną decyzję dotyczącą tego przetargu i tym samym dalszych losów.

Marek Kościuk

Społecznicy z Hajdowa-Zadębia, Felina oraz Tatar napisali do prezydenta Lublina, marszałka województwa oraz przewodniczącego sejmiku

Petycjami chcą zatrzymać budowę spalarni śmieci

Przewodniczący Rad oraz Zarządów Dzielnic: Hajdów-Zadębie, Felin i Tatary przygotowali petycje do prezydenta Lublina, marszałka województwa lubelskiego oraz przewodniczącego sejmiku, w których sprzeciwiają się budowie w Lublinie instalacji termicznego przekształcenia odpadów komunalnych, czyli spalarni śmieci. A takie, i to aż dwie mogą powstać w mieście nad Bystrzycą. Kom-Eko chce postawić instalację przy ul. Metalurgicznej, z kolei Centrum Nowoczesnych Technologii S.A. – giełdowa spółka związana z pochodzącym z Lublina miliarderem, Zbigniewem Jakubasem – przy ul. Tyszowieckiej.

Społecznicy z Hajdowa-Zadębia, Felina oraz Tatar w ubiegłym tygodniu rozpoczęli akcję zbierania podpisów pod petycjami skierowanymi do prezydenta Lublina i do marszałka województwa lubelskiego oraz przewodniczącego Sejmiku Województwa Lubelskiego. W pierwszym piśmie z 18 października, którego adresatem jest **Krzysztof Żuk**, proszą prezydenta o niewyrażenie zgody na budowę instalacji termicznego przekształcenia odpadów komunalnych w Lublinie. W drugim dokumencie, z 20 października, do marszałka województwa **Jarosława Stawiarskiego** oraz **Jerzego Szwaja**, przewodniczącego sejmiku, wnoszą o nieujmowanie w projekcie Wojewódzkiego Planu Gospodarowania Odpadami Komunalnymi na lata 2023-2028 oraz Planie Inwestycyjnym (załączniku do WPGOK) budowy takiej instalacji.

W obu pismach podkreślają, że w Lublinie nie potrzeba budowy instalacji termicznego przekształcenia odpadów komunalnych, bo istniejące Elektrociepłownie Wrotków i Megatem w pełni pokrywają i to z dużą rezerwą zapotrzebowanie na ciepło systemowe. Podkreślają także, że EC Wrotków rozbudowuje system opalania kotłów gazem ziemnym, a EC Megatem kocioł do opalania biomasą (zrębki drewna), który odda do eksploatacji z początkiem 2023 r. i że ma już wybudowany system do opalania kotłów gazem ziemnym, gotowy do użycia.

Autorzy petycji podkreślają, że „kosztowna budowa następnej elektrociepłowni z nierozwiązanym systemem przesyłowym, z problematycznym poziomem dochodów za spalanie przyjętego paliwa alternatywnego z odpadów, z ograniczoną ilością tego paliwa z terenu miasta nie gwarantuje nam korzyści materialnych, gwarantuje nam natomiast dodatkową emisję substancji szkodliwych dla zdrowia nie tylko ze spalania naszych odpadów, ale głównie przywożonych spoza Lublina".

Pod petycjami przeciwko budowie spalarni podpisali się niemal wszyscy uczestnicy spotkania zorganizowanego w ubiegłym tygodniu przez radę dzielnicy Hajdów-Zadębie

Zwracają uwagę, że Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego m. Lublina przyjęte uchwałą Rady Miasta 1 lipca 2019 roku określiło kierunek (cementownie) przekazywania do termicznego przekształcania odpadów komunalnych wysortowanych ze zmieszanych frakcji i nie kwalifikujących się do powtórnego użycia lub recyklingu. Studium określiło, że „nie przewiduje się lokalizacji instalacji termicznego przekształcania odpadów na terenie miasta", co jest zapisane na str 128. – Ustalenia te winny być niepodważalne – grzmią w petycji.

Dodatkowo w piśmie skierowanym do prezydenta Żuka podkreślają, że mpzp dla terenów, na których planowane są inwestycje termicznego przekształcania odpadów określony uchwałą Rady Miasta ustala obowiązek „ograniczenia wszelkiej uciążliwości do granic posesji" oraz „w celu poprawy stanu higieny, atmosfery obowiązek stosowania gazu ziemnego oraz paliw niskoemisyjnych dla nowo realizowanych inwestycji", a także ustala „unieszkodliwienie odpadów komunalnych w oparciu o system ogólnomiejski na składowisku w Rokitnie." – Każdy z tych obowiązków nie będzie realizowany – podkreślają wnioskodawcy.

Petycje można podpisać w siedzibach Rad Dzielnic: Hajdów-Zadębie, Felin oraz Tatary. Lada dzień będzie można je pobrać także z Internetu.

– Podpisy pod petycją do marszałka województwa oraz przewodniczącego Sejmiku, będziemy zbierali do połowy listopada, tak, by trafiła ona do włodarzy województwa przed kolejną sesją, na której ma być przyjęty Wojewódzki Plan Gospodarowania Odpadami Komunalnymi na lata 2023-2028. Jeśli chodzi o petycję do prezydenta Żuka mamy nieco więcej czasu – mówi **Jacek Skiba,** przewodniczący Zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie, który wraz z przewodniczącymi Rad **Krystyną Brodowską** z Felina i **Józefem Nowomiejskim** z Tatar przygotowali petycję do władz miasta i województwa.

BS

BRONOWICE. Jeśli tylko znajdą się pieniądze...

Park będzie jak z obrazka

Wiemy, jak ma wyglądać zrewitalizowany Park Bronowicki. W ubiegłą środę projektanci GAJDA Architektura Krajobrazu przedstawili mieszkańcom Lublina projekt zieleńca u zbiegu ulic Fabrycznej i Bronowickiej, prosząc ich o uwagi. Park na uczestnikach spotkania zrobił ogromne wrażenie, szkopuł jednak w tym, czy znajdą się na niego pieniądze. Większość z potrzebnych blisko 7 milionów złotych to środki, które Ratusz musi pozyskać.

O rewitalizacji historycznego, bo powstałego w drugiej połowie XIX wieku parku, mówi się w Lublinie już od wielu lat. 2,5 hektarowy zieleniec prawie 10-krotnie mniejszy od Parku Ludowego, czy pięć razy mniejszy od Ogrodu Saskiego od dawna jest w opłakanym stanie. Ratusz kilkakrotnie przymierzał się do jego odnowy, ale bezskutecznie. Jest szansa, że wreszcie się uda!

– To, co przygotowaliśmy to kolejna odsłona, aktualizacja tego, co od kilku lat planowane jest w tym miejscu – przyznaje **Magdalena Kornacka** z zespołu projektantów GAJDA Architektura Krajobrazu, firmy której powierzono zadanie, by przygotować nowy projekt rewitalizacyjny parku. Prace zespołu projektantów zaprezentowane zostały w środę w Specjalnej Szkole Podstawowej nr 26 przy ul. Bronowickiej podczas konsultacji z mieszkańcami.

Projekt robi spore wrażenie. Park będzie wzorowany na krakowskim Parku im. Marka Grechuty, w którym firma GAJDA Architektura Krajobrazu, wspólnie projektowała nasadzenia roślin z Heinerem Luzem z biura z Monachium. Rabaty zaprojektowane przez niemieckiego projektanta zostały zgodnie z zasadą aspektów wiodących, nurtu, którego Luz jest jednym z najbardziej znanych przedstawicieli, polega na sadzeniu bylin i traw ozdobnych wielogatunkowych mieszankach.

– Park nawiązuje do koncepcji z 1919 roku – podkreśla Magdalena Kornacka - Zachowany zostaje jego kształt, oś kompozycyjna, główna eliptyczna aleja. To, co rzuca się w oczy, to jest okrojona komunikacja – dodaje.

Prowadząc prace projektowe firma GAJDA Architektura Krajobrazu dokonała analizy drzewostanu. – Tak powstały 4 kategorie drzew, które należy usunąć ze względu na stan sanitarny, kompozycyjny, kolizyjny, a także te, które nie rokują. Łącznie to 76 drzew z 450. W ich miejsce nasadzonych będzie 100 nowych – dodaje M. Kornacka. To m.in. 18 choin kanadyjskich, 15 czeremch pospolitych, 12 jabłoni (odmiana Adam) i wiśni (The bride) oraz 10 klonów,.

Co nowego projektanci planują w parku?

Wejście z rampą dla niepełnosprawnych, nową górkę saneczkową, większy plac zabaw z 24 urządzeniami, zdrój parkowy, siłownię, stojaki na rowery, cztery stoliki szachowe, trzy stoły piknikowe oraz 50 ławek (dziś jest ich tylko 12). Teren rozświetlać będzie 46 lamp, a znajdą się na nim trzy punkty dostępowe wi-fi. W sześciu miejscach przebywających w parku podglądać będą kamery miejskiego monitoringu.

W parku oprócz 100 nowych drzew znajdzie się 140m2 krzewów okrywowych, 3580 m2 rabat, ponad 20 tysięcy bylin, 71 600 sztuk roślin cebulowych i 13 400 m2 trawników.

Proponowane zmiany przypadły do gustu biorącym udział w spotkaniu społecznikom z Rady Dzielnicy oraz mieszkańcom. Zgłosili też kilkanaście uwag. **Andrzej Szyszko**, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Bronowice poprosił między innymi o utworzenie niewielkiej sceny z zadaszeniem, na której można by było organizować imprezy dla mieszkańców. Osoby zamieszkujące sąsiadujący z parkiem TBS upomniały się o furtkę tuż przy ich budynku.

Zwrócono także uwagę na trwałość i jakość materiałów, które miałyby być użyte przy odnowie parku, skoro większość środków z potrzebnych 7 milionów na ten cel trzeba będzie pozyskać z zewnątrz, głównie z Unii Europejskiej.

BS

Albert Rejman z zespołu projektantów GAJDA Architektura Krajobrazu, firmy której powierzono zadanie, by przygotować nowy projekt rewitalizacyjny parku, informuje co nowego znajdzie się w parku

Społecznicy z Rady Dzielnicy Bronowice podpisują się pod projektem obiema rękami

Służba zdrowia na coraz większym minusie

Szpitale toną w długach

Sejmik Województwa Lubelskiego nie skieruje do premiera apelu o zwiększenie finansowania publicznej ochrony zdrowia, o co wnioskowali radni opozycji na zwołanej na ich wniosek na zeszły czwartek nadzwyczajnej sesji sejmiku. Przeciwni byli radni rządzącej województwem Zjednoczonej Prawicy.

Tematem sesji było zadłużenie placówek służby zdrowia podległych samorządowi województwa lubelskiego. Na koniec czerwca tego roku wynosiło ono już prawie 1,2 mld złotych, a tempo zadłużania się placówek od lipca jeszcze wzrośnie, bo pracownicy służby zdrowia dostali pokaźne podwyżki przyznane im znowelizowaną przez sejm ustawą o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników podmiotów.

– Trzeba ratować szpitale i mamy kilka pomysłów, a jednym z nich jest kwestia wzmacniania szpitali poprzez oddziały zabiegowe wysokospecjalistyczne. W Lublinie jest tylko jedna torakochirurgia, jedna neurochirurgia. Można byłoby rozwijać właśnie taką wysokospecjalistyczną operatywę. Takie oddziały powinny być zakładane. Tego w Lublinie nie ma – mówił na nadzwyczajnej sesji radny **Marek Kos** z PSL, krytykując władze województwa, które zdaniem opozycji doprowadzają do dalszego zadłużania się marszałkowskich szpitali.

Zarzuty opozycji odpierał marszałek **Jarosław Stawiarski** (PiS) twierdząc, że dynamika wzrostu zadłużenia wojewódzkich szpitali teraz spada, a ich zła sytuacja finansowa to pokłosie działań rządzącej w poprzednich kadencjach koalicji PO-PSL. – Rosnące zadłużenie było pokłosiem słabego zarządzania przez dyrektorów powołanych przez poprzedników z koalicji PO-PSL, których zaczęliśmy stopniowo wymieniać – mówił marszałek.

Radni opozycji chcieli, by sejmik wystosował apel do premiera o zwiększenie finansowania publicznej ochrony zdrowia. W projekcie apelu radni tłumaczyli, że chociaż Narodowy Fundusz Zdrowia zwiększa wyceny poszczególnych świadczeń to nie pokrywa to potrzeb świadczeniodawców i chcieli żeby premier przeznaczył środki z funduszu zapasowego NFZ (jest tam 16 miliardów złotych - przyp. **red**.) na leczenie chorych oraz poprawę kondycji finansowej jednostek ochrony zdrowia. Jak można było przewidzieć apel został odrzucony, bo większość w sejmiku ma PiS, który nie będzie krytykował własnego rządu. Na nic się zdały apele radnego Platformy Obywatelskiej, **Krzysztofa Komorskiego**, który mówił, że są momenty, kiedy trzeba mieć „jaja" i umieć się postawić.

Marszałek województwa przekonywał, że NFZ daje tyle, ile może, a zwiększenie finansowania wiązałoby się z dodatkowym obciążeniem dla pracujących, czyli podniesieniem składki zdrowotnej.

Stanęło na niczym, a sytuacja niektórych placówek marszałkowskiej służby zdrowia staje się naprawdę tragiczna. Na koniec czerwca br. zadłużenie wszystkich jednostek zbliżyło się do 1,2 mld zł. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Kardynała Wyszyńskiego zadłużony był na 570 mln zł, Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej na 190 mln, Szpital im. Papieża Jana Pawła II w Zamościu na 126 mln, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Chełmie na 105 mln. Na grubo ponad 50 mln zł zadłużony jest również Szpital Neuropsychiatryczny w Abramowicach. W sumie we wszystkich 17 zakładach opieki zdrowotnej należących do marszałka tylko od stycznia do czerwca br. dług wzrósł o ponad 80 mln zł. **(bf, RD)**

Pierwsza taka sprawa w Polsce

Pietrasiewicz chce odszkodowania

49 tys. złotych odszkodowania za poniesioną szkodę materialną i krzywdę moralną, związaną z dyskryminacyjnymi zachowaniami pracodawcy domaga się od Centrum Kultury w Lublinie, Pietrasiewicz, który pozwał byłego pracodawcę do sądu. – Działalność społeczna przyczyną dyskryminacji w pracy. To będzie pierwsza taka sprawa w Polsce – mówi pełnomocnik procesowy Pietrasiewicza, mecenas Paweł Śmiałek, który reprezentuje powoda pro bono.

Pietrasiewicz pracował w Centrum Kultury od stycznia 2011 roku. Jako animator kultury odpowiedzialny był za organizację wydarzeń oraz propagowanie szeroko pojętej sztuki w przestrzeni publicznej. M.in. współtworzył Pracownię Sztuki Zaangażowanej Społecznie „Rewiry", koordynował projekt „Most Kultury".

Od lat Pietrasiewicz udzielał się również społecznie, a w 2018 roku zaangażował się w działalność Lubelskiego Ruchu Miejskiego „Miasto dla Ludzi", który w ostatnich wyborach samorządowych wystawił swoją kandydatkę na prezydenta Lublina. Ruch i sam **Szymon Pietrasiewicz** często krytykowali prezydenta **Krzysztofa Żuka.** Głośno protestowali przeciwko planom zabudowy Górek Czechowskich, czy budowy stadionu żużlowego w dolinie Bystrzycy. Pietrasiewicz założył w CK związki zawodowe, a w ubiegłym roku był jednym z inicjatorów listu otwartego, w którym część środowiska kulturalnego skrytykowała zamiar powierzenia przez prezydenta stanowiska dyrektora Centrum Kultury, które zwalniał odchodzący na emeryturę **Aleksander Szpecht,** jego zastępcy **Rafałowi Kozińskiemu**, bez konkursu. Niedługo po tym, w lipcu ubiegłego roku dyrektor Szpecht wręczył Piatrasiewiczowi wypowiedzenie z pracy, jako powód podając „utratę zaufana oraz działanie na niekorzyść pracodawcy, przejawiające się w podejmowaniu działań sprzecznych z interesem pracodawcy poprzez przekazywanie do opinii publicznej niezgodnych z prawdą, negatywnych informacji na temat funkcjonowania zakładu pracy, co miało bezpośredni wpływ na wizerunek pracodawcy w opinii publicznej, systematyczne podważanie decyzji i poleceń pracodawcy".

Zwolniony twierdził, że żaden zarzut nie dotyczył jego pracy zawodowej oraz jej efektów, a wypowiedzenie dostał ze względu na swoją aktywność pozazawodową i krytykę Ratusza. Już wtedy Szymon Pietrasiewicz zapowiedział, że skieruje sprawę do sądu. Pozew właśnie wpłynął, a pełnomocnika procesowego zapewniło powodowi Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego. Przed sądem będzie reprezentował go pro bono adwokat dr **Paweł Śmiałek**.

– Działalność Pana Szymona i jego wypowiedzi nigdy nie dotyczyły działalności pracodawcy. Pan Szymon twierdzi, że przyczyna wypowiedzenia jest niekonkretna i nieprawdziwa, a prawdziwym powodem rozwiązania z nim umowy jest jego aktywność społeczna. To będzie pierwsza w Polsce sprawa, kiedy działalność społeczna była przyczyną dyskryminacji w pracy – mówi mecenas Śmiałek. – Sprawa toczyć się będzie w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód Termin I rozprawy nie jest jeszcze wyznaczony – dodaje. **ZM**

– To normalne – mówią pisowskie władze Świdnika. – To absurdalne – uważa prezydent Lublina z PO

Świdnik będzie sprzedawał węgiel, Lublin jeszcze nie wie

Sejm przyjął w czwartek ustawę, która umożliwi samorządom zakup węgla od spółek Skarbu Państwa po preferencyjnej cenie 1,5 tys. zł i jego sprzedaż mieszkańcom za nie więcej niż 2 tys. zł za tonę. Władze rządzonego przez PiS Świdnika zapewniają, że miasto z niej skorzysta. W Lublinie, gdzie rządzi KO, podchodzą do tego z dużym dystansem i decyzja jeszcze nie zapadła.

Pomysł sprzedaży węgla przez gminy rząd przedstawił już na początku miesiąca, wywołując wśród samorządowców olbrzymie kontrowersje. Te, w których władzę sprawują wójtowie, burmistrzowie i prezydenci związani z rządzącą Zjednoczoną Prawicą, oficjalnie ochoczo przytaknęli, choć po cichu też zgłaszali wątpliwości, te, w których włodarze są z opozycji, nie kryły zdziwienia i wytykały, że w ten sposób rząd, który nie zapewnił ludziom węgla na czas, chce teraz wplątać w to samorządy i przerzucić na nie odpowiedzialność, wskazując przy tym na brak podstawy prawnej do tego, by gminy handlowały węglem, a te małe dodawały, że nie mają czym węgla przywieźć, gdzie go składować i ważyć. W ubiegły czwartek rządowy projekt nabrał ustawowych kształtów. Teraz ustawa trafi do senatu, ale samorządy nie muszą czekać na jej wejście w życie, bo przepisy, wyjątkowo, mają działać wstecz. W dużym skrócie ustawa zakłada, że gminy, związki gmin ich spółki komunalne, a nawet prywatne składy węgla, z którymi samorząd podpisze umowę (nie będą obowiązywały przepisy o zamówieniach publicznych) będą mogły kupować po 1,5 tys. zł za tonę węgiel sprowadzony przez spółki Skarbu Państwa, zwozić go do siebie i sprzedawać po cenie nie wyższej niż 2 tys. zł za tonę. Taki zakup dla mieszkańców miałby zostać objęty reglamentacją. W praktyce jedno gospodarstwo domowe mogłoby nabyć w ten sposób maksymalnie 1,5 tony węgla do końca bieżącego roku i kolejne 1,5 tony w roku 2023. W celu dokonania zakupu preferencyjnego zainteresowani mieszkańcy musieliby złożyć do gminy stosowny wniosek, do którego uprawnieni byliby ci, którym przysługuje prawo do dodatku węglowego.

Samorządy nie będą zmuszone do sprzedaży węgla. Same zdecydują czy skorzystają z tego czy nie, ale jak poinformował wicepremier **Jacek Sasin**, już ponad tysiąc gmin zgłosiło taką wolę (w Polsce jest prawie 2,5 tys. gmin – przyp. aut.)

Również władze Świdnika zapewniają, że miasto włączy się w dystrybucję węgla, ale poczeka z tym na wejście w życie przepisów ustawy. W kupowanie, sprowadzanie i sprzedaż węgla zaangażowana zostanie spółka komunalna – Pegimek.

– Absolutnie nie odbieramy tego, jako zrzucania kolejnych obowiązków na barki samorządów. Uważam, że samorząd potrafi wiele rzeczy zrobić lepiej, szybciej i sprawniej, i tam, gdzie może, powinien pomagać, zwłaszcza, że przecież chodzi o naszych mieszkańców. Spółka Pegimek jest pod względem sprzętowym i terenowym przygotowana. Szczegółowe rozwiązanie ogłosimy po przeanalizowaniu i zinterpretowaniu przepisów ustawy. Przede wszystkim w kwestii, czy Pegimek, który jest przecież spółką, też będzie zwolniony przy tej całej procedurze zakupu, transportu i sprzedaży węgla ze stosowania przetargów – tłumaczy **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika.

Lublin krytykuje i się zastanawia

Władze Lublina nie zdecydowały jeszcze (pytaliśmy o to na początku ubiegłego tygodnia) czy będą handlować węglem, choć nie kryją, że są mocno krytyczne wobec rządowego rozwiązania.

– Pomysły tworzenia przez samorządy punktów sprzedaży węgla to nic więcej, jak karkołomna próba obciążenia innych problemami, z którymi nie poradziły sobie rząd i państwowe spółki energetyczne – mówi **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina. – Takim zadaniem, jak dystrybucja węgla na opał, powinno zająć się bezpośrednio państwo poprzez należące do niego spółki z branży energetycznej. Chociażby w Lublinie jest PGE Elektrociepłownia Wrotków, która już dziś, na własne potrzeby magazynuje węgiel. Teren spółki zlokalizowany jest w sąsiedztwie bocznicy kolejowej, posiada ona także niezbędną infrastrukturę, sprzęt i obsługę, by w ciągu kilku godzin uruchomić dystrybucję węgla dla mieszkańców – wskazuje prezydent Żuk.

Marek Kościuk, (w)

Kto winny drożyźnie i nie tylko

Były członek i radny PiS uderza w... PiS

– Mateusz Morawiecki to premier polskiej biedy. 7 lat rządów PiS należy ocenić zdecydowanie negatywnie, zwłaszcza jeśli chodzi o politykę gospodarczą naszego kraju. Rządy partii Jarosława Kaczyńskiego przypominają zaciskającą się na szyi polskich przedsiębiorców pętlę. Ponad 50 podatków, opłat i danin rząd PiS wprowadził lub podwyższył od początku swoich rządów w Polsce. Następstwa takiej polityki są naturalne – drożyzna – takie zarzuty pod adresem partii rządzącej padły podczas ubiegłotygodniowej konferencji prasowej w Lublinie zorganizowanej bynajmniej nie przez „totalną opozycję", ale... Stanisława Brzozowskiego, dziś radnego niezrzeszonego, ale przez lata członka i lubelskiego radnego PiS.

Na konferencji radny Stanisław Brzozowski i Piotr Zduńczuk przekonywali, że wzrost płac nie nadąża za wzrostem cen, na dowód czego pokazywali paragony z Biedronki

Brzozowski był członkiem Prawa i Sprawiedliwości od 2010 roku, a od 2014 roku był radnym PiS w Radzie Miasta Lublin. Jego drogi z partią **Jarosława Kaczyńskiego** rozeszły się po wybuchu pandemii koronawirusa. Radny otwarcie mówił, że nie wierzy w pandemię i coraz głośniej negował słuszność wprowadzanych przez rząd antycovidowych obostrzeń, by w końcu publicznie skrytykować uruchomienia w Lublinie tymczasowego szpitala covidowego. – Jaki był sens tworzenia tego szpitala? Wydaje mi się, że chodziło tylko o to, żeby podtrzymać psychozę strachu przed covidem – stwierdził **Stanisław Brzozowski,** podkreślając, że jego uruchomienie i utrzymanie generuje wielomilionowe koszty. Po tej wypowiedzi, na początku ubiegłego roku, Brzozowski został usunięty z partii, a niedługo później również z klubu radnych PiS. Od tej pory w radzie, jako radny niezrzeszony, najczęściej głosował jednak razem ze swoimi byłymi klubowymi kolegami. I choć w międzyczasie zbliżył się, a w końcu przystąpił do Konfederatów to, tak ostrej krytyki pod adresem PiS, jaką można było usłyszeć z jego ust podczas konferencji zwołanej w ubiegłym tygodniu przez Klub Konfederacji Lublin trudno się było spodziewać.

Radny razem z **Piotrem Zduńczukiem**, prezesem Ruchu Narodowego Lublin i jednym z liderów Konfederacji Lublin, zaprosili dziennikarzy pod jedną z lubelskich Biedronek, gdzie z koszykiem zakupów i paragonem demonstrowali, że te same produkty 7 lat temu kosztowały w Biedronce dwa razy mniej, a winę za obecną drożyznę ponosi rządzący od 7 lat PiS.

– **Mateusz Morawiecki** to premier polskiej biedy. 7 lat rządów PiS należy ocenić zdecydowanie negatywnie, zwłaszcza, jeśli chodzi o politykę gospodarczą naszego kraju. Rządy partii Jarosława Kaczyńskiego przypominają zaciskającą się na szyi polskich przedsiębiorców pętlę. Ponad 50 podatków, opłat i danin rząd PiS wprowadził lub podwyższył od początku swoich rządów w Polsce. Następstwa takiej polityki są naturalne – drożyzna. Bo przecież to nie jest kwestia tylko ostatnich 8 miesięcy, że ceny żywności, energii czy opału rosną, to kwestia ostatnich 7 lat rządów PiS. 2022 rok jest tutaj oczywiście najbardziej bolesny, gdyż odczuwamy konsekwencję złych decyzji rządu Mateusza Morawieckiego, a także jego poprzedników. Warto zwrócić uwagę na wygaszanie polskiego górnictwa. Tak jak PO rozpoczęło proces likwidacji polskiego wydobycia węgla, tak PiS zamierza to dzieło dokończyć. Wydobycie spada, dostępność węgla spada, zapotrzebowanie na energię elektryczną rośnie, a nikt nie pomyślał o alternatywie. Do dziś nie wiemy, kiedy rozpoczną się prace nad polską elektrownią jądrową. Przez takie głupie i nieodpowiedzialne działania dziś Polacy płacą olbrzymie sumy za energię elektryczną oraz za ogrzewanie. Za tak wysoką inflację w tym roku również odpowiada rząd, polityka rozdawania pieniędzy z helikoptera – 13 i 14 emerytura, dodatki socjalne, dopłaty węglowe, wielomilionowe odszkodowania dla przedsiębiorców za bezprawny lockdown. Te pieniądze były bez pokrycia, przez co złotówka traci na wartości w zatrważającym tempie. Konfederacja od początku ostrzegała przed takim scenariuszem – mówił Brzozowski.

- Drożyzna – to drugie imię PiS. Rząd stara się wykorzystać wojnę na Ukrainie do tego, by znaleźć winnych własnych złych decyzji. Mateusz Morawiecki mówi, że to Putinflacja, że to wina agresji rosyjskiej na Ukrainę. Konfederacja mówi, że to PiSflacja, i nie dotyczy ona tylko 2022 roku, ale całych 7 lat rządów ekipy Jarosława Kaczyńskiego. Kryzys energetyczny i zawirowania na rynkach światowych tylko uwydatniły wcześniej popełniane przez rząd błędy. 7 lat rządów PiS można również podsumować wzrostem cen żywności w koszyku Dudy. Prezydent A. Duda w 2015 r. wykonał zakupy w sklepie sieci Biedronka. Za kilka artykułów pierwszej potrzeby wydał wówczas 37 zł. Dziś sprawdziliśmy, ile po 7 latach rządów PiS ten koszyk kosztuje. Dwukrotnie więcej. A wzrost wynagrodzeń nie nadąża za wzrostem cen. W 2015 r. wynosiło 3900 zł brutto, a teraz 6583 zł, co oznacza wzrost o 69 proc. Wniosek jest następujący: Polacy realnie biednieją, koszty życia rosną szybciej niż wynagrodzenia. Im dłużej rządzi PiS, tym sytuacja jest coraz gorsza – wtórował Brzozowskiemu Zduńczuk.

Na zakończenie obaj przedstawili receptę Konfederacji na inflację i drożyznę. – Należy obniżyć VAT na prąd, gaz i paliwo. Postulujemy także wypowiedzenie unijnego paktu klimatycznego, bo blisko 60 proc. ceny energii elektrycznej w Polsce to właśnie opłaty emisyjne. Musimy przede wszystkim powstrzymać rządowe rozdawnictwo, które psuje pieniądz. – podsumowali Konfederaci. **RD**

FOT. KMP LUBLIN

W wypadku poważnie ucierpieli kierowca i pasażer mazdy

Dwie osoby poważnie ranne po zderzeniu mazdy z autobusem MPK

Groźny wypadek o świcie

Dwóch poważnie rannych Ukraińców odwieziono do szpitala, po zderzeniu mazdy z autobusem MPK.

– Do wypadku doszło w środę, tuż przed godziną 5 na Drodze Męczenników Majdanka w Lublinie. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierujący mazdą stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do zderzenia z jadącym z naprzeciwka autobusem miejskim. W wyniku wypadku dwóch obywateli Ukrainy podróżujących osobówką zostało zakleszczonych w aucie. Strażacy musieli użyć specjalistycznego sprzętu, aby wydobyć ich z pojazdu – relacjonuje młodszy aspirant **Kamil Karbowniczek** z KWP Lublin.

Kierowcę mazdy i pasażera z poważnymi obrażeniami odwieziono do szpitala. Z wstępnych ustaleń wynika, że samochodem kierował 37-letni obywatel Ukrainy, a pasażerem był 43-latek. Została od nich pobrana krew do badań.

– Kierowcy autobusu nic się nie stało. Policyjne badanie alkomatem wykazało, że był trzeźwy. Z uwagi na wczesną porę w autobusie nie było pasażerów. Przejazd ulicą w miejscu wypadku przez kilka godzin był utrudniony. Ruch odbywał się wahadłowo – dodaje aspirant Karbowniczek. **(l)**

POWIAT ŚWIDNICKI. Groźny wypadek na dwunastce

Nie ustąpił pierwszeństwa

Z ciężkimi obrażeniami ciała trafił do szpitala 20-letni pasażer busa, który zderzył się z ciężarówką na krajowej dwunastce w Dorohuczy. Policja wyjaśnia dokładne okoliczności zdarzenia.

W czwartek (20 października), ok. godz., 14:20 dyżurny świdnickiej policji otrzymał zgłoszenie o wypadku drogowym w Dorohuczy. Jak ustalili policjanci, 22-letni mieszkaniec gm. Kamień (pow. chełmski), jadąc dostawczym renault w kierunku Lublina chciał wykonać manewr skrętu w lewo i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy tira, który jechał w kierunku Chełma. W wyniku zderzenia ranny został 20-letni pasażer busa, również mieszkaniec gm. Kamień. Z poważnymi obrażeniami został przetransportowany śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala. Kierowca busa i 47-letni chełmianin kierujący tirem byli trzeźwi.

(w)

ŚWIDNIK. Miał więcej na sumieniu

Nieudany włam zakończy odsiadką

Policjanci ze Świdnika ustalili sprawcę, który zniszczył rolety antywłamaniowe w sklepie spożywczym. Okazał się nim 21-latek z Lublina, w dodatku poszukiwany listem gończym.

W niedzielę (16 października) rano świdniccy policjanci otrzymali zgłoszenie, że w nocy nieznany sprawca zniszczył rolety antywłamaniowe w jednym ze sklepów na terenie gminy Piaski. Straty oszacowano na 2 tys. złotych.

Ustalenie sprawcy nie zajęło mundurowy dużo czasu. Okazało się, że to 21-letni mieszkaniec Lublina, który w sobotni wieczór bawił się na imprezie okolicznościowej w pobliskiej remizie. Przy okazji wyszło na jaw, że mężczyzna jest poszukiwany przez sąd do odbycia kary pozbawienia wolności na okres ponad dwóch lat. Usłyszał zarzut zniszczenia mienia za co grozi do 5 lat pozbawienia wolności. 21-latek trafił do aresztu. **(w)**

FOT. KPP ŚWIDNIK

Spotkanie w Przedszkolu nr 4 w Świdniku

ŚWIDNIK. Maluchy zauroczone wizytą policjantek

Miłe spotkanie w przedszkolu

Świdnickie policjantki odwiedziły kolejne przedszkola w ramach akcji prewencyjnej skierowanej do najmłodszych.

Dzieciaki z Przedszkoli nr 4 i 7 dowiedziały się jak bezpiecznie poruszać się po drodze, jak należy prawidłowo pokonywać przejścia dla pieszych, jaką postawę należy przyjąć w spotkaniu z agresywnym psem. Policjantki mówiły też, jak maluchy powinny reagować w kontaktach z nieznajomymi. Pokazały dzieciom, jak ważną funkcję pełnią odblaski oraz jak i gdzie ich używać.

– Przedszkolaki miały również okazję poznać bliżej zawód policjanta. Funkcjonariuszki chętnie odpowiadały na pytania dzieci. Na koniec otrzymały misie, które mają im przypominać o spotkaniu oraz o wszystkich zasadach bezpieczeństwa przekazanych podczas pogadanki – mówi starszy aspirant **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy KPP Świdnik.

(l)

Agresywny oprych ujęty po błyskawicznej interwencji dzielnicowych

Łup odzyskany, zbój za kratkami

Dzielnicowi z „szóstki" zatrzymali agresywnego bandziora, który napadł na pocztę przy ul. Jagiełły i zrabował ponad 11 tys. zł. Wcześniej groził śmiercią jednemu z przechodniów, a potem policjantom.

– W miniony wtorek policjanci otrzymali zgłoszenie o dokonanym rozboju w jednej z placówek pocztowych przy ulicy Jagiełły w Lublinie. Ze zgłoszenia wynikało, że mężczyzna po przeskoczeniu blatu biurka, uderzył jedną kasjerkę, a drugą odepchnął i kopnął. Następnie zabrał pieniądze w różnych nominałach. Jak się później okazało wartość poniesionych strat wyniosła 11 530 złotych – mówi młodszy aspirant **Kamil Karbowniczek** z KWP w Lublinie.

Pierwsi na miejsce zdarzenia przyjechali dzielnicowi z VI komisariatu Policji w Lublinie. W pobliżu poczty, na przystanku zauważyli mężczyznę odpowiadającemu rysopisowi sprawcy. Ten na ich widok wbiegł do znajdującego się w pobliżu lokalu i tam próbował się ukryć. Dzielnicowi zatrzymali podejrzanego.

– Okazał się nim 39-latek bez stałego miejsca zamieszkania. Mężczyzna w chwili zatrzymania był agresywny i groził policjantom pozbawieniem życia oraz ich znieważył. Mundurowi ujawnili przy nim i zabezpieczyli całość skradzionej z poczty gotówki – dodaje młodszy aspirant Kamil Karbowniczek. – Ponadto w trakcie prowadzonych czynności policjanci ustalili, że zatrzymany mężczyzna we wcześniejszych godzinach uszkodził poprzez kopnięcie błotnik zaparkowanej Dacii Duster. Natomiast wobec mieszkańca Lublina kierował groźby pozbawienia życia, które wzbudziły w nim realną obawę ich spełnienia.

FOT. KMP LUBLIN

Zatrzymany bandyta miał już na koncie inne poważne przestępstwa

39-latek jest dobrze znany policjantom. W przeszłości był już notowany m.in. za rozbój i uszkodzenie mienia. W czwartek został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał 4 zarzuty: rozboju, kierowania gróźb karalnych, znieważenia policjantów oraz uszkodzenia mienia. Za rozbój będzie odpowiadał w warunkach recydywy. W związku z tym grozi mu kara nawet do 18 lat więzienia. Sąd przychylił się do wniosku prokuratury i zastosował wobec 39-latka środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na 3 miesiące. **(l)**

30-latkowi grozi do 10 lat więzienia

Żył z grzybków i marihuany

Na widok kryminalnych próbował na wszelkie sposoby ratować swoją wolność. Rzucił się do ucieczki rowerem, potem ruszył biegiem przez pola i łąki. Policjanci zatrzymali go na jednej z prywatnych posesji, gdzie próbował się ukryć.

W miniony wtorek po południu policjanci zatrzymali 30-latka, u którego znaleziono blisko 7 kg marihuany i spory zapas grzybków halucynogennych.

– Kryminalni w trakcie przeszukania zajmowanej przez niego posesji ujawnili i zabezpieczyli znaczą ilość suszu roślinnego wskazującego na marihuanę. Narkotyki były popakowane w foliowe woreczki. Kolejna część roślin znajdowała się na wiszących oraz elektrycznych suszarkach. Policjanci znaleźli też blisko 20 pustych doniczek po sadzonkach oraz słoik z grzybkami halucynogennymi – mówi komisarz **Anna Kamola** z KWP Lublin. – Łącznie kryminalni zabezpieczyli blisko 7 kilogramów narkotyków. Zatrzymany 30-latek został osadzony w policyjnym areszcie. W środę został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzuty. Sąd przychylił się do wniosku prokuratury i zastosował wobec 30-latka tymczasowy areszt na 3 miesiące - dodaje.

FOT. KMP LUBLIN

Zatrzymany 30-latek trafił do aresztu

30-latek będzie odpowiadał z Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Kto, wbrew przepisom ustawy, posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe w znacznych ilościach podlega karze do 10 lat więzienia. Z kolei wprowadzanie do obrotu takich środków zagrożone jest karą do 12 lat więzienia. **(l)**

Wspólne ćwiczenia służb w sytuacjach kryzysowych

Kryptonim „Katastrofa"

Pod kryptonimem „Katastrofa" przebiegały tzw. ćwiczenia zgrywające, lubelskiej policji z innymi służbami ratowniczymi.

– Założenie było takie: podczas podchodzenia samolotu do lądowania na lotnisku w Radawcu dochodzi do katastrofy lotniczej. Statek powietrzny ulega wypadkowi po zderzeniu z płytą lotniska. Do działań natychmiast zostają zadysponowane odpowiednie służby: policja, straż pożarna oraz pogotowie ratunkowe. Strażacy z OSP podejmują ewakuację osób poszkodowanych przy jednoczesnym zabezpieczeniu zbiorników z paliwem. Przybyli na miejsce policjanci zabezpieczają miejsce katastrofy – relacjonuje komisarz **Anna Kamola** z KWP Lublin. – Ćwiczenia z innymi służbami ratowniczymi to niewątpliwie bardzo dobra okazja do wymiany doświadczeń i doskonalenia umiejętności służb odpowiedzialnych za prowadzenie działań ratowniczych w sytuacjach kryzysowych. Wnioski i uwagi z przeprowadzonych ćwiczeń stanowić będą cenny materiał szkoleniowy – dodaje.

FOT. KMP LUBLIN

Ćwiczenia z innymi służbami ratowniczymi to niewątpliwie dla lubelskiej policji bardzo dobra okazja do wymiany doświadczeń i doskonalenia umiejętności

W tych skoordynowanych działaniach, których organizatorem w minioną środę był Aeroklub Lubelski w Radawcu, wzięły udział: jednostki ochotniczych straży pożarnych, Państwowe Ratownictwo Medyczne, a także policjanci ze Sztabu Policji KMP w Lublinie oraz komisariatu Policji w Bełżycach.

(l)

Aleja Jana Pawła II, główna ulica łącząca Świdnik z Lublinem, już formalnie należy do Gminy Miejskiej Świdnik

ŚWIDNIK. Dopięli ostatnie formalności

Miejska aleja wielkich możliwości

Rada Miasta Świdnik podjęła uchwałę w sprawie włączenia al. Jana Pawła II do sieci dróg gminnych. To ostatni krok procedury dotyczącej przejęcia tej ulicy. Urząd Miasta ma w związku z nią wiele planów. Te najbliższe to budowa ścieżki rowerowej łączącej Świdnik z Lublinem.

Starania o przejęcie al. Jana Pawła II, głównej drogi łączącej Świdnik z Lublinem, od Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Urząd Miasta Świdnik rozpoczął jeszcze w 2019 roku. Dopełnienie wszystkich formalności trochę trwało, ale ostatecznie wszystko udało się sfinalizować po myśli Ratusza.

Ostatnim krokiem do przejęcia ulicy było włączenie jej do kategorii dróg gminnych, co miejscy radni uczynili na przedostatniej sesji, podejmując stosowną uchwałę.

Jak niejednokrotnie podkreślały władze miasta, przejęcie arterii łączącej Świdnik z Lublinem pozwoli nie tylko planować jej rozbudowę i otworzyć tę część miasta na inwestycje, ale także lepiej zadbać o bezpieczeństwo kierowców i zwierząt.

– Mamy w tym rejonie działki inwestycyjne, do których trzeba będzie wykonać zjazdy, więc kluczowe było, aby al. Jana Pawła II była miejską ulicą. Jej rozbudowa o kolejną nitkę, to na pewno ważna inwestycja; myślimy o niej, ale potrzeba na nią potężnych środków, więc to bardziej „pieśń przyszłości". W przyszłym roku planujemy natomiast budowę wzdłuż al. Jana Pawła II ścieżki rowerowej. Szacujemy, że może ona kosztować ok. 200 tys. zł – informuje zastępca burmistrza Świdnika, **Marcin Dmowski**.

(w)

ŚWIDNIK. Remonty na finiszu

Parking gotowy, a na Witosa będzie kara za opóźnienie

Kierowcy korzystający z parkingu przy ul. Kosynierów, sąsiadującego ze sklepami „Premium" i „Ziarenko" nie będą mieć już powodów do narzekań. Starą, dziurawą i nierówną nawierzchnię zastąpiła kostka brukowa. Końca dobiega również przebudowa ulicy Witosa. Choć w tym przypadku wykonawca nie wyrobił się w terminie i wszystko wskazuje na to, że miasto naliczy mu za to karę.

Nowy parking przy ul. Kosynierów został wykonany przed terminem. Na ul. Witosa w ubiegłym tygodniu drogowcy wykonywali, już po terminie, ostatnie prace, choć trzeba przyznać, że ta inwestycja była o wiele większa i bardziej skomplikowana

Na kiepski stan parkingu przy ul. Kosynierów 10 świdniczanie żalili się od wielu miesięcy. Denerwowała ich nie tylko krzywa i pełna ubytków nawierzchnia, ale także olbrzymie kałuże tworzące się po deszczu wzdłuż budynków sklepów. Urząd Miasta Świdnik nie pozostał na te głosy obojętny, bo kilka miesięcy temu ogłosił przetarg na gruntowną modernizację placu.

Przebudowa niedawno dobiegła końca. Wymieniono krawężniki, a dziurawą, asfaltową nawierzchnię zastąpiono kostką brukową. Przy okazji plac został powiększony o dodatkowe 76 mkw. Prace kosztowały ok. 244 tys. zł, a wykonała je firma Usługi Transportowe i Roboty Ziemne Ryszard Kozak z Jackowa.

– To mała inwestycja, ale bardzo ważna. Jesteśmy już po odbiorze, a mieszkańcy mogą na nowo korzystać z parkingu – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika.

Końca dobiega również długo oczekiwana przebudowa ulicy Witosa. W ubiegłym tygodniu kończono tu parkingi i ustawiano oświetlenie. Zgodnie z umową z wykonawcą, którym jest PRD Lubartów, prace powinny zakończyć się 4 października. Kilka tygodni temu pisaliśmy o tym, że mieszkańcy, w tym także miejscy radni, zgłaszali obawy, czy tego terminu uda się dotrzymać. I choć urzędnicy zapowiadali, że wykonawca się wyrobi, okazuje się, że pesymiści mieli rację. Jak informuje Urząd Miasta, 4 października wykonawca wystąpił o odbiór inwestycji, ale Ratusz nie mógł do niego przystąpić, bo na placu budowy wciąż pozostało wiele do zrobienia.

– Czekamy na ukończenie prac. Od początku informowałem wykonawcę, że ma długi termin i nie dopuszczamy możliwości jego wydłużenia. Niestety, został przekroczony. Dobra informacja jest taka, że te prace są już na ukończeniu, nie jest to może rażące naruszenie terminów, aczkolwiek będziemy naliczać za to opóźnienie kary – zaznacza M. Dmowski.

Modernizacja ul. Witosa objęła wymianę nawierzchni jezdni, przebudowę chodników i zatok postojowych, budowę nowych miejsc parkingowych i oświetlenia. Koszt to ponad 2,1 mln zł. **(w)**

ŚWIDNIK. Cenna pamiątka, szczytny cel

Kup, przeczytaj, wesprzyj mistrza

Tę książkę warto kupić z wielu względów

Tomasz Wójtowicz, to postać, której fanom sportu nie trzeba przedstawiać. Losy mistrza siatkówki od narodzin, poprzez początki kariery sportowej, wielkie sukcesy na arenie międzynarodowej, a także ciągle trwające zmagania z chorobą nowotworową prezentuje biografia napisana przez Wiesława Pawłata.

W sprzedaży dostępne jest już drugie, rozszerzone i opatrzone nowymi fotografiami, wydanie książki. Można ją kupić przez internet na stronie kkwadrat.com/wojtowicz lub w Księgarni Królewska 11 w Lublinie. Cały dochód ze sprzedaży wydawnictwo Kkwadrat przeznacza na wsparcie T. Wójtowicza w walce z rakiem. Wspomóc mistrza można również za pośrednictwem strony zrzutka.pl/gs253k. **(w)**

ŚWIDNIK. Ulica za 8 milionów

Drewniana ciągle rozkopana

Efektów gołym okiem jeszcze nie widać, bo drogowcy od wakacji prowadzą prace ziemne, ale urzędnicy zapewniają, że wszystko idzie zgodnie z planem i do końca roku ulica Drewniana będzie asfaltowa.

– Co prawda sam nie mieszkam przy Drewnianej, ale często tamtędy spaceruję lub przejeżdżam i muszę powiedzieć, że efektów prac, póki co, nie widać. Wszystko jest rozkopane, po deszczu pełno błota, a gdy jest sucho mnóstwo kurzu, a na placu budowy tylko kilku pracowników – zwraca uwagę jeden z mieszkańców.

Budowa ulicy Drewnianej to jedna z większych zaplanowanych na ten rok inwestycji drogowych w Świdniku. Koszt to niespełna 8,2 mln zł, a wykonawcą jest PRD Lubartów.

– To potężna inwestycja, a czas na jej wykonanie jest krótszy niż zazwyczaj, bo jest to 6 miesięcy. Zgodnie z umową wykonawca ma czas do końca roku. W pierwszej kolejności przeprowadzone zostały prace związane z budową infrastruktury podziemnej, m.in. kanalizacji sanitarnej, a niebawem będzie powstawała część drogowa. Według naszych opinii bardzo dużo zostało już zrobione – komentuje wiceburmistrz **Marcin Dmowski**.

Zgodnie z projektem, na całej długości ul. Drewnianej, od ul. Piaseckiej do ul. Rejkowizna, pojawi się nawierzchnia z betonu asfaltowego; wybudowane zostaną też zjazdy na posesje, kanalizacja deszczowa ze studniami chłonnymi, kanał technologiczny i oświetlenie. Po jednej stronie ulicy powstanie chodnik o szerokości 2 m, wyjątkiem będzie odcinek od ul. Rejkowizna do granicy lasu, gdzie chodnik będzie po dwóch stronach.

Patrząc na obecne zaawansowanie prac wielu mieszkańcom trudno uwierzyć, że do końca roku na ulicy Drewnianej pojawi się asfalt, chodniki i oświetlenie. Miasto zapewnia, że tak się stanie, bo drogowcy właśnie kończą najbardziej czasochłonny etap prac związany z budową infrastruktury podziemnej

Budowa Drewnianej jest finansowana ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

(w)

REKLAMA

Spotem ŚWIDNIK

Szeroki wybór zniczy w naszych sklepach.

Kwiaty sztuczne oferujemy w sklepach Berlinek i Ziarenko.

Oferta obowiązuje od 12.10.2022 do 26.10.2022 r. lub do wyczerpania zapasów.

Zniszczony chodnik przy ul. Łopacińskiego ma być naprawiony jeszcze w tym miesiącu

Ratusz zmienił stanowisko

Radny ma przebicie...

To już kolejny raz, kiedy po naszej interwencji i interpelacji radnego Stanisława Brzozowskiego urzędnicy dostrzegli konieczność i znaleźli pieniądze na naprawę zniszczonego i niebezpiecznego dla pieszych chodnika – tym razem przy ul. Łopacińskiego.

O połamanej trylince i pozapadanej kostce, jakie czekają na pieszych w sąsiedztwie budynku urzędu pocztowego przy ul. Łopacińskiego pisaliśmy kilka tygodni temu w materiale pt. „Wózkiem przez garb i trylinkę". Wówczas urzędnicy nie planowali jego szybkiej naprawy.

– Chodnik nie jest ujęty w tegorocznym harmonogramie prac remontowych. W przyszłym roku zgłoszenie zostanie wzięte pod uwagę przy konstruowaniu harmonogramu prac w ramach bieżącego utrzymania chodników i ulic – mówiła nam **Monika Głazik** z Urzędu Miasta Lublin.

Takie wyjaśnienia nie przekonały radnego **Stanisława Brzozowskiego** (niezrzeszony), który zainteresował się sprawą i postanowił wystosować w tym temacie interpelację do prezydenta Lublina.

– Nie do przyjęcia jest stanowisko urzędników wyrażone w artykule prasowym, mówiące o tym, iż naprawa chodnika będzie rozważana w przyszłym roku. Oceniając skalę niedogodności dla pieszych wynikającą z aktualnego stanu ciągu pieszego, a także jego usytuowanie w bardzo ruchliwym miejscu – na drodze m. in. do lubelskich uniwersytetów, konieczne jest pilne zlecenie naprawy. Jednocześnie z uwagi na zakres niezbędnych robót prace te nie wygenerują znaczących obciążeń finansowych, więc nie powinno być problemu z ich realizacją – podkreślał radny w swoim wystąpieniu.

I przekonał urzędników, a w każdym razie, samych włodarzy miasta do zmiany stanowiska – chodnik zostanie naprawiony jeszcze w tym roku.

– W ramach bieżącego utrzymania zostaną zlecone prace mające na celu wymianę krawężników, naprawę nawierzchni z kostki brukowej i płyt drogowych betonowych. Prace zostaną wykonane do końca października – zapewnił w odpowiedzi na interpelację **Artur Szymczyk**, Zastępca Prezydenta Miasta ds. Inwestycji i Remontów.

Marek Kościuk

Kierowcy stają gdzie chcą, ale miasto nie uważa, że uniemożliwienie im tego poprzez postawienie słupków nie jest dobrym rozwiązaniem

– Wszędzie słupków postawić się nie da – mówią urzędnicy

„Wolna amerykanka" obok przychodni trwa

Kolejny problem z parkowaniem w Lublinie. Tym razem na zastawione chodniki i przejście dla pieszych skarżą się pacjenci korzystający z usług przychodni zdrowia przy al. Kompozytorów Polskich. Miasto widzi problem, ale zmian w organizacji ruchu wprowadzać nie zamierza, tylko zaleca wzywanie Straży Miejskiej i Policji.

– To jakaś parodia. Od dawna chodnik prowadzący do górnego wejścia do przychodni, które mieści się obok stacji pogotowia ratunkowego, jest regularnie zastawiany przez samochody. Stający tu „cwaniacy" mają za nic komfort czy bezpieczeństwo przechodniów, w tym osób niepełnosprawnych. Liczy się tylko wygoda garstki osób – mówi pan Mirosław.

Jak podkreśla nasz Czytelnik, auta są stawiane w tym miejscu nielegalnie, bez zachowania minimalnej szerokości 1,5 metra czy tuż przy przejściu dla pieszych. Parkujące auta, jak gdyby nigdy nic, wjeżdżają także na ciąg pieszy przez sąsiednie przejście. Co na to lubelski Ratusz? Urzędnicy przekonują, że to sprawa dla służb porządkowych.

– W sytuacji niestosowania się kierowców do obowiązującego oznakowania lub do norm określonych w przepisach prawa o ruchu drogowym, należy takie przypadki zgłaszać do odpowiednich służb, czyli Straży Miejskiej lub Policji. Montowanie słupków wszędzie tam, gdzie występuje nielegalne parkowanie nie jest właściwym rozwiązaniem – mówi **Justyna Góźdź** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Takie tłumaczenie nie przekonuje jednak pana Mirosława, który uważa, że w tym wypadku montaż fizycznych barier jest jedynym skutecznym rozwiązaniem.

– Służby jakoś nie palą się tu do interwencji, ale nawet większe zaangażowanie z ich strony i wystawianie mandatów, nie rozwiąże problemu. Z uwagi na dużą rotację wśród aut przyjeżdżających do przychodni tylko montaż słupków mógłby realnie udrożnić ten odcinek dla pieszych – uważa lublinianin.

Miasto tego zrobić nie zamierza. – Podtrzymujemy nasze poprzednie stanowisko w tym zakresie. Nie są planowane zmiany w organizacji ruchu, poprzez montaż dodatkowych słupków w tym rejonie – informuje Justyna Góźdź.

Marek Kościuk

Kuchnia i stołówka w SP nr 38 jak w najlepszej restauracji

Nic tylko życzyć... smacznego!

Kuchnia i stołówka w Szkole Podstawowej nr 38 przy ul. Pana Wołodyjowskiego już po remoncie. Teraz posiłki znów przygotowywane są na miejscu i spożywane w luksusowych warunkach, a sanepid, który przez lata groził zamknięciem stołówki, nie ma się już do czego przyczepić.

– Dbając o komfort uczniów stale inwestujemy w lubelską oświatę. Za nami m.in. rozbudowa zespołu szkół na Sławinie, zbliża się do końca rozbudowa szkoły nr 52 na Felinie. Zależy nam na infrastrukturze sportowej – nową salę gimnastyczną od tego roku ma I LO im. Staszica. Pamiętamy też o innych przestrzeniach, ukończyliśmy remont stołówki i kuchni w SP nr 38 im. Henryka Sienkiewicza. Odnowiony jest cały blok żywieniowy tej placówki, która wydaje ponad 400 obiadów dziennie. Teraz jakość posiłków będzie znacznie lepsza i uczniowie będą je jeść w zdecydowanie wygodniejszych warunkach – mówi **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

SP nr 38 ma nową, doskonale wyposażoną kuchnię

O ten remont od dawna zabiegała szkolna społeczność, którą wspierali w kierowanych do prezydenta interpelacjach radni. Prace remontowe w SP nr 38 ruszyły w maju br. Z uwagi na nie od początku nowego roku szkolnego dzieci uczęszczające do tej placówki korzystały z cateringu, który był wydawany w tymczasowych pomieszczeniach. Teraz, po kilkudziesięciu dniach od rozpoczęcia roku szkolnego placówka wraca do normalnego wydawania obiadów w stołówce szkolnej. Modernizacja dotyczyła przede wszystkim pomieszczeń magazynowych i zaplecza kuchennego, zakończyła się pełną, kompleksową zmianą również w zakresie wymiany urządzeń, wyposażenia i nowej kolorystyki jadalni. Łącznie roboty pochłonęły ponad 250 tys. zł. Środki na inwestycje pochodziły z budżetu miasta oraz pozyskanego przez Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta Lublin dofinansowania z UNICEFU.

– Wszyscy jesteśmy bardzo zadowoleni z obecnego wizerunku. Mamy nadzieję, że wraz z poprawą warunków przygotowania posiłków przyjdzie również zadowolenie z ich spożywania. Co prawda catering zapewniał dobre obiady i większość uczniów była zadowolona, ale coraz częściej pytali też o powrót do poprzedniego trybu – informuje dyrektor SP nr 38.

Jeszcze tej jesieni powinien się również zakończyć, oczekiwany od dawna i wymagany przez sanepid, remont bloku żywieniowego w Szkole Podstawowej nr 7 przy ul. Plażowej.

Marek Kościuk

ŚRÓDMIEŚCIE. Dzięki Budżetowi Obywatelskiemu...

Boiska wreszcie będą na piątkę

Lubelski Ratusz szykuje się do rewitalizacji obiektów sportowych przy V Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Lipowej. Choć uczęszcza tu blisko 900 uczniów, a „Piątka" od kilkudziesięciu lat jest jedną z najlepszych szkół średnich w mieście, to jej obiekty sportowe nie były remontowane od czasów PRL-u.

– Obecnie miasto prowadzi prace nad przygotowaniem budowy wielofunkcyjnego boiska oraz placu do rekreacji ruchowej przy V Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Lipowej. To ogólnomiejski projekt z VIII edycji Budżetu Obywatelskiego „Boiska na piątkę". Dokumentacja projektowa dla inwestycji jest gotowa – mówi **Justyna Góźdź** z UM Lublin.

Boiska przy V LO w końcu doczekają się remontu

To właśnie dzięki dużej mobilizacji szkolnej społeczności podczas ubiegłorocznego głosowania w BO placówce udało się zdobyć środki finansowe na wyczekiwany od lat remont. Okazuje się jednak, że pieniędzy na wykonanie całości zaplanowanych prac może nie wystarczyć. Wszystko przez znaczny wzrost cen na rynku robót budowlanych. – Zgodnie z kosztorysem inwestorskim wartość tego zadania to 1,45 mln zł, zaś środki na ten cel zabezpieczone w Budżecie Obywatelskim to 966 tys. zł (1 mln zł pomniejszony o koszt opracowanej dokumentacji projektowej - 34 tys. zł). W związku z tym prawdopodobnie będzie konieczne etapowanie tej inwestycji – dodaje J. Góźdź.

Przygotowany projekt obejmuje wykonanie nowych boisk sportowych z wyodrębnionym boiskiem wielofunkcyjnym nr 1 i boiskiem wielofunkcyjnym nr 2, placów do rekreacji ruchowej: boisko nr 3 - plac do gry w bule i siłownia zewnętrzna, instalacji zewnętrznego oświetlenia boiska sportowego i kamer monitoringu, obiektów małej architektury w postaci piłkochwytów, ławek parkowych, koszy na śmieci, tablicy informacyjnej, stojaka na rowery oraz chodnika dla pieszych. W pierwszej fazie prac rozebrane ma zostać istniejące boisko sportowe o nawierzchni asfaltowej.

Marek Kościuk

Łaski nie robią...

Deweloper wyrównał Nałęczowską

Jeden z najbardziej zdegradowanych odcinków ul. Nałęczowskiej od ul. Morwowej do al. Kraśnickiej został wyremontowany. I to nie za pieniądze miasta, ale realizującego inwestycję przy ul. Morwowej dewelopera. To jednak nie gest dobrej woli, ale egzekwowania przez miasto możliwości, jaką dają przepisy ustawy o drogach publicznych.

– Prace wykonała firma Eksam-Budownictwo w ramach inwestycji niedrogowej - budowy obiektu przy ul. Morwowej realizowanej przez firmę FIP 11 FIZAN. Szacunkowe koszty prac określono w umowie na kwotę ponad 300 tys. zł. Ustalano je na czas podpisania umowy i mogą one ulec zmianie. Ostatecznie w całości pokrywa je jednak inwestor – informuje **Justyna Góźdź** z lubelskiego Urzędu Miasta.

Roboty drogowe objęły ok. 250-metrowy odcinek ul. Nałęczowskiej od skrzyżowania z ul. Morwową w kierunku al. Kraśnickiej. Drogowcy ułożyli tu dwie nowe warstwy asfaltu (za jego ułożenie odpowiadał podwykonawca – KPRD Lublin), wyrównali chodniki, a stare wyszczerbione krawężniki zastąpione nowymi.

To nie jedyna w tym roku lubelska ulica, która została lub będzie zmodernizowana przez dewelopera, bo stanowi dojazd do ich inwestycji, a miasto skorzystało z możliwości, jakie w tym zakresie dają im przepisy ustawy o drogach publicznych. W ten sposób w centrum miasta odnowiono już ul. Żołnierzy Niepodległej, a w kolejce czekają ul. Spokojna, ul. Jasna czy ul. Wieniawska.

Marek Kościuk

Jeden z najbardziej zdegradowanych odcinków ulicy Nałęczowskiej, za sprawą dewelopera realizującego tutaj swoją inwestycję, został wyremontowany

LUBLIN/ŚWIDNIK. Wojewódzkie obchody Dnia Edukacji Narodowej

Nauczyciele na medal od państwa

Ponad 600 nauczycieli i pracowników oświaty odebrało odznaczenia państwowe, resortowe, nagrody ministra edukacji i nauki oraz nagrody lubelskiego kuratora oświaty. Wręczono je w miniony poniedziałek, 17 października, w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim z okazji Dnia Edukacji Narodowej. W gronie wyróżnionych nie mogło zabraknąć nauczycieli i pracowników placówek oświatowych z Lublina i Świdnika.

– Te odznaczenia są wskaźnikiem Waszej pracy, osiągnięć i inspiracją do dalszego działania (...). Mam nadzieję, że Waszą rolę nauczyciela i wychowawcy będziecie spełniać jeszcze lepiej po to, by to młode pokolenie Polaków było wykształcone i przygotowane do obrony Rzeczypospolitej poprzez wychowanie w duchu patriotyzmu – mówił wicewojewoda lubelski **Bolesław Gzik**.

Udział w wojewódzkich obchodach DEN wziął również **Radosław Brzózka**, radny powiatu świdnickiego, szef gabinetu politycznego **Przemysława Czarnka**, ministra edukacji i nauki, który w jego imieniu dziękował pedagogom za wzorowo realizowaną misję dydaktyczną, wychowawczą i opiekuńczą. Podczas uroczystości wręczone zostały Krzyże Zasługi, Medale za Długoletnią Służbę, Medale Komisji Edukacji Narodowej, Nagrody Ministra Edukacji i Nauki oraz Lubelskiego Kuratora Oświaty.

– Spotykamy się, by uhonorować, docenić i nagrodzić tę niezwykłą pracę, którą pracownicy oświaty realizują z uczniami. Ten trud codziennej pracy jest wielki - doceniamy to. Życzymy, by wdzięczność i szacunek była codziennością, byście spotykali się z życzliwością uczniów i rodziców, by Wasza praca dawała satysfakcję i przynosiła sukcesy, by entuzjazm i pasja zwyciężały z trudem dnia codziennego – podkreślała **Teresa Misiuk**, lubelska kurator oświaty.

Odznaczeni Srebrnym Krzyżem Zasługi: Małgorzata Stacharska - SP nr 52 w Lublinie, Małgorzata Borowik - SP nr 29 w Lublinie, Alina Broniowska - SP nr 46 w Lublinie, Barbara Cegłowska - SP nr 29 w Lublinie, Małgorzata Frejowska - ZSO nr 5 w Lublinie, Waldemar Głąb - SP nr 16, Monika Głogowska - SP nr 38 w Lublinie, Mariola Golonka - SP nr 48 w Lublinie, Jolanta Gosek - ZSP nr 1 w Świdniku, Marta Goździowska-Łubkowska - SP nr 1 w Lublinie, Iwona Grudzień-Bielaszewska - Kolegium Pracowników Służb Społecznych w Lublinie, Ewa Jaszczewska - Przedszkole nr 78 w Lublinie, Bożena Kania – XXIX LO w Lublinie, Anna Koput-Zalewska - Zespół Szkół Energetycznych w Lublinie, Jadwiga Korzeniewska - SP nr 1 w Lublinie, Iwona Kosiuk - II LO w Lublinie, Małgorzata Kozłowska - ZSP nr 1 w Świdniku, Renata Łapa - SP nr 7 w Świdniku, Małgorzata Łopuszyńska-Ratyna - XXIX LO w Lublinie, Jolanta Marszycka - Przedszkole nr 74 w Lublinie, Maria Matyjasik - SP nr 51 w Lublinie, Joanna Mielnik-Kiczyńska - SP nr 18 w Lublinie, Anastazja Minik - Przedszkole nr 14 w Lublinie, Anna Nastaj - SP nr 16 w Lublinie, Henryka Olszak - SP nr 48 w Lublinie, Alicja Podolak - ZS nr 5 w Lublinie, Marta Rodak-Nawrot - I LO w Lublinie, Anna Sagan - SP nr 16 w Lublinie, Beata Skawińska-Migacz - ZSO nr 1 w Lublinie, Artur Smolarz - Kuratorium Oświaty w Lublinie, Ewa Stadnik - Zespół Szkół Odzieżowo-Włókienniczych w Lublinie, Jerzy Surma - Kuratorium Oświaty w Lublinie, Waldemar Wasil - SP nr 7 w Świdniku, Zofia Wąsik - I LO w Lublinie, Bożena Wiak - SP nr 29 w Lublinie, Andrzej Wierzbicki - Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2 w Lublinie, Danuta Wiśniewska - Zespół Szkół Energetycznych w Lublinie, Janusz Woźniak - SP nr 18 w Lublinie, Lech Ziemiński - ZSO nr 1 w Lublinie.

Odznaczeni Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę: Monika Choroszyńska - ZSP nr 1 w Świdniku, Małgorzata Drozd - I LO w Lublinie, Piotr Kitliński - SP nr 4 w Lublinie, Agnieszka Kruczek - SP nr 18 w Lublinie, Anna Kwiatek - SP nr 16 w Lublinie, Agnieszka Lewandowska - I LO w Lublinie, Barbara Lipińska - II LO w Lublinie, Ewa Ławecka - SP nr 52 w Lublinie, Anna Łukaszuk - SP nr 38 w Lublinie, Joanna Małek - Kuratorium Oświaty w Lublinie, Małgorzata Olewińska-Kiszczak - ZS nr 5 w Lublinie, ks. Grzegorz Opoka - SP nr 18 w Lublinie, Agnieszka Przybycień-Sioma - V LO w Lublinie, Izabela Puchacz - SP nr 18 w Lublinie, Anna Sawicka - Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego w Lublinie, Katarzyna Skwierz - SP nr 18 w Lublinie, Monika Swinarska-Meskuła - ZSO nr 1 w Lublinie, Monika Trznadel - I LO w Lublinie, Dariusz Walkiewicz - II LO w Lublinie.

Odznaczeni Medalem Brązowym za Długoletnią Służbę: Joanna Jakubczyk-Gajowy - SP nr 51 w Lublinie, Marzena Kasprzak - SP nr 7 w Świdniku, Łukasz Kopytko - V LO w Lublinie, Ewa Kozioł - Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1 w Świdniku, Marcin Kożuch - I LO w Lublinie, Grzegorz Mazurewicz - ZS nr 5 w Lublinie, Emilia Miśkiewicz - II LO w Lublinie, Bogumił Piwoni - SP nr 18 w Lublinie, Ewelina Rudzik - SP nr 18 w Lublinie, Aneta Seremak - SP nr 5 w Świdniku, Marcin Stec - SP nr 51 w Lublinie, Marta Tatarczak - Kuratorium Oświaty w Lublinie, Renata Wolak - SP nr 18 w Lublinie.

Medale Komisji Edukacji Narodowej otrzymali: Marta Bednarczuk - SP nr 1 w Lublinie, Nina Bielak-Łuszczakiewicz - SP nr 30 w Lublinie, Magdalena Boguta - SP nr 5 w Lublinie, Izabela Ciorgoń - SP nr 3 w Lublinie, Izabela Czapczyńska - SP nr 34 w Lublinie, Maria Foryś - Wydział Oświaty i Wychowania UM Lublin, Grzegorz Gębka - IV LO w Lublinie, Urszula Górniak - SP nr 1 w Lublinie, Anna Kalicka - SP nr 6 w Lublinie, Kamil Kamiński - I LO w Lublinie, Urszula Kawa - VIII LO w Lublinie, Jolanta Kozioł - ZSO nr 1 w Lublinie, Grażyna Kustosz - SP nr 52 w Lublinie, Jolanta Marciniak - ZS nr 1 w Lublinie, Krzysztof Marczyński - CKU w Lublinie, Iwona Nowakowska - Wydział Oświaty i Wychowania UM Lublin, Danuta Nowakowska-Bartłomiejczyk - SP nr 6 w Lublinie, Anna Owsicka-Mazur - SP nr 3 w Świdniku, Renata Palczewska-Drozd - III LO w Lublinie, Iwona Piotrowicz - SP nr 51 w Lublinie, Urszula Piotrowska - SP nr 34 w Lublinie, Marzanna Pogonowska - SP nr 28 w Lublinie, Wojciech Polak - Wydział Oświaty i Wychowania UM Lublin, Adam Prus - III LO w Lublinie, Katarzyna Radek - SP nr 3 w Świdniku, Dorota Rubaszko - SP nr 34 w Lublinie, Grażyna Sadura - III LO w Lublinie, Piotr Sagan - Zespół Szkół Energetycznych w Lublinie, Mirosław Sałach - IX LO w Lublinie, Anna Smolińska - Zespół Szkół Energetycznych w Lublinie, Jolanta Sobkowicz - SP nr 38 w Lublinie, Małgorzata Sokołowska - SP nr 28 w Lublinie, Małgorzata Sternik - ZSO nr 4 w Lublinie, Małgorzata Stępień - SP nr 3 w Świdniku, Joanna Szcześniak - SP nr 16 w Lublinie, Jolanta Szydłowska - SOSW nr 2 w Lublinie, Małgorzata Świst - SP nr 48 w Lublinie, Jolanta Terpiłowska - III LO w Lublinie, Aneta Wawryszczuk - SP nr 16 w Lublinie, Aneta Wojtasiewicz-Cieślak - SOSW nr 2 w Lublinie, Urszula Zwijacz - ZS nr 1 w Lublinie.

FOT. MARTA PANASIUK/LUW

Wojewódzkie Obchody Dnia Nauczyciela w Sali Błękitnej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego

Nagrody Ministra Edukacji i Nauki odebrali: Jan Cal - SOSW nr 1 w Lublinie, Krzysztof Fiołka - XXI LO w Lublinie, Jacek Frydrych - III LO w Lublinie, Marek Goliszek - LO im. Jana III Sobieskiego w Lublinie, Zofia Kukiełka - ZS nr 1 w Lublinie, Ewa Marchlewska - Przedszkole nr 7 w Świdniku, Lucyna Mądra - VIII LO w Lublinie, Katarzyna Mikos - ZS nr 13 w Lublinie, Mirosław Pietrzycki - I LO w Lublinie, Agnieszka Rozwadowska - Zespół Szkół Budowlanych w Lublinie, Renata Seroka - SP nr 38 w Lublinie, Elżbieta Sękowska - ZS nr 1 w Lublinie, Dorota Wilczyńska - VIII LO w Lublinie.

Nagrody Lubelskiego Kuratora Oświaty: Karolina Barcicka - SP nr 16 w Lublinie, Piotr Bogusz - ZSP nr 1 w Świdniku, Anna Bubicz - Zespół Przedszkoli nr 1 w Świdniku, Anna Chodun - SP nr 28 w Lublinie, Beata Czykalska - SP nr 51 w Lublinie, Małgorzata Drozd - I LO w Lublinie, Małgorzata Grześko - SP nr 52 w Lublinie, Elżbieta Hanc - Zespół Szkół Elektronicznych w Lublinie, Dorota Jakima - ZS nr 1 w Lublinie, Marzena Kamińska - VI LO w Lublinie, Justyna Kierepka - SP nr 50 w Lublinie, Anna Kostecka - Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nr 1 w Lublinie, s. Urszula Kupczyk - SP Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej w Lublinie, Anna Kuwałek - LO im. Jana III Sobieskiego w Lublinie, Grzegorz Lech - III LO w Lublinie, Justyna Legocka - SP nr 3 w Świdniku, Marta Majka - Zespół Poradni nr 2 w Lublinie, Justyna Malicka - III LO w Lublinie, Marian Pędzisz - Młodzieżowy Dom Kultury nr 2 w Lublinie, Bożena Pietrosińska - Przedszkole nr 5 w Lublinie, Stanisław Rodak - SP nr 5 w Lublinie, Dariusz Schulz - ZSO nr 4 w Lublinie, Anna Skoczeń - ZSP nr 1 w Świdniku, Jolanta Sobkowicz - SP nr 38 w Lublinie, Eryk Usar - ZSO nr 1 w Lublinie. **(opr. w)**

Nagrody starosty świdnickiego

Relacjonując przed tygodniem obchody Dnia Nauczyciela w Lublinie, Świdniku i Powiecie Świdnickim, nie podaliśmy nazwisk nagrodzonych podczas ostatniej z tych uroczystości, co niniejszym nadrabiamy. Nagrody Starosty Świdnickiego odebrali dyrektorzy: Stanisław Stefańczyk - I LO w Świdniku, Krzysztof Banaszek - ZS nr 1 w Świdniku, Anna Goral - PCEZ, Elżbieta Kulisz - ZS w Piaskach, Elżbieta Krupa - SOSW w Świdniku, Iwona Jarecka - SOSW w Kozicach Dolnych i Dariusz Szałaj - Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Świdniku. Starosta nagrodził również nauczycieli: Adama Kunę - I LO w Świdniku, Małgorzatę Motyl - ZS nr w Świdniku, Iwonę Kapczuk - PCEZ w Świdniku, Ewę Barbarę Bonecką - ZS w Piaskach, Joannę Szczęsną-Kowalską - SOSW w Świdniku, Małgorzatę Samborską - SOSW w Kozicach Dolnych i Agatę Nazarewicz-Jonko z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Świdniku. Uroczystość była także okazją do wręczenia nagród przyznanych przez dyrektorów powiatowych szkół. Odebrali je: Agnieszka Gładysz, Agnieszka Koch, Magdalena Kowalczyk, Beata Sawczuk-Hanc, Magdalena Wytrzyszczewska, Ewa Poleszak i Zygmunt Mazurek - Zespół Szkół w Piaskach; Piotr Abramowicz, Józef Jaśkowski, Piotr Bieniek, Małgorzata Białoch - I LO w Świdniku; Monika Bąk, Anna Kołodziejczyk, Katarzyna Koszałka, Anna Wójtowicz, Katarzyna Stempienik, Emilia Świetlicka, Renata Jagitka - ZS nr 1 w Świdniku; Tomasz Gleń, Małgorzata Kowalik, Łukasz Krzyżanowski, Teresa Malesa, Magdalena Wójcik, Iza Woźniczka, Anna Nowak - PCEZ w Świdniku; Agnieszka Branicka, Danuta Małysz-Koziara, Stanisław Mączka, Iwona Oknińska, Dominika Witkowska, Beata Adamek, Edyta Mazurek, Agnieszka Starobrat, Bożena Wieczerzak - SOSW w Świdniku; Lilia Choma, Marta Kwiatek, Sylwia Jasińska, Tomasz Łysakowski - SOSW w Kozicach Dolnych; Katarzyna Latecka, Joanna Pawlak, Joanna Gałka - PPP w Świdniku. **(opr. w)**

LUBLIN/ŚWIDNIK. W nagrodę za najlepsze stopnie i uzdolnienia

Prymusi docenieni przez premiera

Są najlepszym przykładem na to, że nauka popłaca. Nie tylko w przenośni, ale też dosłownie. Mowa o 310 uczniach szkół z województwa lubelskiego uhonorowanych stypendium Prezesa Rady Ministrów.

O stypendium PRM mogą starać się uczniowie, którzy otrzymali promocję do następnej klasy z wyróżnieniem, uzyskując przy tym najwyższą średnią ocen lub wykazują szczególne uzdolnienia w co najmniej jednej dziedzinie wiedzy i uzyskując w niej najwyższe wyniki, a w pozostałych dziedzinach wiedzy mają co najmniej dobre. Wysokość stypendium Prezesa Rady Ministrów wynosi 300 zł miesięcznie. Jest wypłacane w dwóch ratach – do 30 listopada za okres od września do grudnia oraz do 30 kwietnia, za okres od stycznia do czerwca.

Stypendyści Prezesa Rady Ministrów z Lublina i Świdnika w roku szkolnym 2022/2023 to: Natalia Biernacka - Technikum Chemiczne w Lublinie, Elżbieta Bochniak - LO im. Kazimierza Wielkiego w Lublinie, Jakub Boguszewski - Niepubliczne Technikum Leśnie w Lublinie, Zuzanna Bolesławska - II LO w Świdniku, Mikołaj Borsuk - I LO w Lublinie, Aleksandra Borys - Rzemieślnicze Technikum Wielozawodowe w Lublinie, Emilia Chudzicka - XXVII LO w Lublinie, Martyna Ciempiel - Śródziemnomorskie LO w Lublinie, Katarzyna Czub - Technikum Chemiczne w Lublinie, Michał Dancki - XXIV LO w Lublinie, Katarzyna Dobrzańska - XXIX LO w Lublinie, Szymon Foksowicz - IX LO w Lublinie, Natalia Głąb - VIII LO w Lublinie, Bartosz Głos - Technikum Samochodowe w Lublinie, Aleksandra Głuszczyńska vel Głuszczyk - XIX LO w Lublinie, Małgorzata Haczewska - LO im. Jana III Sobieskiego w Lublinie, Pola Hofman - II LO w Lublinie, Zuzanna Hołownia - Technikum Przemysłu Spożywczego w Lublinie, Kamila Jarosz - Technikum „Lider" w Lublinie, Alina Karvatska - Technikum nr 2 w Świdniku, Malwina Kizińska - Społeczne LO im. Andersena w Lublinie, Bożena Kłos - Technikum Budowlano-Geodezyjne w Lublinie, Michał Kosiński - Technikum Mechaniczne w Lublinie, Alicja Kosmala - XXX LO w Lublinie, Jakub Kowalik - Technikum Elektroniczne w Lublinie, Izabela Krasa - Technikum Ekonomiczne w Lublinie, Wiktora Kusiak - XIV LO w Lublinie, Emilia Kuźmiczuk - Technikum Specjalne nr 2 w Lublinie, Jakub Kwaśniak - XXI LO w Lublinie, Wiktoria Madura - V LO w Lublinie, Marcin Malinowski - III LO z Oddziałami Integracyjnymi w Świdniku, Artur Mazur – Technikum TEB Edukacja w Lublinie, Wojciech Miazek - Technikum Elektroniczne w Lublinie, Michalina Miler - Technikum Budowlane w Lublinie, Weronika Młynarczyk - Technikum Gastronomiczno-Hotelarskie w Lublinie, Diana Morzhak - Technikum nr 1 w Świdniku, Adam Mucha - Niepubliczne LO w Lublinie, Aleksandra Nawara - Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I i II stopnia w Lublinie, Aleksandra Nazar - Akademickie Liceum Ogólnokształcące WSEI w Lublinie, Stanisław Niemczycki - VII LO w Lublinie, Julia Nowak - Technikum Transportowo-Komunikacyjne w Lublinie, Rafał Nowakowski - Technikum Terenów Zieleni w Lublinie, Kamila Ojelnik - Technikum nr 2 w Świdniku, Szymon Ostrowski - XX LO w Lublinie, Natalia Ostrzyżek - I LO w Świdniku, Piotr Pałyska - Technikum Energetyczno-Informatyczne w Lublinie, Sandra Pawlik - Niepubliczne LO Arche w Lublinie, Jarosław Pietras - Niepubliczne Technikum Leśnie w Lublinie, Małgorzata Piotrowicz - Rzemieślnicze Technikum Wielozawodowe w Lublinie, Kamila Rogowska - Technikum ZDZ w Lublinie, Jan Romanek - Prywatne Katolickie LO im. ks. K. Gostyńskiego w Lublinie, Natalia Siwko - X LO w Lublinie, Konstanty Smolira - Prywatne LO im. Królowej Jadwigi w Lublinie, Oleksandr Sosnovskyi - Technikum Mechaniczne w Lublinie, Aleksandra Staroch - III LO w Lublinie, Sebastian Sternik - Technikum „Lider" w Lublinie, Jakub Stępień - Technikum Ekonomiczno-Handlowe w Lublinie, Cezary Sudół - Technikum TEB Edukacja w Lublinie, Daria Szawara - XXIII LO w Lublinie, Robert Szostakiewicz - Międzynarodowe LO Paderewski w Lublinie, Wiktoria Szutko - Akademickie Liceum Mistrzostwa Sportowego w Lublinie, Justyna Szwajgier - Technikum Usługowo-Gospodarcze w Lublinie, Julia Śliwińska - IV LO w Lublinie, Julia Śmiech - Technikum Gastronomiczno-Hotelarskie w Lublinie, Anna Talacha - Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Lublinie, Aleksandra Tomaszewska - Prywatne LO im. Mieszka I w Lublinie, Katarzyna Topolska - Technikum Ekonomiczne w Lublinie, Yaroslau Tupichkin - Technikum nr 1 w Świdniku, Michał Wąsik - Technikum Transportowo-Komunikacyjne w Lublinie, Jan Wierzchowski - Technikum Energetyczno-Informatyczne w Lublinie, Nikola Wojciechowska - XVII LO Specjalne w Lublinie, Bożena Woźnica - Technikum Przemysłu Spożywczego w Lublinie, Bartosz Wójcik - Technikum Samochodowe w Lublinie, Andżelika Wójtowicz - Technikum Budowlano-Geodezyjne w Lublinie, Sofiya Yafimova - LO „Lider" w Lublinie, Oliwia Zabłotna - Technikum Usługowo-Gospodarcze w Lublinie, Julia Zając - XV LO w Lublinie, Michał Złotkiewicz - XVI LO w Lublinie, Kornel Żukowski - Technikum Ekonomiczno-Handlowe w Lublinie. **(opr. w)**

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
26 października (środa) Kopciuszek i kamień życia 9:15, Ania 11:00, 19:00, Orlęta. Grodno '39 11:00, 16:30, Johnny 13:00, 17:30, Orzeł. Ostatni patrol 13:00, Medjugorje 15:00, Silent Twins 20:00
27 października (czwartek) Guliwer 9:00, Kopciuszek i kamień życia 10:45, Orlęta. Grodno '39 13:00, Johnny 13:45, 19:45, Ania 15:15, 18:15, Silent Twins 16:00, Medjugorje 17:15
LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
24 października (poniedziałek) - 27 października (czwartek) Kopciuszek i kamień życia 15:30, Diana the princess 17:30, Orzeł. Ostatni patrol 19:45
28 października (piątek) Amsterdam 17:30, Egzorcyzmy siostry Ann 20:00
29 października (sobota) - 30 października (niedziela) Kopciuszek i kamień życia 15:00, Amsterdam 17:00, Egzorcyzmy siostry Ann 19:40
KINO CSK, PLAC TEATRALNY 1, TEL. (81) 441-56-70
25 października (wtorek) Guliwer 10:15
28 października (piątek) X/Halloween w Kinie CSK 20:00
MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00 Repertuar na stronie https://multikino.pl/repertuar/lublin
CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, tel. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58 Repertuar na stronie https://www.cinema-city.pl

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
25 października (wtorek) Cztery pory roku godz. 10:00
27 października (czwartek) Nad Niemnem godz. 18:00
28 października (piątek) Nad Niemnem godz. 10:00, 18:00
29 października (sobota) Nad Niemnem godz. 18:00
30 października (niedziela) Nad Niemnem godz. 17:00
TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1
29 października (sobota) - 30 października (niedziela) Pyza na polskich dróżkach godz. 12:00, Podwójne życie Weroniki godz. 18:00
TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18
24 października (poniedziałek) Staromiejskie zaprasza „Judeł gra na skrzypcach" godz. 18:00
25 października (wtorek) Bitwa o literaturę. Chamstwo, państwo, sprawiedliwość/Kacper Pobłocki godz. 18:00
28 października (piątek) „Minetti. Portret artysty z czasów starości"/ Teatr Polonia/Warszawa godz. 19:00
29 października (sobota) „Minetti. Portret artysty z czasów starości"/ Teatr Polonia/Warszawa godz. 17:00
TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
29 października (sobota) Zemsta nietoperza godz. 18:00
30 października (niedziela) Zemsta nietoperza godz. 17:00
FILHARMONIA LUBELSKA
28 października (piątek) 45-lecie Lubelskiego Tria Stroikowego godz. 19:00

KONKURS Mamy dla Państwa niespodziankę, bezpłatne zaproszenia na widowisko „Lata dwudzieste, lata trzydzieste. Na chętnych czekamy we wtorek (25 października) o godz. 12:00 pod nr tel. **691 344 029**

Konfrontacje Teatralne w połowie drogi

W teatrze wszystko jest możliwe

Taka opinia kończy „Sztukę intonacji" – spektakl zanurzony w historii teatru, pierwszy, jaki zobaczyliśmy na lubelskim festiwalu. W drugim, w „Oficerkach", dowiadujemy się, że nie ma leku na traumę przemocy w Policji. Trzecim był „Byk" Twardocha, który pokazał, jak Ślązak może mieć problem z sobą samym i z Polską.

„Sztuka intonacji" Teatru Dramatycznego z Warszawy daje analityczne, drobiazgowe spojrzenie na historię teatru w XX wieku. Zresztą nie tylko polskiego, gdyż w tle mamy tu postaci radzieckich tuzów sceny – w wyimaginowanej interakcji z polskimi reformatorami teatru. A spektakl **Tadeusza Słobodzianka** jest raczej dla koneserów, teatrologów.

Lata 50-60 ub. wieku w sferze Melpomeny były pożywką dla teraźniejszości. Na scenę wchodzą: **Jerzy Grotowski, Tadeusz Kantor** i **Ludwik Flaszen** – wielcy kreatorzy teatru, wizjonerzy, twórcy o dorobku docenianym w świecie. Bynajmniej charaktery nie kryształowe. Jak Grotowski, główna postać sztuki (w tej roli znakomity **Łukasz Lewandowski**), bo to początkowo cwaniaczek bez nadziei na późniejsze dokonania aktorskie i reżyserskie. Albo wielki Kantor (wyolbrzymił go **Modest Ruciński**) zapatrzony w siebie megaloman, o cechach przerostu formy nad treścią. Tu Słobodzianek dowodzi, że swój teatr tworzyli z pasją – choć scena Kantora swój oryginalny, nowatorski kształt zawdzięcza temu, że twórca był malarzem. Podobnie i teatr Laboratorium nie powstałby, gdyby nie ambicja, parcie do kariery człowieka, który początkowo był aktorem i reżyserem bardzo przeciętnym. Trzeci gigant to Flaszen (**Sławomir Grzymkowski**) – uznany krytyk, potem współtwórca doktryny scenicznej Laboratorium. Sztuka Słobodzianka stawia pytania: Gdzie są granice teatru? Czy eksperymenty Kantora i Grotowskiego to jeszcze teatr? Jakie jest miejsce słowa w teatrze? I stąd owe dopominanie się autora o sztukę intonacji – trwały ślad w historii polskiego teatru.

A po stronie rosyjskiej

...w tle mamy ukazanych takich twórców teatru jak **Konstantin Stanisławskij**, jak Wachtangow, Meyerhold. Łącznikiem między nimi jest aktor **Jurij Zawadski** (tu mistrzowski **Adam Ferency**) z tytułem „Ludowego Artysty ZSRR" – bohater na odcinku sztuki odznaczony kilogramami medali. Tenże autorytet przyjmuje Grotowskiego w Moskwie, gdzie przy polskiej żubrówce trwa nocna dyskusja o sensie i zadaniach teatru. Mistrz jest światowy – pił wódkę z Picassem, Brechtem, rozmawiał z Sartre'em. Ledwo więc toleruje Jerzego – praktykującego w Moskwie 'polaczka', podrwiwa z jego ambicji. Łączy ich jednak idea: Gdyby tak odrzucić w teatrze wszystko co nie jest niezbędne dla sztuki, pozostanie w nim aktor i widz.

Ma to wpływ na budowany w tymże czasie teatr Grotowskiego w Polsce. Tutaj toczy zaciekły spór z Kantorem, co oddaje brawurowy dialog obu aktorów w II akcie, o teatr. A ten w przypadku każdego z nich był eksperymentalny inaczej. Pomińmy już opinie, że ich awangardowe dzieła z czasem uznawano nawet za zwykłą hochsztaplerkę. Tymczasem Zawadski jest admiratorem teatru klasycznego, z jego sztuką słowa. Mistrz mówi powoli, z namysłem. Wyłuszcza Grotowskiemu koncepcję tytułowej „sztuki intonacji", wskazuje na piedestał aktora posługującego się słowem. I pointuje spektakl gnomą: „Wolni możemy być tylko w teatrze". To sztuka dla koneserów. Nawet, gdy ktoś nim nie jest, a spędził blisko 4 godziny na owym przedstawieniu, to i tak doceni erudycję płynącą ze scenariusza, zachwyci się wirtuozerią niezwykle zaangażowanego aktorstwa.

Klimaty schizofrenii

Przywiózł je spektakl „Oficerki. O Policji. Fantazja oparta na faktach" w reżyserii **Anny Smolar** Teatru Polskiego z Bydgoszczy. Ten przydługi tytuł mówi sporo o sztuce według prozy **Agaty Sikory**. Premiera była wiosną br.

Sam początek przedstawienia daje karykaturalny obraz rodziny, w której starsza już policjantka, u kresu swej służby popada w stupor. Jej niezwykle neurotyczny syn próbuje odnaleźć w matce normalność po traumie, która nastąpiła wskutek jej interwencji z udziałem broni. Kryzys psychiczny zamyka usta kobiecie na długo, a tu zbliża się policyjna gala, w której ma odebrać jakieś odznaczenie, wygłosić przemowę. Syn chce wydobyć matkę z amoku, bezskutecznie. W „reanimacji" kobiety do służby bierze udział „pies" – jak policyjny tak domowy, bo symbolizujący tu męża policjantki. W mega surrealistycznej roli aktor wykonuje na scenie wszystkie psie czynności... Skąd ta metafora męża-policjanta w postaci psiego pupila? Po to, by uwiarygodnić mega kryzys psychiczny kobiety w jej korporacji.

Pojawiają się inne poszkodowane oficerki. Może aż tak służby nie odchorowały, lecz daleko im, by wracać do zawodu. Kolejne policjantki obnażają swe schizy przed branżowym psychologiem. Tu spora część fabuły dociera do widza jako relacje, sceny z pogmatwanego życia funkcjonariuszek. Jedna z nich cierpi bodaj na schizofrenię, gdy mówi że jest… pistoletem, a spazmatyczna pantomimika kobiety opisuje sposób używania tej „broni". Psycholog wkrótce sam już wymaga interwencji kryzysowej, bo nie nadąża za dysfunkcjami funkcjonariuszek zgłaszających się do terapii. W niedoli towarzyszą mu inni mundurowi – ofiary tej służby. Jeden to przewlekły pacjent paranoidalny wszędy widzący zmasakrowane zwłoki. Inny to ów „policyjny" pies domowy. Tylko jak tu diagnozować symbole? Scenariusz sztuki nie znajduje rozwiązań naprawczych systemu, za to podsuwa środki sceniczne o cechach improwizacji. To rytualne tańce: indywidualne lub zbiorowe najpierw policjantek, później też męska choreografia siły – w rytm transowej muzyki. Czy to swoista terapia tej opresyjnej formacji? Ośmioro aktorów w granych przez siebie rolach z pewnością dobrze się bawi – również poprzez „odjechane" miejscami dialogi. Gorzej mogło być z widownią spektaklu.

„Co autor miał na myśli?"

Scenariusz daje zderzenie polskich stereotypów i wyobrażeń o policji z opowieściami funkcjonariuszek. Autorki sztuki przyglądają się „umowie społecznej", na jakiej opiera się praca policji. Dowodzą, że w ramach tego układu poruszamy się wszyscy. Tylko jaką korzyść mają z tej umowy obywatele? Bo motto polskiej policji brzmi: „pomagamy i chronimy". Ciekawe, na ile jesteśmy w stanie jako społeczeństwo w to wierzyć – od trzech lat zaufanie do tej służby w badaniach socjologów systematycznie spada.

Sztuce tej trzeba przypisać pewne okoliczności. To jesień 2020 roku, gdy na ulicach trwają kolejne demonstracje Strajku Kobiet sprzeciwiające się zaostrzeniu ustawy antyaborcyjnej. Ścierają się wówczas dwie strony tejże „umowy". Jedna protestuje przeciw odbieraniu kobietom prawa do własnych ciał, do decyzji o swym życiu i zdrowiu. Naprzeciw nich stoją inne młode kobiety – te w mundurach. Patrzą sobie w oczy i zastanawiają się: O co tym drugim chodzi, co one teraz myślą? – Czy chcą tych samych praw co my, wykrzykujące hasła w imieniu wszystkich pań, także tych umundurowanych? Może pragną krzyczeć wraz z nami, lecz nie robią tego w imię służby, którą podjęły? – analizują twórczynie spektaklu.

Rozterki kobiet

Wiele manifestujących, zamkniętych w policyjnym kotle kobiet przeżywa wtedy przedziwne rozdwojenie jaźni. Podobnie jak i policjantki. Już sam mundur, który nakładają sprawia, że zwykłe, realne, zmęczone codziennością kobiety stają się synonimem państwowego monopolu przemocy. Działają w świecie zdominowanym przez mężczyzn, więc próbują im dorównać. Wiedzą, jak ważne jest egzekwowanie prawa, stawianie granic i panowanie nad emocjami. Muszą radzić sobie z nimi, nie bacząc na agresję tych, których mają chronić: w dzień czy noc, niezależnie od pogody i nastroju, dbać o porządek.

Policjantki to trudny obszar feministycznej debaty publicznej. Działają na pograniczu demokracji i patriarchatu, mając w głowie dylemat: po której stronie społecznego sporu stawać. I po prostu wybierają… stabilną pracę.

Co w końcu jest desygnatem nazwy policjantka? Bezpieczeństwo czy przemoc? Porządek czy władza? Refleksja czy rozkaz? Strażniczka sprawiedliwości, systemowego zła i opresji państwa, a może zdrajczyni kobiecych interesów? Czyżby ofiara seksizmu i wykluczenia? Na te pytania próbują odpowiedzieć autorki sztuki. Ale to temat-rzeka. Bo obywatele nie mając dojścia do establishmentu, protestując, kanalizują społeczną wrogość na mundurowych. A teatr analizuje płynące z tego traumy. – Też mi temat...? – zaświtało w niejednej głowie. Czas poświęcony dla spektaklu nie jest stracony, choć użycie w nim niektórych środków wyrazu nie wychodzi na tyle dobrze, czytelnie, by uznać tę sztukę za manifest w podjętej konfrontacji: Polki versus policjantki.

Skandalista ze Śląska

Najnowsze, tegoroczne dzieło **Szczepana Twardocha** „Byk" przeniesione na scenę prowokuje publiczność, budzi emocje, skłania do refleksji. To okazja dla **Roberta Talarczyka** z Teatru Studio w Katowicach do rozliczeń z tzw. śląskim dziedzictwem. Dla jednych widzów to atrakcyjna opowieść o silnym człowieku: mięsista, barwna i wartka. Dla innych studium psychologiczne, wiwisekcja brutalna, trudna do zniesienia.

Oglądamy monodram, w którym bohater „cięgiem godo" do swego dziadka leżącego jak „warzywo" w śląskim mieszkaniu… Symbolizuje to specjalistyczne łóżko, w stronę którego zwraca się tytułowy „Byk".

– Opa, śpicie? Bo gdybych ty się dowiedzioł, co jo nabroił, to by była haja! – żali sie Robert Mamoch. To miejscowy „celebryta", człowiek o wysokiej pozycji społecznej w kulturze – choć de facto prosty, darwinistyczny osobnik. Utajony ćpun i alkoholik relacjonuje tu swą przygodę: oto do mediów trafiły filmiki z jego rozrywkowych wyczynów. Ta-dam! Festiwal agresji i bluzgów rozpoczęty...

Po butelce Jack Daniels i dwóch kreskach kokainy Byk jest coraz bardziej wylewny i wulgarny. Wybebesza tu cały swój życiorys, zachwyty i zgrzyty, „trasy imprez", zapite, zaćpane, zaje… noce! Ledwo żywy Opa już nie słyszy tylko charczy z offu , a więc okazja do dalszych „torsji" Byka. Jego telefon stale dzwoni, lecz nie są to miłe rozmowy. Skandal obyczajowy sprawia, że wszyscy go opuszczają: doradcy, była żona Ola, syn Stasio, bieżąca kochanka. On jednak woła: - Jestem jak bunkier, nie ukruszysz! I bawi się rewolwerem odkrytym w dziadkowej szufladzie. Lecz przychodzą refleksje. Mamy tu stand-up Mamocha, rodzaj dygresji, która ustawia go frontem do bieżących spraw w kraju nad Wisłą, choć z Katowic do Polski czasem mu daleko. Bo Twardoch nie byłby sobą, gdyby nie włożył swego bohatera w tygiel obyczajowy Śląska, między kulturę słowiańską i germańską, kazał wyrzucić z siebie sterty obciążeń z tego tytułu, reagować na mity. Zatęchłym bigosem przekleństw Byk wyrzygał się więc na wszystko, co historyczne – łącznie z dziadkiem. Pojechał ostro po Polokach, dostało się elitom i artystycznej „warszawce". Miejscami niesmacznie.

Bo de facto Mamoch jest chamskim śląskim skandalistą. Z opresji obiecuje wyciągnąć go Marek, kumpel z imprez, lecz Roberta wcale to nie cieszy. Pozostaje ze swym poczuciem winy i... rewolwerem na stole. Coś pcha go w stronę autodestrukcji. Byk okazuje się kimś bardzo słabym, ucieka od samego siebie. Blackout. Aplauz publiczności.

Marek Rybołowicz

Spektakularne widowisko

„Lata dwudzieste, lata trzydzieste - Koncert Muzyki Przedwojennej"

•Już 29 października w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie
•Jedyna na świecie orkiestra Księżniczek Tomczyk Art
•Gwiazdorska obsada •Soliści •Polski i międzynarodowy balet •Projekcje multimedialne

Minęło już 100 lat! Znów mamy lata 20. Przeżyjmy to jeszcze raz, wróćmy wspomnieniami do najpiękniejszych polskich piosenek.

Podczas koncertu usłyszą Państwo obdarzonych wspaniałymi głosami, fantastycznych solistów operowych. Towarzyszyć im będzie **jedyna na Świecie ORKIESTRA KSIĘŻNICZEK TOMCZYK ART** składająca się z wybitnych artystek młodego pokolenia, występujących na co dzień z najlepszymi orkiestrami i dyrygentami w Polsce i Europie. Na scenie wystąpią także wielokrotnie nagradzane gwiazdy polskiego i międzynarodowego baletu oraz laureaci międzynarodowych konkursów muzycznych, wirtuozi skrzypiec, fortepianu, wspaniali soliści polskiej estrady, artyści występujący w największych polskich i światowych salach koncertowych, filharmonicznych oraz operowych. Tak dobrana, gwiazdorska obsada jest gwarancją sukcesu!

Wzruszają i bawią publikę od wielu lat, za każdym razem przyjmowani owacjami na stojąco! To połączenie klasycznej formy i kunsztu z młodością, wdziękiem, werwą i niespotykaną muzykalnością artystów wykonujących to muzyczne widowisko! Niekwestionowany, najbardziej rozpoznawalny polski zespół wykonujący muzykę Króla Walca - Johanna Straussa tym razem zaprezentuje się Państwu w repertuarze muzyki przedwojennej. Wystąpią między innymi: Anna Cieresko, Karolina Jędrzejczyk, Tomasz Tracz, Andrzej Tulik, Piotr Łukaszczyk, Maciej Gogołkiewicz.

Historia zatacza koło, znów po 100 latach podczas wielkiej trasy koncertowej organizowanej przez agencję muzyczną Tomczyk Art, która swoim zasięgiem obejmie cały kraj, największe polskie, a także europejskie sale koncertowe, usłyszą Państwo nieśmiertelne przeboje, perły polskiej piosenki, utwory filmowe i operetkowe czasów międzywojennych. Zabrzmią między innymi: „Miłość Ci wszystko wybaczy", „Umówiłem się z nią na dziewiątą", „Ada! To nie wypada!", „Powróćmy jak za dawnych lat", „Tango milonga", „Ostatnia niedziela" i wiele, wiele innych niezapomnianych melodii. Nie zabraknie także popisowych tang oraz czardaszy w wykonaniu niezwykłych artystów Młodego Pokolenia. Usłyszą Państwo między innymi melodie z repertuaru Hanki Ordonówny, Eugeniusza Bodo, Toli Mankiewiczównej, Jana Kiepury i innych. Nie zabraknie muzycznych żartów, niespodzianek i skeczów. Artyści udowodnią tym samym, że muzyka łączy pokolenia i nie zna granic!

Bilety:

Księgarnia Książnica - Lublin, ul. Krakowskie Przedmieście 39
Sklep Muzyczny Riff - Lublin, ul. Lubartowska 11/13
Bilety online: https://tomczykart.pl/bilety/lata-20-te-lata-30-te-koncert-muzyki-przedwojennej-2/
Grupy powyżej 10 os. – grupynakoncert@gmail.com

FOT. MARCIN MAGIER

Tak wygląda przystanek na ul. Maczka

Przystanek pośród traw

Czekanie na trawniku

O wybrukowanie choć kawałka terenu przy przystanku autobusowym na ulicy Maczka proszą Ratusz, w imieniu mieszkańców, radni Katarzyna Denis i Marcin Magier. Teraz pasażerowie czekający na autobus stoją na ulicy lub trawniku.

– Nie jest to zbyt wygodne ani bezpieczne rozwiązanie, zwłaszcza, że z tego przystanku korzystają przede wszystkim świdniccy seniorzy – podkreślają w interpelacji skierowanej do burmistrza radni **Katarzyna Denis** i **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza Jaksona). – Wejście dla osoby starszej do autobusu z poziomu ulicy bywa trudne, więc wygodniej jest dostać się do środka z poziomu podwyższonego krawężnika – w tym jednak przypadku śliska trawa nie zapewnia wystarczającej podpory – podkreślają radni, prosząc o wybrukowanie przystanku przy ul. Maczka.

Burmistrz jeszcze nie odniósł się do ich wystąpienia. **ZM**

ŚWIDNIK. Zapisy już trwają

Bezpłatne szczepienia na grypę dla seniorów

W Świdniku ruszyła kolejna edycja miejskiego programu szczepień przeciw grypie dla seniorów. Szczepionkę można przyjąć w jednej z 5 przychodni. A warto, bo grypa w kraju szaleje.

Urząd Miasta Świdnik podpisał umowy z przychodniami, które przeprowadzą szczepienia przeciw grypie. Z bezpłatnej akcji skorzystają osoby w wieku 65 lat i więcej.

– W tym roku wykonują je: NZOZ PLR Brzeziny I s. c. przy ul. Jarzębinowej 4 (tel. 81 468 10 04), NZOZ PLR Brzeziny II, s. c. przy ul. Jarzębinowej 4 (tel. 81 468 10 02), NZOZ PLR Brzeziny III s. c. przy ul. Jarzębinowej 4 (81 468 10 03), Praktyka Lekarza Rodzinnego „Familia" s. c. ul. Niepodległości 29 (tel. 721 777 002) oraz NZOZ PLR „Rodzina" s. c. przy al. Lotników Polskich 22 (tel. 81 751 25 96). Zapisy na szczepienia prowadzone są w poszczególnych praktykach lekarskich – informuje UM Świdnik.

Program ma być realizowany do połowy grudnia. Jego koszt wyniesie ok. 25 tys. zł, a ze szczepień skorzysta ok. 300 mieszkańców. **(opr. w)**

ŚWIDNIK. Niezwykły gość, niezwykłe spotkanie

Zanussi oczarował

FOT. MPBP W ŚWIDNIKU

W ubiegłym tygodniu świdniczanie mogli dwukrotnie spotkać się w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej z wybitnym reżyserem Krzysztofem Zanussim. Na zdjęciu po prawej stronie wyjątkowego gościa dyrektor biblioteki Piotr Jankowski i prowadzący spotkania Marek Rapnicki

– Bywają wydarzenia, które zapadają w pamięć, rozmowy pełne pięknych emocji, chwile niezwykłe, które zostają w nas na zawsze. I to było właśnie takie wydarzenie – mówią uczestnicy spotkania, które 15 października odbyło się w świdnickiej książnicy. Z mieszkańcami Świdnika spotkał się Krzysztof Zanussi, wybitny reżyser, dramaturg, wykładowca, a jednocześnie bohater opowieści „Życie rodzinne Zanussich. Rozmowy z Elżbietą i Krzysztofem" autorstwa Barbary Gruszki-Zych.

– Podczas tego wyjątkowego spotkania, promującego to wydawnictwo, uczestnicy mieli okazję poznać człowieka posiadającego charyzmę i stoicki spokój, człowieka pracowitego, pochłoniętego swoją pasją, szukającego prawdy, wciąż ciekawego świata i ludzi, i co ciekawe, miłośnika i znawcę awiacji – mówią o spotkaniu z **Krzysztofem Zanussim** bibliotekarze.

Nie zabrakło pytań od publiczności, ciekawostek i anegdot, momentów zabawnych, ale też tych wzruszających. Spotkanie poprowadził **Marek Rapnicki** – archeolog, animator kultury, poeta, eseista, podróżnik, w latach dzieciństwa związany ze Świdnikiem, a dziś mieszkaniec Raciborza. Dzień wcześniej (14 października) również w MPBP w Świdniku odbyła się promocja jego najnowszego tomiku poezji „Nieświęta ziemia", a podczas tego spotkania świdniczanie również mogli spotkać K. Zanussiego.

ŚWIDNIK. W razie potrzeby po tabletki również do przychodni

Jodek nie tylko w ratuszu

Świdniczan, którzy zaniepokojeni byli faktem, że na publikowanym przez Lubelski Urząd Wojewódzki wykazie miejsc, w których w razie zagrożenia będzie można otrzymać jodek potasu, jest tylko jeden punkt w Świdniku – Urząd Miasta – uspokajamy, że tych miejsc, w razie potrzeby będzie więcej – co najmniej 11.

Po tym, jak Rosjanie po raz kolejny ostrzelali okolice Zaporoskiej Elektrowni Atomowej na Ukrainie, rząd wydał decyzję o dystrybucji tabletek jodku potasu, by w razie zagrożenia opadem radioaktywnym obywatele mieli do nich szybki dostęp. Przed kilkoma tygodniami tabletki jodku potasu trafiły do komend straży pożarnej, a stąd rozdystrybuowano je do samorządów.

Lubelski Urząd Wojewódzki opublikował niedawno wykaz punktów, w których w razie potrzeby tabletki będą wydawane, uspokajając przy tym, że przygotowanie planu dystrybucji jodku potasu jest standardową prewencyjną procedurą.

– W obecnej chwili zagrożenie radiacyjne nie występuje, a sytuacja jest na bieżąco monitorowana przez Państwową Agencję Atomistyki, która informuje, że rosyjskie działania militarne na Ukrainie oraz ataki na Zaporoską Elektrownię Jądrową nie stwarzają bezpośredniego zagrożenia dla mieszkańców Polski. Nie ma więc podstaw, żeby rozpoczynać wydawanie tabletek jodku potasu – informowała **Agnieszka Strzępka**, rzecznik wojewody lubelskiego.

Na wykazie, który jest na bieżąco uaktualniany, znajduje się tylko jeden punkt ze Świdnika – Urząd Miasta przy ul. Wyspiańskiego 27. To najwyraźniej zaniepokoiło część świdniczan, bo w ostatnim tygodniu odebraliśmy kilka telefonów typu: - Jak wynika z wykazu wojewody w Lublinie punktów wydawania jodku potasu jest ponad 80, w gminie Trawniki – 7, w gminie Piaski – 4, a u nas jeden. Czy w razie potrzeby, odpukać, da on radę obsłużyć wszystkich chętnych? – pytali nasi rozmówcy.

Urząd Miasta Świdnik uspokaja. – Tabletki przeznaczone dla mieszkańców faktycznie obecnie znajdują się w jednym miejscu – Miejskim Punkcie Dystrybucji, zorganizowanym w Ratuszu, ale w razie wystąpienia zagrożenia radiacyjnego lub wcześniejszej decyzji wojewody nastąpi ich przekazanie do Punktów Wydawania Tabletek Jodku Potasu, a tych na terenie miasta będzie 11 – informują urzędnicy.

Będą to: Centrum Medyczne „INTERMED", ul. Piłsudskiego 6A, MEDCLINIC, ul. Drewniana 61, NZOZ Praktyka Lekarza Rodzinnego „BRZEZINY III", ul. Jarzębinowa 4, NZOZ ANALCO Pogotowie Ratunkowe, ul. Armii Krajowej 23 B, NZOZ PLR „RODZINA" S.C. ul. Lotników Polskich 22, NZOZ Praktyka Lekarza Rodzinnego „BRZEZINY I" ul. Jarzębinowa 4, NZOZ Praktyka Lekarza Rodzinnego „BRZEZINY II" ul. Jarzębinowa 4, NZOZ Praktyka Lekarza Rodzinnego „FAMILIA" ul. Niepodległości 29, NZOZ Praktyka Lekarza Rodzinnego „ MEDYK" Al. Lotników Polskich 22, Przychodnia MEDYK, ul. Kosynierów 17, „PZL-Świdnik", Aleja Lotników Polskich 1, (punkt dostępny tylko dla pracowników PZL oraz osób przebywających na terenie Zakładu w przypadku wystąpienia zagrożenia radiacyjnego).

Jodek potasu stosuje się w celu zapobiegania wchłanianiu przez tarczycę radioaktywnego jodu w sytuacji zagrożenia skażeniem promieniotwórczym. Przyjęcie tabletki nasyca tarczycę stabilnym jodem, blokując wchłanianie przez nią radioaktywnego jodu i zapobiegając jego gromadzeniu. Medycy przestrzegają jednak, by nie stosować tabletek profilaktycznie. Osoby po 60. roku życia nie powinny ich zażywać, a osoby 40+ po konsultacji z lekarzem, także w przypadku zagrożenia radiacyjnego. **(w)**

Zalegające na ulicy Kochanowskiego i Słowackiego liście denerwują niektórych mieszkańców

ŚWIDNIK. Sygnały Czytelników

Taki mamy klimat...

Dla jednych to cały urok jesieni i metafora upływającego czasu, a dla drugich po prostu... bałagan. Mowa o opadłych liściach zalegających na ulicach Kochanowskiego i Słowackiego w Świdniku. Jeden z Czytelników zwraca uwagę, że są sprzątane zdecydowanie za rzadko.

– Moim skromnym zdaniem wygląda to bardzo nieestetycznie. Liście leżą na chodniku i trawnikach. Od tygodnia, albo i dłużej nie widziałem, aby ktoś je sprzątał – skarży się jeden z naszych Czytelników.

Świdniczanin dodaje, że leżące na chodnikach lub ulicy „dywany" z liści mogą być też niebezpieczne.

– Łatwo się na nich poślizgnąć, zwłaszcza kiedy spadnie deszcz i są mokre. Kto poniesie odpowiedzialność, jeśli się przez nie przewrócę i uderzę np. głową o betonowy chodnik? – snuje czarne wizje nasz rozmówca. – Dlatego tak ważne jest, aby sprzątać je systematycznie, a nie czekać aż wszystkie opadną, przede wszystkim z chodników – podkreśla.

Sygnał naszego Czytelnika przekazaliśmy do Ratusza. Urzędnicy tłumaczą, że wygląd obu ulic to wynik aktualnej aury pogodowej, ale zapewniają jednocześnie, że Pegimek na bieżąco zajmuje się sprzątaniem kolejnych ulic, a pracownicy miejskiej spółki na pewno pojawią się także w tej części Świdnika. **(w)**

POWIAT ŚWIDNICKI. Najlepsze ujęcia wybrane

Fotogeniczny powiat świdnicki

W Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Świdniku odbyło się podsumowanie konkursu fotograficznego „Powiat Świdnicki w kadrze". W tym roku swoje prace zgłosiło prawie 40 autorów.

Konkurs, którego organizatorami są Starostwo Powiatowe w Świdniku i świdnicka książnica w tym roku odbywał się po raz czwarty. Zadaniem uczestników było wykonanie zdjęć lub krótkich filmów ukazujących niezwykłość i piękno powiatu świdnickiego. W tym roku swoje prace do konkursu nadesłało 37 uczestników, a spośród ich prac jury wybrało trzy najlepsze. Ich autorzy: **Katarzyna Michałek** (I miejsce), **Mikołaj Kołodziejczyk** (III miejsce) i **Valeria Rusina** (wyróżnienie; drugiego miejsca nie przyznano) otrzymali dyplomy i nagrody w postaci bonów upominkowych, zaś pozostali uczestnicy podziękowania. **(opr. w)**

FOT. POWIAT ŚWIDNICKI

Laureaci konkursu

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel. 887 039 439 lub 797 264 099

Audi A3, A4, Q5, Q7 oraz inne modele, diesel i benzyna, Chełm, tel. 786 879 777

Daewoo Matiz 2000r. 0,8b czerwony st. db., tel. 782 081 549

Daewoo Matiz 2000r. poj. 800, tel. 691 895 800

Daewoo Matiz Top 2000r. benzyna, kolor niebieski, tel. 882 233 137

Fiat Ducato L3 H2, L4 H2 oraz inne wersje Chełm, tel. 786 879 777

Fiat seicento 0,9b+g 1999r., 1.700zł, tel. 662 341 273

Fiat Uno 1,0b 1993r. 5.800zł; 2 lampy Audi B3; Filtr powietrza Audi B4; gaźnik Łada 2105; pompka paliwa Fiat 126p, tel. 502 858 956

Honda CRV, 2008r. 2,2d 140KM 232000km auto bezwypadkowe, lakier oryginał, szyby oryginał, 34.800zł, tel. 604 971 897

Motocykl MZ, SHL oraz inne, tel. 505 379 192

Opel Mokka 2015r. salon Polska garażowany, pierwszy właściciel, mały przebieg, 46.900zł, tel. 883 780 523

Samochód Honda Jazz kolor srebrny 2007r. pierwszy właściciel, tel. 505 044 570

Toyota Yaris 2017r. 40000km, 1 właściciel, 1.9, tel. 785 632 107

VW GOLF I cabrio oraz inne klasyczne pojazdy, sprzedaż oraz zakup, tel. 505 379 192

VW Golf V, 2005r. 1,9tdi st. bdb. hak szyby elekt. 2 kpl. kół alusy zima lato, 13.500zł, tel. 721 936 485

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Błotniki przednie mercedes sprinter z 2016 r cena 200,00 zł, Tel. 506 337 128

Alu koła Skoda 13" 4 otwory, 200zł, Tel. 511 070 289

Części do Scanii, klucze, narzędzia, olej hydrauliczny ok. 100l, 3 osie, podnośnik kolejowy, opony, Tel. 699 239 633

Dwa fotele tylne do VW Sharan, ford Galaxy, 120zł, Włodawa, Tel. 539 518 615

Felgi stalowe 15" 4szt. Seat Leon, 100zł, Tel. 514 314 907

Hak przedni wkręcany do opla nowy 50zł, koło dojazdowe do Opla T105/70 D14" 50zł, Tel. 724 602 071

Koła samochodowe 165/70/13 na 4 otwory, zimowe, Tel. 517 666 394

Komplet opon letnich na felgach stalowych 165/70/13, 130zł, Tel. 669 372 342

Opony używane z felgami stalowymi zimowe i letnie 185/60/14 T82 st. db., 50zł/szt., Tel. 516 257 421

Opony zimowe 165/70/13 z felgami stalowymi 4x100x57 pasują do Golfa, Polo, Felicii, Tel. 506 081 643

Opony zimowe 185/60/15, 220zł, Tel. 518 456 567

Opony zimowe 205/65/15 z felgami na 5 otworów, 500zł, Tel. 513 788 767

Opony zimowe z felgami 225/50/17, 4szt. bieżnik 8mm Peugeot, 850zł, Tel. 667 863 357

Opony zimowe z felgami stalowymi 155/80/13, 4szt. +bagażnik do Poloneza, 240zł, Tel. 601 754 005

Oryginalne felgi 13" do polskiego Fiata 125p, 2szt., 100zł/2szt., Tel. 600 024 936 (po 18:00)

Pokrowce samochodowe do Seata, Tel. 694 766 170

Silnik do remontu 2x2 Toyota RAV-4, 2.000zł, Tel. 513 788 767

SKUP AUT
GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.
Zadzwoń, zapytaj, 503-816-616

KUPIĘ AUTA I MOTOCYKLE Z CZASÓW PRL / 1940-90/
krajowe lub zagraniczne, rozbite, uszkodzone lub niekompletne.

KUPIĘ AUTO KRAJOWE LUB ZAGRANICZNE
JAKOŚCIOWE, NOWE W CAŁOŚCI LUB NA CZĘŚCI
CHĘTNIE WERSJE ANGLIELSKIE
SKOMPLETNE SAMOCHODY
WYSTAWIAM ZAŚWIADCZENIE KASACYJNE
TRANSPORT I OGLĘDZINY GRATIS
TEL. 503 610 319, 510 644 013

SPRZEDAM INNE

Sprzedam nieużywaną elektryczną piłę łańcuchowo firmy Florabest z ostrzałką do łańcucha, Tel. 667 181 761

Sprzedam duży słownik angielski Longmana – new edition, Świdnik 667 181 761

Drzwi wewnętrzne kolor biały z szybami 50,00 zł sztuka, Tel. 506 337 128

Sprzedam miód z własnej pasieki z tego roku, cena za słoik 0.9l 40 zł, Tel. 518 269 099

Sprzedam automatyczny rzutnik do przezroczy „Diapol", Świdnik, Tel. 667 181 761

Sprzedam orzechy włoskie suche, 18 zł za kg, mam do sprzedania 50 kg, możliwy transport do klienta, Tel. 518 269 099

Sprzedam video plus kasety z filmami, Świdnik, Tel. 667 181 761

Sprzedam betoniarkę 150l, cena 550 zł, Świdnik, Tel. 792 44 15 42

Sprzedam drzwi zewnętrzne ocieplone, cena 100 zł, Tel. 506 337 128

Sprzedam drzwi pokojowe białe, cena 50 zł sztuka, Tel. 506 337 128

Sprzedam tanio: belki, deski, krokwie, łaty na dom, Tel. 500 124 806

Sprzedam szczenięta, wilki podpalane, długa sierść 8 cm, cena do uzgodnienia, Świdnik, Tel. 510 255 110

Sprzedam siłowniki różnej długości i grubości, Tel. 883 160 315

Sprzedam belki, deski, krokwie, łaty na dom, Baumit-Fundament 2K Flex, Tel. 500 124 806S

Sprzedam maszyny do obróbki metali, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Sprzedam ciągnik własnej konstrukcji z silnikiem S z rozrusznikiem do poprawki, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam schody zdementowane – 22 sztuk stopni, długość 77 cm, szerokość, 18 cm, grubość 4 cm, długość poręczy 4,60 m, Tel. 691 636 371

Sprzedam znaczki pocztowe, rok 1962-67, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwie maszyny do szycia Singer, Tel. 691 636 371

Sprzedam szafki wiszące kuchenne, Tel. 506 337 128

Sprzedam łódkę wędkarską zarej. 3os., 1.650zł, Tel. 725 093 785

Sprzedam narzutę na kanapę wym. 160x220 i 2 szt. na foTel 80x150, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lampę kwarcową, lekarską, niemiecką z XIX wieku (działająca), Tel. 691 636 371

Sprzedam gramofon G-8010 Unitra, stereo, Hi-Fi, Tel. 81 743 61 58

Koparkę Białoruś na części, cena od 50 zł, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam kostkę brukową betonową czerwona używaną 100 m2, Tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego, Tel. 604 858 729

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania, Tel. 604 858 729

Sprzedam rower Wigry 3 stan dobry, Tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotna z lamy 300,00 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam poradniki medyczne przedwojenne, Tel. 604 858 729

Sprzedam obraz i popiersie Marszałka Piłsudskiego, Tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika marynarki wojennej, Tel. 604 858 729

INNE

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel. 506 337 128

Sprzedam firmę obróbki metalu, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Tłumaczenia, język rosyjski, Świdnik, Tel. 507 101 809

Przyjmę reklamę w centrum Parczewa, Tel.604 858 729

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel. 506 337 128

Oddam meblościankę, wersalkę, dwa foTele, szafki kuchenne, Tel. 506 337 128

Przyjmę Telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel. 516 423 381

Zapłacę za staż w firmie cukierniczej lub cukierniczo-kucharskiej, Tel. 789 435 041

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel. 698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

USŁUGI

Wywóz zużytych mebli, sprzętu AGD i RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystania z naszych usług Tel. 515 754 059

Układanie kostki brukowej, Tel. 665 138 320

Usługi ogrodnicze, pielęgnacja terenów zielonych, zakładanie ogrodów, Tel. 665 138 320

Tłumaczenia, język rosyjski, Świdnik, Tel. 507 101 809

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel. 515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel. 781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel. 500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel. 781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

TAPETY NATRYSKOWE, MALOWANIE, TEL. 604 859 803

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę garaż z podwórkiem, ul. Gospodarcza, Lublin, Tel. 604 858 729

Sprzedam dom 136m2 w stanie surowym na działce 1272 m2 w Zemborzycach Kościelnych, Tel. 500 124 806

Sprzedam działki: 0,26 ha zagrodowa i 0,31 ha rolno-budowlana w Nowym Krępcu, Tel. 794 765 667

Wynajmę mieszkanie po remoncie, urządzone meble pod wymiar, 2 pokoje, kuchnia 52 m2, Lublin, ul. Droga Męczenników Majdanka róg z Krańcową, Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie, 33,8 mkw w centrum Świdnika, po remoncie, Tel. 791 767 667

Wynajmę mieszkanie Świdnik Centrum 36 m2 2 pokoje 4/4 umeblowane na dłużej Tel. 504 614 042

Kupię pole przy trasie Lublin-Lubartów, Tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko I ha, plac z garażami stodoła możliwość, prowadzenia działalności gospodarczą Zaniówka powiat Parczew, Tel. 604 858 729S

Sprzedam lokal 94 m2, II piętro, balkon, strych, w centrum Lublina, przy deptaku, nadający się na różną działalność gosp., Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę rolną z możliwością przekształcenia na działkę budowlaną 2,40 ha, w gminie Milejów, cena do uzgodnienia, Tel. 665 138 320

Kupię łąkę w okolicy Mełgwi, Tel. 883 160 315

Kupię mieszkanie do 40 mkw w Lublinie, parter lub I piętro po remoncie. Pilne, Tel. 505 060 601

Wynajmę garaż w centrum Parczewa Tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ul. Gospodarczej w Lublinie z podwórkiem Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 52 mkw 2 pokojowe Lublin, Bronowice cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę letniskową 14 ar Liszna gmina Sławatycze Tel. 604 858 729

Zamienię mieszkanie 35 m2, dwa pokoje, I piętro w Lublinie, na większe, Tel. 720 775 570

Wynajmę mieszkanie centrum Parczewa dla singla możliwość odrobienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę 300 mkw placu przy ul Gospodarczej w Lublinie na trzymanie, sprzętu, zawieszenie reklamy, Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną 0,31 ha w Nowym Krępcu, Tel. 663 502 983, po godz. 17.00

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel. 516 339 017, po 16-tej.

Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel. 504 281 006

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel. 668 999 931

REKLAMA

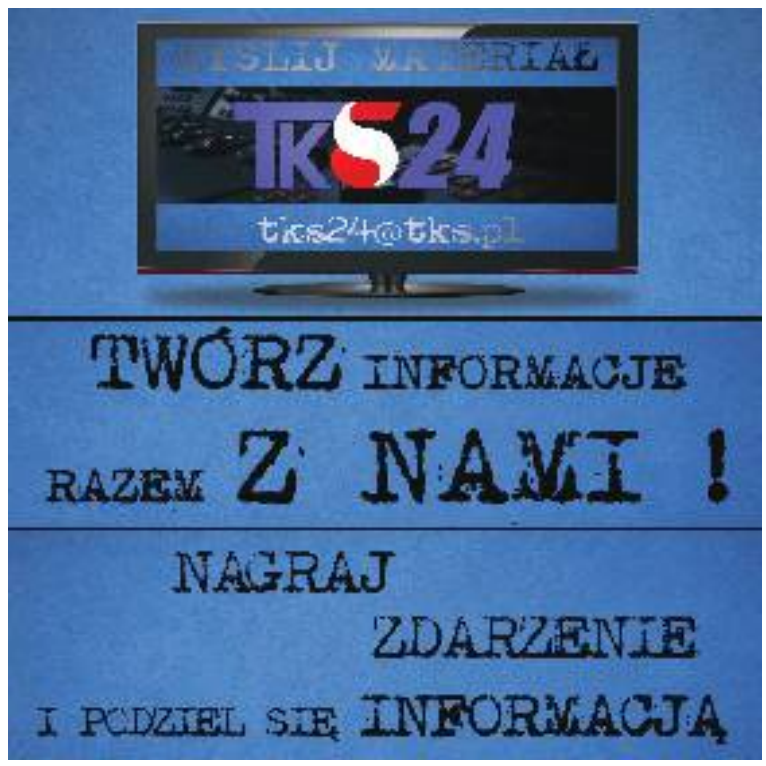

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel. 510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel. 502 253 374

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie Świdnik Centrum 36 m2 2 pokoje 4/4 umeblowane na dłużej Tel. 504 614 042

Wynajmę garaż w Lublinie przy ul. Gospodarczej Tel. 604 858 729

Wynajmę plac z kontenerami w Lublinie przy ul. Gospodarczej Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel. 504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel. 601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel. 504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Sprzedam działkę letniskową 14 ar Liszna gmina Sławatycze Tel. 604 858 729

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m . Tel. 697 492 997

PRACA

Podejmę pracę jako doręczyciel/listonosz pieszy w Lublinie, Tel. 518 269 099

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel. 603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel. 604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel. 887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

MATRYMONIALNE

Samotny wdowiec 71 l., 180/100, zmotoryzowany, dom z działką na wsi, 35 km od Lublina, pozna panią stanu wolnego, również Ukrainkę, Tel. 607 603 898

Zadbany wdowiec, zmotoryzowany, z posiadłością pozna Panią do 70 lat, Tel. 884 851 748

Zadbana 60-latka, wykszt. wyższe szuka przyjaciela, bez nałogów, niezależnego finansowo i mieszkaniowo z Lublina lub okolic, Tel. 515 623 030

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel. 781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel. 797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel. 511 198 493

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN
Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.czasofety.pl
Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

nowy tydzień

Kupon ogłoszeniowy

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

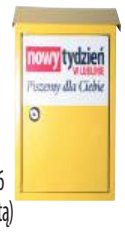

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

PIŁKA NOŻNA. Motor w odstępie kilku dni dwukrotnie pokonał zespół z Lubina. Najpierw u siebie wyrzucił ekstraklasowca z Fortuna Pucharu Polski, a następnie ograł jego rezerwy na wyjeździe w ligowej potyczce

Znaleźli patent na Zagłębie

Piłkarze Motoru Lublin dwukrotnie w ubiegłym tygodniu pokonali Zagłębie Lubin! Obie wygrane były niezwykle cenne. W środę na Arenie Lublin podopieczni trenera Gonçalo Feio wyrzucili pierwszy, ekstraklasowy zespół „Miedziowych" z Fortuna Pucharu Polski, zwyciężając 1:0 po dogrywce i awansując do 1/8 finału (motorowcy zmierzą się w niej u siebie 9 listopada ze spadkowiczem z ekstraklasy Wisłą Kraków). Trzy dni później żółto-biało-niebiescy okazali się lepsi od rezerw ekipy z Dolnego Śląska w wyjazdowym meczu 16. kolejki eWinner II ligi i wreszcie opuścili strefę spadkową!

Obie bramki w ligowej potyczce z rzutów karnych zdobył **Rafał Król**. Najpierw, w 35. minucie wykorzystał „11" wywalczoną przez **Mikołaja Kosiora**. Gospodarze grali już wówczas w osłabieniu, po tym jak drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę zobaczył **Szymon Karasiński**.

Po raz drugi Król trafił do siatki już w doliczonym czasie, z karnego podyktowanego przez sędziego tym razem za zagranie ręką w „16" przez jednego z miejscowych zawodników.

Motor dzięki serii pięciu spotkań bez porażki (trzy wygrane w tym m.in. z liderem oraz dwa remisy) wreszcie opuścił strefę spadkową. Z 18 punktami lublinianie zajmują 12. miejsce, tracąc do szóstej pozycji, dającej prawo gry w barażach już tylko 7 punktów. **MAG**

FOT. MOTOR LUBLIN

Tak w Lubinie ze strzelonych goli dla Motoru cieszył się Rafał Król

ZAGŁĘBIE II LUBIN - MOTOR LUBLIN 0:2 (0:1)
Zagłębie: Burić - Karasiński, Sochań, Posmyk, Bogacz, Kolan, Kobusiński (61 Kizyma), Pakulski, Szafranek (77 Živec), Masiak (46 Terlecki), Sobczak (75 Chmarek).
Motor: Budziłek - Wójcik, Szarek, Najemski (80 Zbiciak), Rudol (46 Kahsay), Kusiński, Reiman (66 Gąsior), R. Król, Ceglarz (73 Rybicki), Szuta (46 Staszak), Kosior.
Bramki: 0:1 R. Król 35, 0:2 R. Król 90 (obie z rzutów karnych). **Żółte kartki:** Karasiński (dwie), Pakulski - Reiman, Najemski. **Czerwona kartka:** Karasiński (28. minuta - za drugą żółtą). **Sędziował:** Szymon Łężny (Kluczbork).

Pozostałe mecze 16. kolejki: GKS Jastrzębie (Jastrzębie Zdrój) - Lech II Poznań **0:1** (Palacz 8) * Wisła Puławy - Znicz Pruszków **1:2** (Klichowicz 34 - Firlej 3, Czarnowski 36) * Siarka Tarnobrzeg - Stomil Olsztyn **0:1** (Kurbiel 90) * Polonia Warszawa - Górnik Polkowice **3:0** (Kluska 15, Fadecki 26 k, Fidziukiewicz 64) * Garbarnia Kraków - Olimpia Elbląg **1:2** (Żak 71 - Sienkiewicz 26, Stasiak 75) * niedzielne spotkania: Hutnik Kraków - Śląsk II Wrocław, Radunia Stężyca - Pogoń Siedlce i Kotwica Kołobrzeg - KKS 1925 Kalisz zakończyły się po zamknięciu tego numeru.
W następnej kolejce - 29 października: Motor - Polonia (17:00).

1. Kotwica	15	35	28-14
2. Polonia	16	31	30-16
3. KKS 1925 Kalisz	15	28	32-21
4. Wisła Puławy	16	27	29-20
5. Znicz Pruszków	16	26	23-20
6. Olimpia	16	25	23-17
7. Stomil	16	24	23-20
8. GKS Jastrzębie	16	24	20-18
9. Zagłębie II	16	22	22-31
10. Górnik	16	18	17-21
11. Lech II	16	18	22-27
12. Motor	**16**	**18**	**18-24**
13. Garbarnia	16	16	29-33
14. Śląsk II	15	16	21-25
15. Radunia	15	16	25-31
16. Siarka	16	16	22-30
17. Pogoń	15	15	18-23
18. Hutnik	15	11	24-35

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

EKSTRALIGA RUGBY. Magnoliowa nadal niezdobyta, ale..

Błąd w końcówce kosztował Budowlanych zwycięstwo

Rugbiści Edach Budowlanych Lublin byli o krok od wygrania ligowego meczu z sąsiadem z tabeli, warszawską Skrą, która pozwoliłaby przeskoczyć im rywali w klasyfikacji, awansując na trzecią pozycję. Niestety, zespół trenera Andrzeja Kozaka do swojego dorobku dopisał sobie w sobotę jedynie dwa punkty za remis, a zdecydowała o tym ostatnia akcja meczu, w której rywale zapunktowali, wykorzystując rzut karny.

– Emocje wzięły górę. Każdy chciał być bohaterem – denerwował się po sobotnim spotkaniu przy Magnoliowej **Andrzej Kozak**, trener lubelskiej drużyny, która w końcówce była w posiadaniu piłki i spotkanie powinna wygrać. – Nie ważne kto kładzie, ważne, żeby położyć. A tak w nasze poczynania zakradła się niedokładność. Za szybko rozegraliśmy piłkę – dodaje A. Kozak.

Choć 10. minut przed końcem meczu lublinianie prowadzili 24:14, mecz zakończył się remisem. Goście do wyrównania doprowadzili w ostatnich sekundach, wykorzystując rzut karny.

– Przed meczem z rywalami, którzy zgłaszają aspiracje do miejsca na podium remis bralibyśmy w ciemno. Po spotkaniu mamy jednak do siebie sporo pretensji, że pozwoliliśmy wydrzeć sobie wygraną z rąk – dodał **Piotr Wiśniewski**, kapitan Budowlanych. **BAS**

EDACH BUDOWLANI LUBLIN - UPFITNESS SKRA WARSZAWA 24:24 (9:6)
Budowlani: Maarman, Novikov (76. Mazur), Kelberashvili, Król, Jasiński, Musur, D. Tomaszewski (49. Dec, 55. Mazur, 64. Dec), Wiśniewski, Kazembe, Ndlovu, Dube (75. Bobruk), Szczepański, Węzka, Grabowski, Brzezicki.
UpFitness Skra: Kosiorek, Maciejewski (62. Gołąb), Prządka, Janeczko, Gołuchowski (62. Shalaiev), Botha, Cal, Mirosz, Trybus, Walters (73. Bosiacki), Mangongo, Gdula, Halaifonua, Kasiński, Faiva.
Punkty: Nkululeko Ndlovu 14 (4K, 1pd), Bartłomiej Jasiński 5 (P), Marzuq Maarman 5 (P) - Paul Walters 9 (3K), Daniel Gdula 5 (K, pd), Daniel Kosiorek 5 (P), Robert Bosiacki 5 (P). **Żółte kartki:** Szczepański, Novikov - Janeczko, Mangongo

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Kibice, którzy w sobotę przyszli na Magnoliową dopingować lubelskich rugbistów, na brak emocji narzekać nie mogli

Pozostałe mecze 7. kolejki ekstraligi rugby: RC Lechia Gdańsk - Posnania Poznań **69:26 (41:7)** * RzKS Juvenia Kraków - Awenta Pogoń Siedlce **43:8 (22:3)** * Master Pharm Rugby Łódź - Ogniwo Sopot **5:15 (5:9)** * niedzielne spotkanie: Arka Gdynia - Orkan Sochaczew zakończyło się po zamknięciu tego numeru.
W tabeli prowadzi Ogniwo (29) przed Master Pharm Rugby Łódź (27), Up Fitness Skra (26) i Edach Budowlanymi (23).

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

Avia ograła Chełmiankę. Lublinianka powalczyła z KSZO

Dopiero druga wygrana w siódmym meczu u siebie oraz piąta porażka na wyjeździe w szóstym spotkaniu - to dokonania naszych zespołów w sobotnich potyczkach 13. kolejki III ligi. Avia Świdnik pokonała w derby Lubelszczyzny 1:0 Chełmiankę, z kolei Lublinianka uległa 2:3 w Ostrowcu Świętokrzyskim KSZO.

Trzy punkty świdniczanom zapewnił w 32. minucie **Rafał Kursa**, który po dośrodkowaniu z narożnika boiska **Tomasza Zająca,** strzałem w tzw. długi róg pokonał bramkarza gości.

Lublinianka, osłabiona brakiem kontuzjowanych **Marcina Świecha** i **Mateusza Majewskiego** oraz pauzującego za kartki **Marcina Michoty** długo walczyła w meczu z KSZO o pierwszą wyjazdową wygraną.

Niestety, choć podopieczni trenera **Roberta Chmury** po szybko straconym golu (już w 2. minucie) potrafił się podnieść, a później prowadzili nawet 2:1, nie zdołali zapewnić sobie chociaż drugiego wyjazdowego remisu. **MAG**

AVIA ŚWIDNIK – CHEŁMIANKA 1:0 (1:0)
Avia: Rosiak – Drozd, Midzierski, Kursa, Mykytyn, Niewęgłowski, Dobrzyński, Uliczny, Kunca (84 Rak), Zając (64 Maluga), Kompanicki.
Chełmianka: Brzozowski – Wiatrak, Bobrov, Budzyński, Szczodry, Bednara, Piekarski, Bonin, Czułowski, Wójcik (70 Myśliwiecki), Knap (80 Perdun).
Bramka - Kursa 32.

KSZO OSTROWIEC ŚW. – LUBLINIANKA 3:2 (1:1)
Lublinianka: Krupa – Futa, Śledzicki, Myszka, Chodziutko – Rak (87 Flis), Tymosiak, Brzyski, Baran (78 Niegowski), Janaszek – Paluch.
Bramki: 1:0 Dziubiński 2, 1:1 Janaszek 17, 1:2 Rak 51, 2:2 Burzyński 71, 3:2 Nawrot 79.
Żółte kartki: Maidanevych (K.) – Brzyski (L.).

W następnej kolejce - 29 października: Lublinianka - Podlasie (13:30), Wieczysta - Avia (12:00).

Pozostałe mecze 13. kolejki: Wisłoka Dębica - Wisła Sandomierz **1:1** (Rębisz 34 - Sydorenko 50) * Czarni Połaniec - Unia Tarnów **0:1** (Palonek 83) * Podhale Nowy Targ - KS Wiązownica **1:1** (Antkowiak 54 - Zieliński 76 k) * Podlasie Biała Podl. - Stal St. Wola **0:1** (Iwao 18) * niedzielne spotkania: Korona II Kielce - Wieczysta Kraków, ŁKS Łagów - Cracovia II i Sokół Sieniawa - Orlęta Radzyń Podl. zakończyły się po zamknięciu tego numeru.

1. ŁKS Łagów	12	27	19-8
2. Avia	**13**	**25**	**18-8**
3. Stal	13	25	21-14
4. Wieczysta	12	24	28-12
5. Cracovia II	12	24	27-13
6. Korona II	12	21	20-13
7. Orlęta	12	20	19-15
8. KSZO	13	20	19-16
9. Wisłoka	13	17	19-18
10. Sokół	12	17	17-20
11. Podhale	13	16	15-15
12. Podlasie	13	15	14-15
13. Chełmianka	13	13	18-16
14. Unia	13	13	13-36
15. Wiązownica	13	12	18-25
16. Lublinianka	**13**	**10**	**12-22**
17. Wisła	13	9	14-30
18. Czarni	13	7	7-22

BOKS

Powalczą w Puławach

Dwaj pięściarze Starej Szkoły Boksu Lublin - Łukasz Maciec i Michał Soczyński wystąpią podczas gali Tymex Boxing Night 23, która odbędzie się 18 listopada w Grupa Azoty Arenie w Puławach.

Po ostatniej, lipcowej walce w Anglii o pas WBA International w wadze super średniej, Maciec (28-5-1, 5 KO) w pojedynku wieczoru spotka się z mieszkającym w Polsce, ofensywnie boksującym Ukraińcem **Oleksandrem Ivanovem** (17-6, 8 KO), który niedawno w Mrągowie niejednogłośnie na punkty, po dobrym występie, przegrał z **Kamilem Gardzielikiem**.

Nazwisko rywala Soczyńskiego zostanie ogłoszone wkrótce. **MAG**

PŁYWANIE

Z Lublina do... Szczecina

Konrad Czerniak nie jest już reprezentantem AZS UMCS Lublin.

Doświadczony pływak, trzykrotny medalista mistrzostw świata, postanowił zmienić barwy klubowe i przeniósł się do MKP Szczecin. Czerniak, wychowanek Wisły Puławy, został zawodnikiem AZS UMCS po igrzyskach w Rio de Janeiro w 2016 r.

W PIŁKARSKIEJ IV LIDZE GR. 1

Pierwsza przegrana lidera ze Świdnika

Lewart Lubartów zrewanżował się piłkarzom Świdniczanki za porażkę doznaną w pierwszej rundzie w Świdniku. W sobotę w meczu 11. kolejki lubartowianie pokonali u siebie podopiecznych trenera Łukasza Gieresza 2:0.

Dla lidera IV-ligowej gr. 1 to pierwsza przegrana w obecnym sezonie. – To był nasz najsłabszy mecz tej jesieni – przyznaje trener Świdniczanki i dodaje, że choć w drugiej połowie jego zespół był bardziej aktywny, to w kilku sytuacjach zabrakło mu nieco szczęścia i dokładności. **MAG**

LEWART LUBARTÓW – ŚWIDNICZANKA 2:0 (1:0)
Świdniczanka: Socha – Ptaszyński, Kanarek, Pielach, Skoczylas (71 Strug), Sypeń, Szymala (46 Sobstyl, 85 Łopuszyński), Nawrocki, Kutyła (46 Sikora), Zuber, Pryliński.
Bramki: 1:0 Koneczny 26, 2:0 Najda 74.

POWIŚLAK KOŃSKOWOLA – MOTOR II LUBLIN 1:4 (0:4)
Motor II: Furman – Chomicz, Pytka, Frąckowiak, Kryvolapov, Bednarczyk, Złomańczuk (62 Zawadzki), Wójcik, Baryła (68 G. Nasalski), Wyjadłowski, Jagodziński.
Bramki: 0:1 Wyjadłowski 5, 0:2 Baryła 26, 0:3 Jagodziński 27, 0:4 Jagodziński 41, 1:4 Milcz 52.

Pozostałe mecze 11. kolejki: Huragan Międzyrzec Podl. - Górnik II Łęczna **0:1** * Orlęta Łuków - Opolanin **0:3** * mecz: Stal Poniatowa - Bug Hanna zakończył się po zamknięciu tego numeru. W tabeli prowadzi Świdniczanka (28) przed Huraganem (23) i Motorem II (po 19).

W następnej kolejce - 29 października: Świdniczanka - Powiślak (14:00); **30 października:** Motor II - Stal Poniatowa (14:00).

PLUSLIGA. LUK wciąż bez zwycięstwa

Kto nie wygrywa w trzech setach...

Nadal musimy poczekać na pierwszą wygraną siatkarzy LUK Lublin w obecnym sezonie w PlusLidze. W sobotę podopieczni trenera Dariusza Daszkiewicza ulegli bowiem w hali Globus po pięciosetowej walce GKS Katowice.

Lublinianie po świetnych dwóch setach byli bardzo blisko pierwszego zwycięstwa w sezonie. Prowadzili 2:0, ale ostatecznie przegrali 2:3. Piątą partię udanie rozpoczęli gospodarze (3:1), ale gra szybko się wyrównała. Przy zmianie stron minimalną zaliczkę po punktowym bloku mieli goście (7:8). W końcówce seta GKS-a utrzymała przewagę i po błędzie lublinian miała piłkę meczową przy stanie 11:14. Wykorzystała ją za drugim podejściem, a spotkanie skutecznym atakiem zakończył **Jakub Szymański**, MVP sobotniego meczu.

LUK LUBLIN – GKS KATOWICE
2:3 (25:20, 27:25, 16:25, 21:25, 12:15)
LUK: Komenda (2), Włodarczyk (14), Nowakowski (8), Szerszeń (19), Wachnik (18), Stajer – Watten (libero) oraz Jendryk (2), Torelli, Faryna (1), Jóźwik.
GKS: Quiroga, Kania (8), Seganow (4), Szymański (23), Adamczyk (9), Jarosz (18) – Mariański (libero) oraz Domagała, Rousseaux (18), Ogórek (libero), Mielczarek.

Pozostałe mecze 5. kolejki PlusLigi: PGE Skra Bełchatów - Asseco Resovia Rzeszów **2:3 (18:25, 25:13, 25:22, 22:25, 8:15)** * Aluron CMC Warta Zawiercie - Indykpol AZS Olsztyn **2:3 (25:20, 24:26, 23:25, 25:20, 12:15)** * BBTS Bielsko–Biała - Jastrzębski Węgiel **0:3 (19:25, 19:25, 19:25)** * PGS Stal Nysa - Grupa Azoty ZAKS Kędzierzyn-Koźle **3:0 (25:21, 25:22, 25:20)** * niedzielne mecze: Projekt Warszawa - Cuprum Lubin i Volley Club Barkom Lwów - Malow Ślepsk Suwałki zakończyły się po zamknięciu tego numeru * Trefl Gdańsk - Cerrad Enea Czarni Radom dzisiaj (24 października o godz. 17:30). W tabeli z 15 pkt. prowadzi Jastrzębski Węgiel. LUK z 2 pkt. jest przedostatni, piętnasty. **W następnej kolejce - 30 października:** LUK Lublin - Aluron CMC Warta Zawiercie (20:30).

W ŚRODĘ W LUBLINIE ZAGRAJĄ O AL-KO SUPERPUCHAR POLSKI
Już w środę, 26 października o godz. 18:00, w lubelskiej hali Globus, odbędzie się mecz o AL-KO Superpuchar Polski, w którym zmierzą się triumfator Ligi Mistrzów Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle i półfinalista Champions League Jastrzębski Węgiel. Sprzedaż wejściówek na starcie mistrzów i wicemistrzów Polski o pierwsze trofeum w sezonie 2022/2023 odbywa się na platformie ebilet.pl.

W I LIDZE SIATKARZY

Świdniczanie nie sprostali PSG KPS Siedlce

Siatkarze Polskiego Cukru Avii Świdnik przegrali przed własną publicznością z PSG KPS Siedlce 2:3 w sobotnim meczu 6. kolejki TAURON 1. Ligi Mężczyzn. Nagrodę MVP odebrał Przemysław Kupka, atakujący siedleckiej drużyny.

Goście poza skuteczną zagrywką zbyt wiele w Świdniku nie pokazali. Wystarczyło to jednak, by odnieśli zasłużone zwycięstwo nad faworyzowanymi gospodarzami.

POLSKI CUKIER AVIA ŚWIDNIK - PSG KPS SIEDLCE
2:3 (26:28, 25:18, 25:23, 20:25, 9:15)
Polski Cukier Avia: Rećko (29),Łysikowski (20), Kosiba (13), Siwicki (6), Obermeler (5), Walawender, Guz (libero) oraz Matula (1), Błądziński (1), Machowicz, Kuś (libero).

W tabeli prowadzi MKS Będzin (16) przed Mickiewiczem Kluczbork (15), Chemeko-System Gwardią Wrocław (14) i Polskim Cukrem Avią (12).
W następnej kolejce (29.10) świdniczanie zagrają we Wrocławiu z Gwardią.

ENERGA BASKET LIGA. Świetny mecz koszykarzy Polskiego Cukru Start z liderem

Cavars i spółka rozbili Stal

Trzeci mecz przed własną publicznością i trzecia wygrana! Tym razem koszykarze Polskiego Cukru Startu Lublin odprawili z kwitkiem BM Stal Ostrów, która przed piątkowym spotkaniem w hali Globus mogła pochwalić się kompletem zwycięstw i prowadzeniem w tabeli Energa Basket Ligi!

Spotkanie od początku było bardzo wyrównane, a swoje trójki trafiali **Adonis Thomas** i **Sherron Dorsey-Walker**. Drużyna będąca akurat na prowadzeniu zmieniała się właściwie co rzut. Później BM Stal zanotowała jednak świetną serię 13:0, a wyjątkowo dobrze radził sobie w tym fragmencie **Aigars Skele**. Ostatecznie po 10 minutach goście prowadzili 26:18.

W drugiej kwarcie sytuacja całkowicie się zmieniała. Bardzo dobrze prezentował się Dorsey-Walker, a przewagę gospodarzom dawał **Kacper Młynarski**. Ostrowianie odpowiadali na to po chwili rzutami z dystansu **Damiana Kuliga** i **Jakuba Garbacza**. Dzięki nim po pierwszej połowie wygrywali, ale minimalnie 44:45.

Po przerwie to startowcy zaczęli uciekać rywalom. Po kontrze wykończonej przez Dorsey-Walkera różnica na korzyść lubelskiego zespołu wynosiła już osiem punktów (61:53)!

Nawet, gdy przyjezdni niwelowali straty, to szybko kolejną trójkę trafiał Młynarski. Ostatecznie po rzucie **Bartłomieja Pelczara** po 30. minutach było 69:60.

Kolejną część meczu zespół trenera **Artura Gronka** rozpoczął od serii 8:0 i tym samym mógł się czuć jeszcze pewniej. Ostatecznie Start wygrał 90:71.

Bohaterem spotkania był **Klavs Cavars,** który zdobył dla gospodarzy 14 punktów, zebrał z tablic 19 piłek i zaliczył 5 asyst.

– Wygraliśmy tym, że utrzymaliśmy tempo i walkę. Wykorzystaliśmy nasz potencjał i grę tyłem do kosza. Mieliśmy dużo zbiórek w ataku (od red. 23 przy zaledwie pięciu Stali) – **Artur Gronek**, trener lubelskiej drużyny na gorąco po meczu oceniał postawę swoich podopiecznych.

Warto podkreślić, że zawodnicy wchodący z ławki zdobyli dla Startu 26 punktów, podczas gdy rezerwowi Ostrowa nie zapisali na swoim koncie choć jednego celnego rzutu.

(MAG,plk)

FOT. ELBRUS STUDIO

Bohater spotkania - Klavs Cavars zdobył dla Startu 14 punktów, zebrał z tablic 19 piłek i zaliczył 5 asyst

POLSKI CUKIER START LUBLIN – BM STAL OSTRÓW WIELKOPOLSKI 90:71 (18:26, 26:19, 25:15, 21:11)
Polski Cukier Start: Dorsey-Walker 21 (4x3), Młynarski 16 (4x3), Cavars 14 (19 zbiórek, 5 asyst), Smith 8 (4 zb., 4 as., 4 przechwyty), Melvin 5 (6 zb.) oraz Pelczar 7 (1x3), Szymański 6 (6 zb.), Krasuski 6 (2x3), Hermet 2.
Stal: Thomas 21 (3x3), Kulig 18 (3x3, 9 zb.), Skele 16, Garbacz 10 (2x3), Djurisić 6 oraz Zębski, Załucki, Siewruk, Rozpędowski, Rachwalski.

Pozostałe mecze 5. kolejki Energa Basket Ligi: Tauron GTK Gliwice - Trefl Sopot **82:92** * Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz - Suzuki Arka Gdynia **88:102** * King Szczecin - Legia Warszawa **69:65** * Grupa Sierleccy Czarni Słupsk - Śląsk Wrocław **75:77** * Anwil Włocławek - PGE Spójnia Stargard **78:81** * niedzielne mecze: Pierniki Toruń - Rawlplug Sokół Łańcut i Enea Zastal BC Zielona Góra - MKS Dąbrowa Górnicza zakończyły się po zamknięciu tego wydania. W tabeli rozgrywek prowadzi Śląsk Wrocław (10 pkt.), przed BM Stal i Treflem (9). Polski Cukier Start z 8 pkt. jest czwarty.
W następnej kolejce - 27 października: Enea Zastal BC - Polski Cukier Start (godz. 17:30, relacja Polsat Sport Extra).

Drużyna trenera Igora Milicicia w ramach prekwalifikacji do mistrzostw Europy 2025 zmierzy się w Lublinie ze Szwajcarią

Reprezentacja wraca na Globus

To będzie pierwsza okazja do zobaczenia koszykarskiej reprezentacji Polski po świetnym EuroBaskecie! Już 10 listopada biało-czerwoni w ramach prekwalifikacji do mistrzostw Europy 2025 zmierzą się ze Szwajcarią. Spotkanie odbędzie się w Lublinie!

Kadra trenera **Igora Milicicia** ma za sobą rewelacyjny EuroBasket! Po zwycięstwach nad Czechami, Izraelem oraz Holandią w fazie grupowej, później drużyna wygrała w 1/8 finału z Ukrainą. W ćwierćfinale poradziła sobie z obrońcami tytułu, Słowenią, z **Luką Donciciem** w składzie! Awans do najlepszej czwórki był pierwszym takim sukcesem od 1971 roku! Ostatecznie Polacy zajęli świetne czwarte miejsce.

Teraz pora na nowy rozdział i przygotowywanie się już do kolejnych mistrzostw Europy. W ramach prekwalifikacji do EuroBasketu 10 listopada w Lublinie Polacy zagrają ze Szwajcarią.

– Cieszę się, że reprezentacja Polski w koszykówce ponownie wraca do Lublina na mecz ze Szwajcarią w ramach prekwalifikacji do EuroBasketu 2025. Będziemy mogli oglądać najlepszych polskich koszykarzy, którzy nie tak dawno rywalizowali podczas Mistrzostw Europy m.in. na parkietach Pragi i Berlina, gdzie ostatecznie zajęli bardzo wysokie 4. miejsce, pokonując byłego już Mistrza – drużynę Słowenii z Luką Donciciem, gwiazdą NBA. Wierzę, że mecz w Lublinie będzie świetną okazją, żeby podziękować reprezentacji za ten występ. To nasz kolejny wspólny projekt z Polskim Związkiem Koszykówki, dzięki któremu realizujemy hasło „Z dumą wspieramy sport". Dlatego mam nadzieję, że gościnna hala Globus wypełni się do ostatniego miejsca, a my naszym dopingiem pomożemy reprezentacji Polski wygrać mecz. Zapraszam wszystkich fanów „kosza", tych najmłodszych i tych starszych – zaprasza **Jarosław Stawiarski**, marszałek Województwa Lubelskiego. Lubelskie zostało partnerem głównym spotkania.

Przypomnijmy! Lublin w przeszłości był już gospodarzem dużych koszykarskich imprez - na poziomie ligowym i reprezentacyjnym. Biało-Czerwoni w listopadzie zeszłego podejmowali w hali Globus Niemcy, w lutym został tam rozegrany także turniej finałowy Suzuki Pucharu Polski z udziałem czołowych zespołów Energa Basket Ligi oraz spotkanie Polska - Estonia, a w czerwcu kadra grała z Izraelem. Dwa ostatnia spotkania reprezentacji zakończyły się zwycięstwem.

Bilety na mecz Polska - Szwajcaria w hali Globus w Lublinie dostępne są w cenach 30 i 20 zł (normalne) oraz 15 i 10 zł (ulgowe) na **EVENTIM.PL**

Zmiana w drużynie koszykarek Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin

Malaszenko za Janković

Maša Janković nie jest już zawodniczką Polskiego Cukru AZS UMCS. Lubelski klub rozwiązał umowę z Serbką, która doznała kontuzji kolana podczas zgrupowania kadry narodowej. Janković zastąpi reprezentantka Ukrainy, Olesia Malaszenko.

Malaszenko to doświadczona 31-letnia koszykarka występująca na pozycji silnej skrzydłowej. W swojej karierze rywalizowała między innymi na parkietach włoskiej, belgijskiej czy francuskiej ligi, a co najważniejsze grała także w Eurolidze czy rozgrywkach EuroCup. Miniony sezon rozpoczęła w barwach rodzimego Interkhim Odessa, a następnie przeniosła się do Villeneuve-d'Ascq. Z francuskim zespołem miała okazję rywalizować w EuroCupie, m.in. z lubelską drużyną. Po epizodzie we Francji wróciła jeszcze do kraju, aby zagrać dla Budiwelnyka Kijów. – Liczymy na jej doświadczenie. To zawodniczka, która dobrze rzuca za trzy punkty. Te aspekty plus obecna sytuacja na rynku sprawiły, że zdecydowaliśmy się podpisać z nią kontrakt – wyjaśnia trener lublinianek, **Krzysztof Szewczyk**.

Niedzielny mecz 3. kolejki Energa Basket Ligi Kobiet, w którym Polski Cukier AZS UMCS podejmował w hali MOSiR przy Al. Zygmuntowskich Polonię Warszawa, zakończył się już po zamknięciu tego wydania.

MAG

PGNIG SUPERLIGA KOBIET. MKS FunFloor nie znalazł sposobu na „Miedziowe"

Fotel lidera nie dla lublinianek

Szczypiornistki MKS FunFloor Lublin nie wykorzystały szansy na objęcie prowadzenie w tabeli PGNiG Superligi, jakie dawała im wygrana w spotkaniu 6. kolejki przed własną publicznością z mistrzyniami Polski i liderem rozgrywek, MKS Zagłębiem Lubin. Niestety, w pierwszym w tym sezonie meczu obu drużyn górą były „Miedziowe", wygrywając różnicą aż ośmiu goli – 29:21

O losach rywalizacji przesądziła pierwsza połowa, w której lubelski zespół miał spore problemy ze znalezieniem drogi do bramki rywalek, strzeżonej przez **Monikę Maliczkiewicz**. Do przerwy na oddanych 25 rzutów gospodyniom powodzenie przyniosło zaledwie sześć prób, przy czym aż 15 udanymi interwencjami popisały się golkiperki zespołu gości, głównie Maliczkiewicz wybrana MVP tego prestiżowego spotkania

Podopieczne trener **Moniki Marzec** zawodziły zarówno w ataku (skuteczność 24% wobec 62 % Zagłębia), jak i w obronie (skuteczność 35% do 71%).

Po przerwie lublinianki zagrały o wiele lepiej, ale strat z pierwszej części nie udało się odrobić. Ostatecznie mecz zakończył się zwycięstwem przyjezdnych 29:21.

MAG

MKS FUNFLOOR LUBLIN - MKS ZAGŁĘBIE LUBIN
21:29 (6:13)
MKS FunFloor: Gawlik, Wdowiak, Sarnecka – Achruk 7, Płomińska 5, Roszak 6, Szynkaruk 1, Noga 2, Andruszak, D. Więckowska, M. Więckowska, Pastuszka, Tatar, Pietras, Portasińska.
Zagłębie: Maliczkiewicz, Zima – Galińska 10, Kochaniak-Sala 6, Michalak 4, Drabik 4, Matielli 2, Górna 2, Bujnochova 1, Łabuda, Milojevic.
Kary: MKS FunFloor - 6 minut, Zagłębie - 10. **Sędziowali:** Bartosz Leszczyński, Marcin Piechota (Płock). **Widzów:** 1900.

Pozostałe mecze 6. kolejki PGNIG Superligi: KPR Ruch Chorzów - EUROBUD JKS Jarosław **24:25 (12:13)** * MKS Piotrcovia Piotrków Tryb. - Galiczanka Lwów **25:22 (11:13)** * KPR Gminy Kobierzyce - Start Elbląg **45:26 (20:16)** * Młyny Stoisław Koszalin - MKS PR URBIS Gniezno **30:20 (11:10).**

1. Zagłębie	6	18	185-127
2. Piotrcovia	6	15	177-158
3. MKS FunFloor	**5**	**12**	**137-122**
4. Kobierzyce	6	12	190-148
5. Galiczanka	6	9	171-178
6. Start Elbląg	6	9	167-178
7. Młyny Stoisław	5	6	129-138
8. EUROBUD JKS	6	6	145-162
9. Gniezno	6	0	144-190
10. Ruch Chorzów	6	0	146-190

W następnej kolejce - 26 listopada: MKS PR URBIS Gniezno - MKS FunFloor.

Czas dla kadry

W ligowych rozgrywkach szczypiornistek nastąpi teraz miesięczna przerwa, spowodowana przygotowaniami reprezentacji do finałów Mistrzostw Europy i udziałem biało-czerwonych w turnieju, który od 3 do 21 listopada zostanie rozegrany w Podgoricy.

W kadrze narodowej kobiet na zgrupowanie szkoleniowe w Warszawie oraz mecze towarzyskie w Rennes i Nantes z Francją znalazło się 18 zawodniczek, w tym dwie z MKS Fun Floor Lublin - **Kinga Achruk** i **Joanna Andruszak**. **BAS**

***

Maria Szczepaniak, młoda piłkarka ręczna MKS FunFloor Lublin otrzymała powołanie na zgrupowanie reprezentacji Polski juniorek.

Kadra 6 listopada rozpocznie konsultację szkoleniową w Pruszkowie. Cztery dni później polski zespół uda się do Francji na towarzyskie mecze z reprezentacją tego kraju.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Zbigniew Furman, prezes Ogniska TKKF Omega od 40 lat organizuje w Lublinie piłkarskie turnieje dla dzieci i młodzieży oraz dorosłych z całego miasta. Sobotnie, jubileuszowe zawody na Orliku na Felinie wsparli między innymi Lotto oraz firma Contrix Przemysława Delmanowicza

NASZ PATRONAT. Turniej z okazji 40-lecia Ogniska TKKF Omega i 65 lat TKKF w Polsce

Zagrali dla Mistrza Furmana

To był piękny turniej piłki nożnej poświęcony historii sportu masowego w Lublinie. W sobotnich zawodach z okazji 40-lecia Ogniska TKKF Omega i 65 lat TKKF w Polsce organizowanych na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 52 na Felinie wystartowało aż 18 drużyn, absolutny rekord jednodniowych imprez organizowanych przez niestrudzonego Zbigniewa Furmana, prezesa lubelskiego ogniska, przez uczestników zmagań od wielu lat nazywanym „Mistrzem".

– Przyznam, że łezka zakręciła się w oku, gdy zobaczyłem, jak wiele zespołów postanowiło uczcić jubileusz naszego Ogniska i TKKF w Polsce, jak pięknie walczyły na boisku z poszanowaniem zasad fair play, z wielkim szacunkiem dla rywali – mówi prezes **Zbigniew Furman**.

Drużyny rywalizowały systemem pucharowym. Te, które odpadły w pierwszej kolejce wzięły z kolei udział w turnieju pocieszenia.

Najlepszym zespołem okazały się Rzarufki, które w wielkim finale wygrały z Omegą 4:1. Po dwie bramki dla zwycięzców strzelili **Maciej Daśko** i **Sebastian Wojtaluk**, dla pokonanych honorowego gola zdobył **Piotr Krysa**. W meczu o 3. miejsce Fury Lubartowska pokonały Jastrzębie 4:0.

W finale turnieju pocieszenia FC Sport rozgromił FC Faceci 7:0, po bramkach **Filipa Pniewskiego** 4 i **Kevina Michniczaka** 3.

Najlepszym zawodnikiem został **Maciej Daśko** (Rzarufki), strzelcem **Kacper Piasecki** (Fury Lubartowska) - 10 bramek, a bramkarzem **Antonio Gawrysiak** (Thebills).

Omega za pośrednictwem „Nowego Tygodnia", patrona medialnego turnieju dziękuje za wsparcie LOTTO i dyrektorowi lubelskiego Oddziału Totalizatora **Piotrowi Bresiowi.**

BAS

Najlepszą drużyną turmieju okazały się Rzarufki, które w wielkim finale wygrały z Omegą 4:1

Ruszyła dziewiąta edycja City Trial w Lublinie

Irlandczyk najszybszy nad Zalewem Zemborzyckim

Największy cykl biegów przełajowych w Polsce – City Trail z Nationale-Nederlanden ponownie zawitał do Lublina! Pierwszy z pięciu zaplanowanych biegów dziewiątej już edycji odbył się w sobotę, 22 października. Zwycięstwo na 5-kilometrowej trasie nad Zalewem Zemborzyckim odniósł Irlandczyk – Sean Doyle. Wśród kobiet najszybsza była Dominika Łukasiewicz. Kolejny bieg już 26 listopada.

Sobotnie zawody na dystansie 5 km ukończyło 255 osób. Triumfatorem biegu został **Sean Doyle,** z czasem 16:24. W rywalizacji kobiet najszybsza była **Dominika Łukasiewicz** (19:40).

– Zazwyczaj otwierałam sezon City Trail znacznie wolniej niż dzisiaj, więc jestem zadowolona z rezultatu. Przede mną listopadowe Mistrzostwa Polski w Biegach Przełajowych, więc mimo, że już jesień - mój sezon startowy trwa, a dyspozycja jest dobra. Będę walczyła o zwycięstwo w klasyfikacji generalnej w City Trail, ale na kolejnym biegu się nie pojawię – właśnie ze względu na start we wspomnianych mistrzostwach – mówiła na mecie **Dominika Łukasiewicz**.

Swoje zawody miały także dzieciaki i młodzież. Najmłodsi startowali na 200 m, nieco starsi mieli do pokonania 400 m, kolejna kategoria 600 m, a najstarsi biegali na 1 km. We wszystkich kategoriach wiekowych pobiegło 90 uczestników.

Przed sobotnim biegiem w Strefie Seniora Nationale-Nederlanden rodzice i dziadkowie biegaczy mogli wziąć udział w specjalnych ćwiczeniach poprowadzonych przez trenerów Centrum Ruchu BODY WORK.

City Trail to impreza rozgrywana w formule Grand Prix. Od października 2022 do marca 2023 odbędzie się 5 biegów – wszystkie na 5-kilometrowej trasie nad Zalewem Zemborzyckim. Do ukończenia cyklu wymagane są min. 3 biegi. Zwieńczeniem półrocznych zmagań będzie ogólnopolski finał sezonu – bieg City Trail Gold.

Kolejne zawody w Lublinie zaplanowane są na 26 listopada. Będzie to bieg z dodatkową klasyfikacją dla mężczyzn – Puchar Poldanenu, w ramach którego trzech najszybszych panów dostanie nagrody od Herbapol Poznań.

MAG

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

W sobotnim biegu rozgrywanym na dystansie 5 km udział wzięło 255 osób

Najmłodsi startowali na 200 m, nieco starsi mieli do pokonania dystans dwukrotnie dłuższy

Wyniki

kobiety: 1. Dominika Łukasiewicz (NADiR Jędrzejów/Prawie Uganda) 19:40, 2. Natalia Zych (Lublin UKS 51) 20:24, 3. Magdalena Sekuła (Franciszków) 20:36, 4. Katarzyna Falkowicz (Lublin Stay Insane/Perfect Runner) 21:01, 5. Joanna Andrzejewska (Lublin lubelskibiegacz.pl Team)21:31, 6. Katarzyna Holc (Banda Grudnia) 21:41, 7. Magdalena Zych (Lublin) 22:03, 8. Magdalena Łasocha (Adidas Runners Warsaw) 22:05, 9. Agata Siwiec (lubelskibiegacz.pl Team) 22:54, 10. Katarzyna Woźniak (Ostrów Lubelski) 23:03.

mężczyźni: 1. Sean Doyle (Limerickrunning) 16:24, 2. John Kinsella (Limerick/Parczew) 16:34, 3. Adam Świrgoń (Trenerbiegania.pl/Za Wściekli Zbyt Wolni) 17:06, 4. Łukasz Nestorowicz (Okszów) 17:11, 5. Piotr Stochmalski (Adidas Runners Warsaw) 17:14, 6. Krzysztof Lotek (Lublin Prawie Uganda) 17:18, 7. Bartłomiej Florczak (Prawie Uganda) 17:25, 8. Michał Orzeł (Lublin Banda Grudnia) 17:34, 9. Mateusz Krzysztoń (Prawie Uganda) 17:36, 10. Paweł Wysocki (lubelskibiegacz.pl Team) 17:37.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Reprezentacja ZTS Sokół Lublin pozuje do pamiątkowego zdjęcia po zawodach w Staszowie

ZAPASY. W Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików

Nie było mocnych na Romana

Dziewięć medali, w tym dwa złote, trzy srebrne i cztery brązowe wywalczyli reprezentanci lubelskiego Sokoła w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików Regionu C w zapasach, rozgrywanych w Staszowie (styl klasyczny) oraz Połańcu (styl wolny).

Najlepiej z podopiecznych trenerów **Krzysztofa** i **Rafała Boryców** spisał się **Roman Bezrukyi**, który w obu stylach w kat. 38 kg sięgnął po złote medale!

Pozostali medaliści Sokoła

styl klasyczny

srebro: Marceli Kurczuk (41 kg) i Kacper Pastusiak (57 kg)

brąz: Matvi Bezrukyi (38 kg), Heorhii Liutko (52 kg) i Kacper Głębocki (57 kg)

styl wolny

srebro: Kacper Widz (62 kg)

brąz: Matvi Bezrukyi (38 kg)

W punktacji klubowej ZTS Sokół Lublin w obu stylach wywalczył drugie miejsce.

MAG

Z żałobnej karty

Zmarł Zbigniew Zbroński

Lubelskie środowisko koszykówki okryło się żałobą. 17 października w wieku 67 lat zmarł Zbigniew Zbroński, były sędzia szczebla centralnego, wieloletni działacz Lubelskiego Związku Koszykówki, pracownik Lubelskiej Unii Sportu.

Zbigniew Zbroński urodził się 1 kwietnia 1955 roku. Kurs sędziowski ukończył w 1974 roku, od roku 1976 był sędzią wojewódzkim klasy II, a od 1984 roku klasy I. W latach 1984-1987 był sędzią szczebla centralnego Polskiego Związku Koszykówki. Przez dwie kadencje w latach dziewięćdziesiątych pełnił funkcję członka potem Przewodniczącego Kolegium Sędziów Lubelskiego Związku Koszykówki.

Był wieloletnim członkiem Zarządu LZKosz w tym jego wiceprezesem. W ostatnich latach był Przewodniczącym Wydziału Gier i Dyscypliny LZKosz.

Od 2015 roku był członkiem Wojewódzkiej Rady Sportu II i III kadencji.

W 2020 r. otrzymał medal Prezydenta Miasta Lublin za zaangażowanie na rzecz rozwoju i promocji koszykówki w Lublinie. Został wyróżniony odznakami Polskiego Związku Koszykówki: brązową w 1993, srebrną w 1995 i złotą w 2000 roku, w 1987 złotą honorową odznaką Lubelskiego Związku Koszykówki oraz srebrną odznakę za zasługi dla sportu Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Zbigniew Zbroński cieszył się dużym autorytetem w środowisku sportowym, a w szczególności w środowisku koszykarskim

Pogrzeb śp. Zbigniewa Zbrońskiego odbył się w miniony piątek na cmentarzu komunalnym na Majdanku.

Nie żyje Stanisław Bombolewski

18 października, w wieku 92 lat, zmarł w Lublinie Stanisław Bombolewski, były trener, wychowawca wielu pokoleń lubelskich pięściarzy.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie dzisiaj, w poniedziałek (24 października) o godzinie 13:00 w kaplicy na cmentarzu przy ulicy Lipowej w Lublinie, po którym nastąpi złożenie zmarłego do grobu.

W kolejnym wydaniu tygodnika zamieścimy obszerne wspomnienie o **Stanisławie Bombolewskim**.

BAS

KRZYŻÓWKA

Litery z pól od 1 do 32 utworzą hasło - rozwiązanie niniejszej krzyżówki

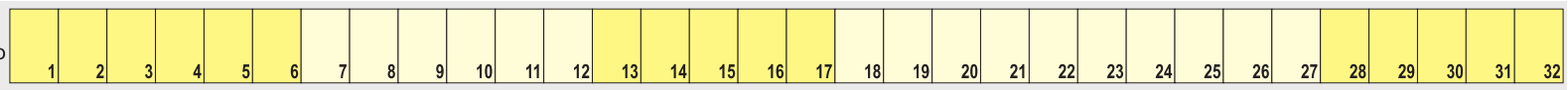

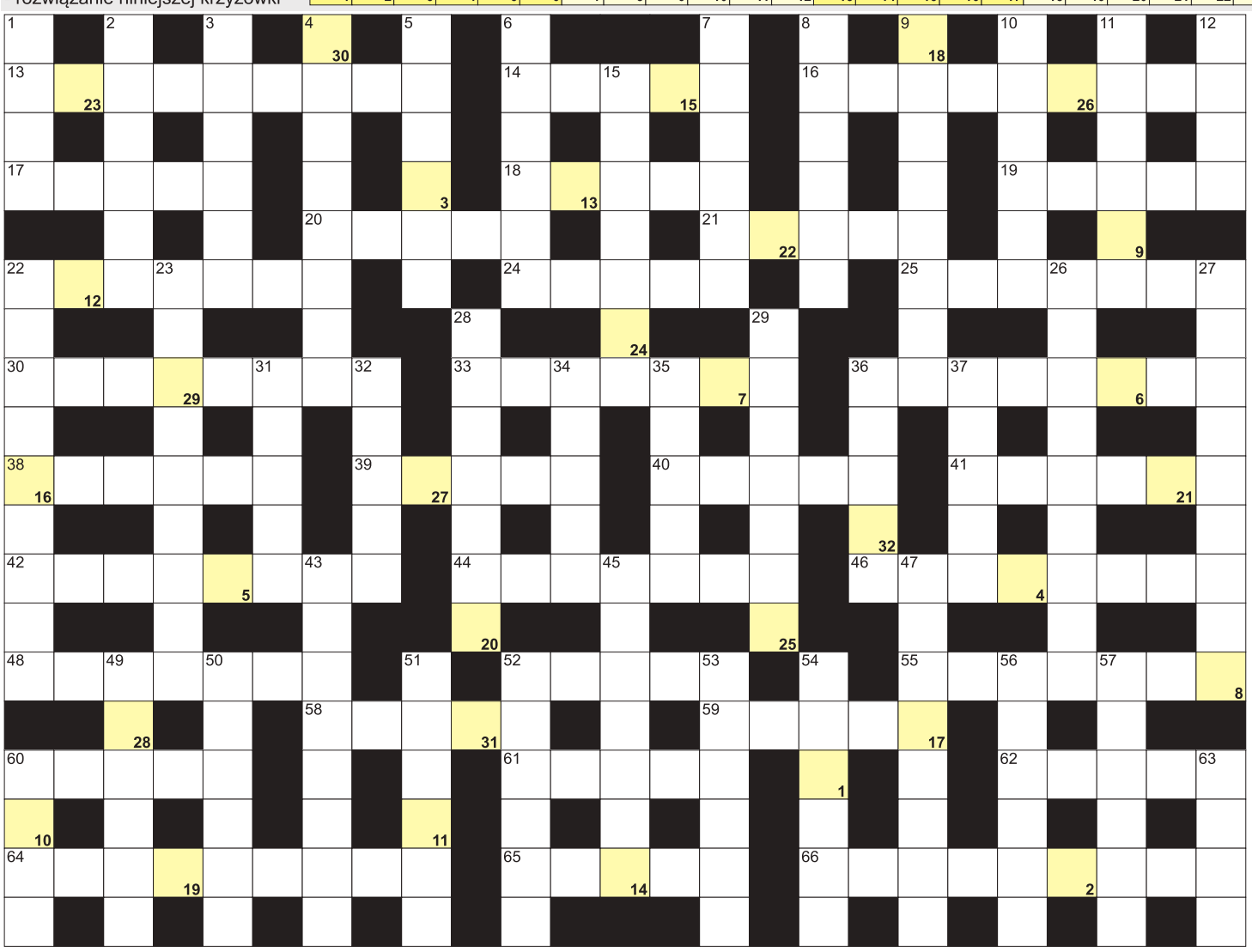

POZIOMO: 13) walka dwóch rycerzy; 14) drewniana część gitary; 16) więcej niż bliźnięta; 17) sztuka jazdy w kontrolowanym poślizgu; 18) kamienia łupanego to paleolit; 19) roślina na sizal; 20) wielkanocna zupa; 21) Niemcy, Niger i Honduras; 22) wystawiane przez lekarzy; 24) stolica państwa Niue; 25) konwersacja inaczej; 30) stolica włoskiej Lombardii; 33) naczynie do podlewania; 36) niejedna kręci się w lunaparku; 38) rzymski bóg wody; 39) popularne pieczywo; 40) jest nim kompost; 41) waluta Panamy; 42) na niej wałkuje się ciasto; 44) miękkopiór, ptak wodny; 46) stolica Nepalu; 48) wyraz po przestawieniu głosek; 52) K dla chemika; 55) smaczny owoc z sadu; 58) droga w mieście; 59) angielskie wśród przypraw; 60) bardzo cicha mowa; 61) inaczej słomka do picia; 62) siedziba kantonu Argowia w Szwajcarii; 64) siostra z klasztoru; 65) Santor, polska piosenkarka; 66) Arek urzędowo. **PIONOWO:** 1) atmosferyczny to śnieg; 2) tytułowy Goriot u Balzaka; 3) przerwa między wyrazami; 4) burza śnieżna; 5) skąpiec, dusigrosz; 6) realizuje recepty; 7) buty na zimę; 8) krzyżak pod choinką; 9) mięsna lub rybna w puszce; 10) artysta przy sztaludze; 11) obsługiwane przez artylerzystów; 12) popularna śpiewaczka operowa, primadonna; 15) znaki i światła; 22) filolog francuski inaczej; 23) badacz hieroglifów i piramid; 26) ślub z osobą niższego stanu; 27) zespół urządzeń pomiarowych; 28) nóż chirurgiczny; 29) lepione śnieżne figury w garnkach; 31) odsyłacze internetowe; 32) trzecia zmiana; 34) rekrutacja uczniów; 35) pierwiastek V; 36) Kazimierz dla bliskich; 37) maszyna na wzór człowieka; 43) inaczej Płanetnik, postać z wierzeń słowiańskich; 45) grecka muza poezji lirycznej; 47) Jakubowska, Miss Polonia 2008; 49) dróżki parkowe; 50) malajski rotan, rattan; 51) waga ciała lub bagażu; 52) niejedna w Sejmie; 53) sobota dla żydów; 54) rzeka w Heidelbergu; 56) jej stolicą Kampala; 57) stawiany oskarżonemu; 60) delfin gangesowy krócej; 63) narządy słuchu.

nowy tydzień tygodnik lokalny
stówka co tydzień!
KUPON - krzyżówki 43/2022

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.
Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówek nr 41/2022 otrzymuje **Jan Zegar** (Gorzków Wieś), a nagrody-niespodzianki - **Irena Ostrowska** (Chełm), **Maria Zawiślak (Okszów).**

TAXI z SMS
734 16 22 22
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

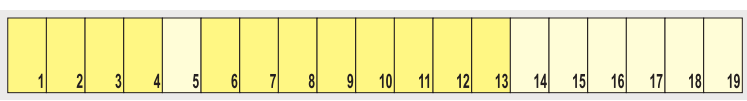

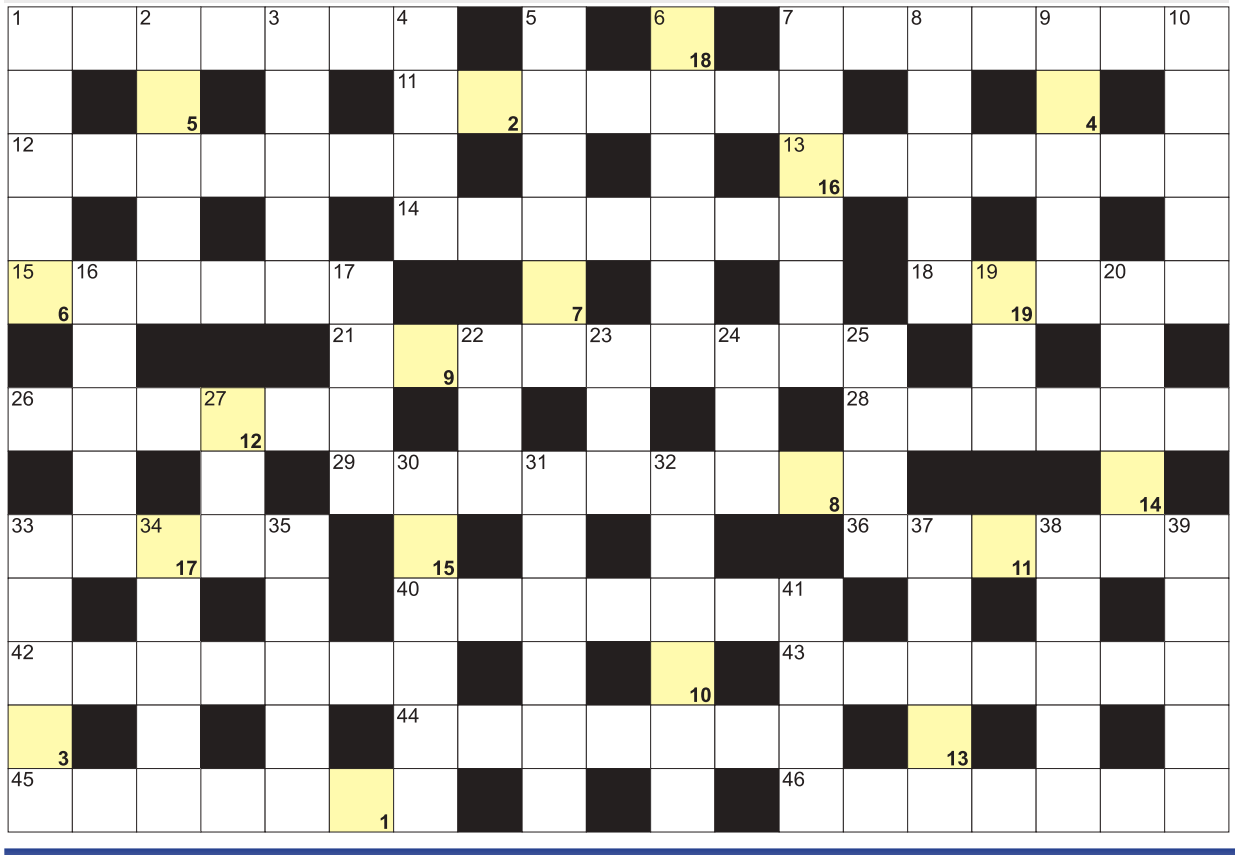

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) nożyce ogrodowe; 7) czerwona do obiadu; 11) zatrzymuje się na przystankach; 12) Staff, polski poeta; 13) igły pod sosną; 14) przysposobienia dzieci; 15) rodowity Nowozelandczyk; 18) sport na korcie; 21) "Szklana ..." Tennessee Williamsa; 26) leżakuje w niej wino; 28) tytułowy Monte Christo u Dumasa; 29) region Hiszpanii z Barceloną; 33) inaczej o mężczyźnie; 36) sierżant w Marynarce Wojennej; 40) pocisk podwodny; 42) jezioro w Czaplinku; 43) folder reklamowy inaczej; 44) święty z Xanten; 45) najdłuższa rzeka Mjanmy; 46) przerwa między aktami w teatrze.
PIONOWO: 1) stolica stanu Oregon w USA; 2) dawna stolica Japonii; 3) ślady dla myśliwego; 4) mądra wskazówka inaczej; 5) niejedna w książce; 6) stok góry inaczej; 7) przełożona klasztoru żeńskiego;8) pracuje za sterami; 9) największe jezioro Armenii; 10) nie rewers; 16) grecka bogini mądrości; 17) kwaśny lub słony; 19) Minge, projektantka mody; 20) hiszpańska wyspa w Balearach; 22) egipska bogini nieba; 23) płyn pod prysznic; 24) rzeka w Wormacji; 25) kapitan z powieści "Moby Dick"; 27) córka Konstantyna VIII; 30) Macierewicz i Piechniczek; 31) rzymska bogini zorzy porannej; 32) eteryczny lub do opalania; 33) państwo ze stolicą w Suva; 34) przysłowiowe naczynie z goryczą; 35) samochód od Elona Muska; 37) zespół ośmiu muzyków; 38) jej stolicą Valletta; 39) rzeka w Malborku; 41) dokumenty sądowe inaczej.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 – 20.04)
Idą spokojne dni - nieco nostalgiczne, jak jesień, ale i słoneczne. Problemy spadną z Ciebie niczym liście z drzew i doświadczysz przysłowiowego świętego spokoju. Ale nie tylko liście będą szeleścić - w portfelu zaszeleszczą grube banknoty.

Byk (21.04 – 20.05)
Jesienna aura niestraszna będzie Bykom, bo poczują przypływ sił. Ważne, by w ferworze energicznych działań nie przeoczyć czegoś ulotnego jak nitka babiego lata. Może to miłość?

Bliźnięta (21.05 – 21.06)
Bliźnięta jak zwykle martwią się za dwóch, a zupełnie niepotrzebnie. Najbliższe dni upływać będą bowiem w zdrowiu i względnym dostatku. Oczywiście manna z nieba nie spadnie. Trzeba się nieco postarać i wyjść ze strefy komfortu.

Rak (22.06 – 22.07)
Jak dbasz, tak masz. Teraz doświadczysz jednak wyjątku od tej reguły. Nie kiwając palcem cieszyć się będziesz i dostatkiem, i brakiem trosk, i dobrym towarzystwem. Nie spocznij jednak na laurach, nic wiecznie nie trwa.

Lew (23.07 – 23.08)
Jesienne przesilenie rzekomo wszystkich osłabia, ale Lwy nie poczują tego. Wbrew przeciwnie - sił będą mieć nadmiar, co pozwoli szybko uporać się z pracą i oddać się błogiemu odpoczynkowi.

Panna (24.08 – 22.09)
Panny teraz będą pełne energii i będzie to zasługa kogoś, nomen omen, z branży energetycznej. Rzecz jasna nie chodzi tu o rachunek, który zelektryzuje Cię wysokością kwoty, ale o iskrę między wami, która rozpali uczucie. Plus kolacja i wino. Pięknie!

Waga (23.09 – 23.10)
Wagi poczują teraz potrzebę wyciszenia. I słusznie. Zawodowe sprawy układać się bowiem będą pozytywnie. Głowy nie będą zaprzątać także troski materialne czy zdrowotne. Jednym słowem: dobry czas.

Skorpion (24.10 – 22.11)
Koniec wieńczy dzieło, czasem jednak trzeba nieco poczekać. Oczekiwanie zaś można sobie uprzyjemnić spotkaniami z przyjaciółmi i rodziną. To bowiem - nie od dziś wiadomo - najważniejsze w życiu. Spotkań idzie wiele. Wszystkie udane.

Strzelec (23.11 – 21.12)
Strzelce w najbliższym czasie poczują, że są dla kogoś bardzo ważne. Stanie się to w romantycznych okolicznościach, co pozwoli trochę oderwać się od codzienności. Jednak i ona nie będzie ani uciążliwa, ani monotonna. Zdrowie dopisze.

Koziorożec (22.12 – 20.01)
Życie zechce złapać Koziorożca za rogi, ale ten sprytnie wywinie się potencjalnym kłopotom. Ba! Umocni się w pracy, poimprezuje w doborowym towarzystwie i jeszcze posprząta w szufladzie. Bajka!

Wodnik (21.01 – 19.02)
Wodniki mogą mieć poważny problem: nie będą wiedziały, na co wydać niespodziewaną gotówkę. Rozsądek podpowiada, by ją oszczędzić. Ale przecież jest inflacja! Co robić? Tego nawet wróżka nie wie.

Ryby (20.02 – 20.03)
Ryby, jak to Ryby, wypłyną na szerokie wody. Będą zachwycać rozmachem w działaniu, trafnymi decyzjami i urokiem osobistym. Szykuje się też jakaś wykwintna kolacja i namiętne spotkanie (szczegółów nie zdradzamy, bo dzieci też to czytają)